czytam, więc wiem

Nasza kampania

Mecenasi Wiedzy pomagają szkołom i pokazują się swoim potencjalnym klientom. Dołącz do nich! >>Czytaj na str. 10.

DZIŚ
po południu / w nocy
1° -3° >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł. ISSN 0137-9488
www.wspolczesna.pl
30 października 2012
wtorek
211(17650)
1,80 zł (w tym 8% vat)

Gm. Stawiski >> Sensacyjne wyznania 41-letniej matki. Grozi jej dożywocie.

Nie żyje dwoje, a nie jedno dziecko

Katarzyna Patalan-Brzostowska
kpatalan@wspolczesna.pl

Makabra! Szczątki niemowląt – chłopca i dziewczynki odkopali w sobotę kolneńscy śledczy w piwnicy znajdującej się w stodole we wsi Hipolitowo w gm. Stawiski. Miejsce wskazała im Beata Z., która jeszcze w czwartek była podejrzewana o zabicie swojej nowo narodzonej córeczki. Jednak w toku śledztwa kobieta przyznała się, że dwa lata temu urodziła chłopca i też zakopała go w stodole.

Beata Z. wczoraj usłyszała zarzut popełnienia podwójnego zabójstwa, a sąd przychylił się do wniosku kolneńskiej prokuratury i zastosował wobec niej trzymiesięczny areszt tymczasowy.

Nie było żadnego psa

Synek Beaty Z. przyszedł na świat i zmarł prawdopodobnie jesienią 2010 roku, a córeczka w czerwcu bieżącego roku.

– Początkowo kobieta mówiła nam tylko o jednych zwłokach – przyznaje Dariusz Dziemianko, prokurator rejonowy w Kolnie.

A według wstępnych ustaleń policji kobieta ciało nowo narodzonej dziewczynki miała zawinąć w koc i zakopać obok domu. Kilka godzin później pod osłoną nocy miała wykopać zwłoki niemowlęcia i wrzucić je do pomieszczenia, gdzie przetrzymywany był pies. Następnego dnia ciała miało już tam nie być.

W sobotę na posesji 41-letniej Beaty Z. pojawili się śledczy. Okazało się, że nie potwierdziła się historia o psie, który miał pożreć szczątki dziewczynki. Kobieta prawdopodobnie historię zmyśliła. Bo policyjny pies tropiący wskazał miejsce pochówku niemowlęcia. Po odkopaniu, okazało się, że spoczywają tam szczątki dwojga dzieci.

– Kobieta usłyszała zarzut zabójstwa, bo celowo pozbawiła życia nowo narodzone dzieci nie podejmując żadnych czynności pozwalających im na przeżycie, nawet nie podwiązała pępowiny – informuje Maria Kudyba, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łomży, która wczoraj przejęła prowadzenie śledztwa od kolneńskich prokuratorów.

Kobieta przyznała się do zarzucanych jej czynów. Grozi jej nawet dożywocie. Trzy najbliższe miesiące Beata Z. spędzi w areszcie tymczasowym.

W domu był alkohol

Beata Z. jest wdową i ma jeszcze czworo dzieci. Dwoje ze związku małżeńskiego i dwoje z obecnym partnerem. Sąsiedzi, choć niechętnie, przyznają, że to patologiczna rodzina, w której jest problem z alkoholem. Nikt się nie wtrąca, bo partner Beaty Z. bywa agresywny.

– Nie wiedziałem, że była w ciąży – mówił nam w piątek jeden z nich.

Rodzina od lat jest pod opieką Ośrodka Pomocy Społecznej w Stawiskach. Urzędnicy wiedzieli, że 41-latka spodziewa się dziecka, to właśnie oni o swoich wątpliwościach odnośnie ciąży Beaty Z. powiadomili już w czerwcu policję.

– Wiedzieliśmy, że kobieta jest w ciąży, a dziecka nie było – mówiła nam w piątek Izabela Łoszewska, kierownik OPS w Stawiskach.

Policyjne dochodzenie w tej sprawie trwało kilka miesięcy, bo 41-latka została zatrzymana dopiero w miniony czwartek.

– Czynności operacyjne prowadziliśmy od chwili, gdy otrzymaliśmy informację – podkreśla podinsp. Andrzej Baranowski, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Proszę wybaczyć, ale nie będę mówił o szczegółach.

Wczoraj chcieliśmy także zapytać kierowniczkę Ośrodka Pomocy Społecznej w Stawiskach, czy wiedziała, że Beata Z. spodziewała się dziecka także dwa lata temu. Nie udało się. Kierowniczka jest na urlopie. Wraca dopiero w poniedziałek.

W Hipolitowie zostało jeszcze czworo dzieci Beaty Z., w tym dwoje nieletnich. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że obecnie są pod opieką babci. O ich dalszym losie zadecyduje Sąd Rodzinny w Łomży.


Porady dla szkół, nauczycieli i rodziców w kwestii edukac
z ubytkiem słuchu >> Czytaj na str. 9
GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł
ISSN 0137-9488

Gm. Stawiski >> 41-latka podejrzewana jest o dzieciobójstwo. Policja ustaliła,

Córeczkę rzuciło psu na pożarcie

Katarzyna Patalan-Brzostowska
kpatalan@wspolczesna.pl

Nowo narodzone dziecko zawinęła w koc i zakopała niedaleko domu. Wieczorem, gdy było już ciemno wykopała niemowlę i zaniosła je do pomieszczenia, gdzie przetrzymywany był pies. Rano ciała już tam nie było – to dotychczasowe ustalenia kolneńskich policjantów, którzy wyjaśniają sprawę – informuje podinsp. Andrzej Baranowski, oficer prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Do potwornej tragedii doszło najprawdopodobniej w czerwcu bieżącego roku we wsi Hipolitowo w gminie Stawiski. W miniony czwartek policjanci zatrzymali 41-letnią kobietę podejrzewaną o zabójstwo swojej córeczki. W piątek kobietę przesłuchiwał prokurator rejonowy w Kolnie.


Policjanci wyprowadzają podejrzewaną o dzieciobójstwo kobietę z prokuratury w Kolnie, gdzie w piątek została przesłuchana

Zbrodnia pod osłoną nocy

41-latka jest wdową. Ma dwójkę dzieci ze związku małżeńskiego i dwoje z obecnym partnerem. Urodzona w czerwcu dziewczynka była jej piątym dzieckiem. Rodzina od lat jest pod opieką pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Stawiskach, a nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że pieczę nad nią pełni także kurator ustanowiony przez Sąd Rodzinny w Łomży.

– Tę rodzinę znamy bardzo dobrze i nasi pracownicy odwiedzają ją systematycznie – potwierdza Izabela Łoszewska, kierownik OPS w Stawiskach. – Wiedzieliśmy, że kobieta spodziewa się dziecka, stąd wzięły się nasze wątpliwości. W czerwcu powiadomiliśmy o nich stosowne organy.

41-latka została zatrzymana jednak dopiero teraz. Co robiły przez te kilka miesięcy organy ścigania? Nie wiadomo. Ani prokuratura, ani policja nie udzielają w tej sprawie szerszych wyjaśnień.

– Jedyne ustalenia, jakie na razie nam przekazano to fakt, że 41-latka ukrywała ciążę przed rodziną i sąsiadami. Na początku czerwca w domu urodziła wcześniaka – dziewczynkę. Noworodka okryła kocem i zakopała niedaleko domu, gdy zapadł zmrok odkopała zwłoki i wrzuciła je do pomieszczenia, gdzie znajdował się pies.

Czy dziecko urodziło się żywe? Czy zwłoki noworodka zjadł pies? A może ktoś je zabrał? Na te i wiele innych pytań na razie nikt nie potrafi odpowiedzieć.

Kobieta w piątek została przesłuchana przez prokuratora rejonowego w Kolnie. Chwilę po jego zakończeniu prokurator rejonowy Dariusz Dziemianko nie chciał komentować sprawy.

Milczą też mieszkańcy Hipolitowa.

Nikt nic nie wiedział

– W rodzinie jest alkohol – przyznaje anonimowo jeden z mieszkańców. – Matka też popija. Ale nie wiedziałem, że była w ciąży.

Inny nie chce rozmawiać i zbywa nas stwierdzeniem „To patologia."

Jeżeli podejrzenia się potwierdzą, to za dzieciobójstwo kobiecie grozi pięć lat więzienia.

Do sprawy wrócimy jutro.

Urodziła i zakopała w stodole

Trzy lata temu kilkoro z pow. kolneńskim, we wsi Chorudoże, urodziła 26-letnia kobieta. Urodziła córeczkę w stodole. Twierdziła, że dziecko nie oddychało, więc nakryła je nie mówiąc nikomu o tym. Skończy odkopali szczątki noworodka w stodole, ale biegłym nie udało się ustalić, czy żyło w chwili narodzin.

Szukasz mieszkania?
Dobrze mieszkam
SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 16
Wyślij ogłoszenie SMS'em

W numerze:

▲ **Piłka nożna.** Postawili „kropkę nad i". Piłkarze Jagiellonii Białystok sprawili niespodziankę i w sobotę pokonali w Poznaniu wicelidera ekstraklasy Lechia Poznań 2:0. Było to pierwsze wyjazdowe zwycięstwo Jagi pod wodzą trenera Tomasza Hajty >>24

▲ **Region.** Kryzys zagląda do portfeli. Mieszkańcom województwa podlaskiego coraz trudniej związać koniec z końcem. Pensje stoją w miejscu, wydatki rosną, coraz trudniej znaleźć pracę. Perspektywy na najbliższą przyszłość też nie napawają optymizmem. >>2

Białystok >>

Radni o MPEC i opłatach

Propozycje nowych stawek opłat poznali wczoraj radni z komisji budżetu i finansów. Miałyby one obowiązywać od przyszłego roku. Największe zmiany dotyczą przedsiębiorców. Podatek od budynków lub ich części, gdzie jest prowadzona działalność gospodarcza wynosiłby bowiem 22,46 zł za mkw. To o 96 gr więcej niż obecnie. Natomiast stawki podatku za działki, na których prowadzona jest działalność, wzrosną o zaledwie 5 gr za mkw.

Z podwyżkami muszą się też liczyć przeciętni białostoczanie. Podatek od budynków mieszkalnych wyniesie 73 gr za mkw. (jest 70 gr). Wyższe opłaty będą ponosić także organizacje pożytku publicznego. Przewiduje się, że będzie to 7,60 zł za metr kwadratowy budynku. To o 41 gr więcej, niż wynosi obecna stawka.

Wczoraj komisja budżetu i finansów pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały. Podobnie oceniła propozycję sprzedaży Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, chociaż w tym przypadku nie obyło się bez dyskusji.

– Dlaczego musimy sprzedać MPEC i to w 100 proc.? Czy nie moglibyśmy na początek pozbyć się tylko części akcji? – chciał wiedzieć Mariusz Gromko (PiS).

W ocenie władz miasta całkowita sprzedaż udziałów gwarantuje uzyskanie najkorzystniejszej ceny. – Musimy myśleć o kolejnej perspektywie finansowej – wyjaśniał wiceprezydent Adam Poliński. – Liczymy, że pieniędzy unijnych uzyskamy nie mniej niż teraz. Musimy jednak zapewnić wkład własny, ale bez powiększania zadłużenia.

Radni pytali też, czy sprzedaż MPEC nie pogorszy dostępności mieszkańców do usług. – Nie ma ryzyka braku zaopatrzenia w prąd, mimo że miasto nie jest właścicielem PGE – odpowiedział wiceprezydent. – Podobnie jest z zaopatrzeniem w gaz.

(jsz)

promocja
SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 20
Wyślij ogłoszenie SMS'em

W numerze:

▲ **Białystok. Jak dojechać autem na cmentarz.** Podczas Wszystkich Świętych wyjedziemy, by odwiedzić groby naszych bliskich. Aby usprawnić dojazd na cmentarze, magistrat przygotował tymczasową organizację ruchu, która będzie obowiązywać od 1 do 4 listopada. >>3

▲ **Białystok. MOSiR wkrótce będzie spółką.** Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji będzie rozwiązany. Na jego miejsce powstaną spółka i jednostka zarządzająca m.in. pływalnią. Prezydent przedstawił już swoje propozycje radnym. Sprawa pojawi się na sesji 5 listopada. >>5

▲ **Sport. Rewanż nie będzie spacerkiem.** Siatkarkom AZS Białystok do awansu do następnej rundy Pucharu CEV potrzeba kolejnego zwycięstwa nad austriacką drużyną SVS Post Schwecht. Przed tygodniem było 3:1 dla akademiczek, rewanż dzisiaj w Wiedniu. >>24

>> Dyżur prawnika



Dyżur **Iwony Czuchraj-Jarzembowskiej,** aplikanta radcowskiego, **już dziś!**
W godz. 12-13
można przyjść do redakcji „GW" w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro) lub zadzwonić pod numer
800 127 067

reklama
Dziś!
Lotto
REKORDOWA KUMULACJA
25 000 000
bial

Cytat dnia:



„Teraźniejszość to część wieczności, która oddziela zakres rozczarowania od zakresu nadziei."

Ambrose Bierce

AMBROSE BIERCE (1842-1913) – dziennikarz, satyryk i nowelista amerykański, uczestnik wojny secesyjnej; filozof sceptyk. Często określany jako prekursor „czarnej literatury XX wieku", jeden z najwybitniejszych twórców wczesnej powieści grozy.

Czy wiesz, że...



▲ Najdłuższy most na świecie to Lake Pontchartrain Causeway prowadzący przez jezioro Pontchartrain w stanie Luizjana (Stany Zjednoczone Ameryki). Ma 38 422 metry długości.
Most składa się z dwóch równoległych nitek oddalonych od siebie o około 24 metry. Każda z nich posiada dwie szosy – północna część mierzy 39,92 km, południowa – 38,17.
Pierwsze przęsło powstało w latach 1955-1956. Budowa trwała 14 miesięcy i pochłonęła blisko 30,7 miliona dolarów. Drugie przęsło budowano w latach 1967-1969, budowa trwała 20 miesięcy i kosztowała 30 mln dolarów. Oba mosty opierają się na ponad 9 tysiącach pali i połączone są siedmioma zjazdami przeznaczonymi dla pojazdów ratunkowych.
Nazwa Lake Pontchatrain wzięła się od nazwiska ministra finansów Ludwika XIV, Hrabiego de Pontchatrain.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

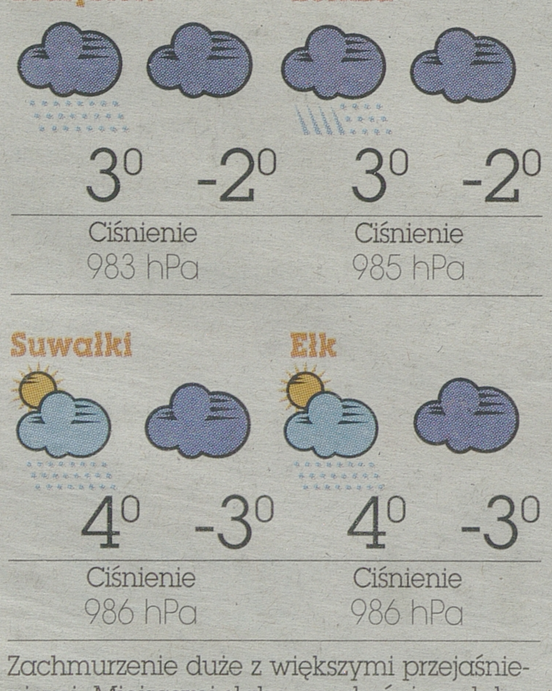

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami słabe opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Wiatr słaby, południowo-zachodni I południowy.

Region >> W gminie Wiżajny powstanie kolejny ośrodek narciarski

W Mariance szykują atrakcje dla amatorów białego szaleństwa

Ośrodek narciarski chce zbudować w Mariance prywatny przedsiębiorca. Posiada na to zgodę gminy. – Wiążemy z tym przedsięwzięciem bardzo duże nadzieje – nie ukrywa Jacek Pietrukiewicz, wójt gminy Wiżajny. – Będzie to jeden z motorów rozwoju turystyki w naszym rejonie.

Nad budową ośrodka narciarskiego w Mariance zastanawiał się kilka lat temu urząd marszałkowski w Białymstoku. Postanowił jednak zainwestować w Szelmencie, ale nie dlatego, że są tam lepsze warunki dla narciarzy. O lokalizacji wyciągów zdecydował fakt, że na stoku Jesionowej Góry większość gruntów należała do Skarbu Państwa. W Mariance natomiast – do rolników i trzeba byłoby je wykupić. To nie przeszkadza prywatnemu przedsiębiorcy, który nabył część nieruchomości, a resztę planuje dzierżawić. Biznesmen chce uruchomić w wiżajeńskiej wsi trasy i skocznie narciarskie, a także tory bobslejowe, które umożliwiają zjazd na specjalnych saniach. Myśli też o wypożyczalni sprzętu, hotelu oraz restauracji. Ośrodek ma bowiem tętnić życiem przez cały rok.

– Zrobię wszystko, aby stało się to jak najszybciej – zapowiada nowo powołany wójt Pietrukiewicz.

A te deklaracje nie są bez znaczenia. Gmina wprawdzie uwzględniła inwestycję w planie zagospodarowania i wydała decyzję środowiskową, ale do tej pory nic się nie działo. Głównie dlatego, że nie chciała spełnić warunku, który postawił przedsiębiorca. Domagał się on, by wiżajeński samorząd wyremontował prowadzącą na górę drogę. Dziś przejazd tą trasą, zwłaszcza podczas roztopów jest niemożliwy. Były wójt chciał wpisać remont do zadań samorządu, ale sprzeciwiła się temu rada gminy. Uznała bowiem, że najpierw trzeba zrealizować inne, bardziej potrzebne dla mieszkańców przedsięwzięcia.

– Budowa ośrodka bardzo nam się przyda – mówi dziś Beata Nowikowska, sołtys Marianki. – Skorzystają na tym m.in. kwatery agroturystyczne.

Spotkanie przedsiębiorcy z władzami gminy ma się odbyć już 10 listopada.

– Liczę na to, że jeszcze w tym sezonie przyjadą do nas narciarze – dodaje wójt. **(hel)**

Archiwum



Aktualnie największym zainteresowaniem narciarzy w regionie cieszy się Jesionowa Góra, gdzie przygotowanych jest pięć tras. Wśród gości ośrodka, niemal połowa, to Litwini.

Wyciągi narciarskie w regionie

Amatorzy białego szaleństwa mają do wyboru siedem stoków, na których zamontowane są narciarskie wyciągi. W powiecie suwalskim można szusować na położonej nad brzegiem Szelmentu Jesionowej Górze, gdzie znajduje się pięć tras o różnym stopniu trudności, w Smolnikach oraz na Dąbrówce. W powiecie łomżyńskim na narciarzy czeka infrastruktura w Rybnie, a w województwie warmińsko-mazurskim na Pięknej Górze koło Gołdapi, we wsi Okrągłe k. Orzysza oraz na Górze Czterech Wiatrów niedaleko Mrągowa. Nie sposób też pominąć powstałego w minionym roku, odległego o około 100 kilometrów od granicy, całorocznego, krytego ośrodka narciarskiego w litewskich Druskiennikach. Z trzech tras, także o różnym stopniu trudności może tam korzystać jednocześnie około tysiąca gości.

Białystok >> Oskarżonym grozi kara 25 lat więzienia. Obrońcy chcą uniewinnienia.

Koniec procesu w sprawie zabójstwa staruszki

Kary 25 lat więzienia domaga się prokurator dla Pawła K. i Anity K., oskarżonych o zabójstwo mieszkanki Kuźnicy Białostockiej.

– Czyn popełniono z niskich pobudek, w poszukiwaniu pieniędzy na alkohol – uzasadniał wczoraj w mowie końcowej oskarżyciel publiczny. – Nie zważając na nic pozbawili życia 84-letnią kobietę.

Dla Andrzeja H., który, jak ustalono w czasie śledztwa, w czasie morderstwa stał na czatach, postawiono zarzut rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. W jego przypadku prokuratura wnosiła o wymierzenie kary 5 lat więzienia. Wyrok w tej sprawie Sąd Okręgowy w Białymstoku ogłosi za tydzień.

Do zdarzenia doszło w październiku dwa lata temu. Największy udział w zbrodni miał 29-letni Paweł K. To on, zdaniem prokuratury, zadał starszej kobiecie co najmniej dziewięć ciosów młotkiem w głowę. 28-letnia Anita K. w tym czasie przeszukiwała dom pokrzywdzonej. Rabusie uciekli z miejsca przestępstwa zabierając ze sobą 2 tysiące złotych. Kobieta zmarła na miejscu.

Policja długo szukała sprawców śmierci 84-latki. Przełom nastąpił pół roku po zabójstwie. Do organów ścigania zgłosił się dręczony wyrzutami sumienia Andrzej H., który obciążył zeznaniami pozostałych oskarżonych. Przed sądem zmienił zeznania, twierdząc, że zostały wymuszone przez funkcjonariuszy. Paweł K. i Anita K. również wielokrotnie zmieniali wersję zdarzenia i opis ról, jakie pełnili w tragedii. Ostatecznie nie przyznali się do winy.

Obrońcy w swoich mowach końcowych podkreślali poszlakowy charakter sprawy. Podkreślali, że prokuraturze nie udało się przedstawić żadnych bezpośrednich dowodów na winę któregokolwiek z podsądnych.

– Nie ma naocznego świadka zdarzenia, nie ma zabezpieczonych śladów DNA, ani nawet odbicia buta w domu pokrzywdzonej – wymieniał adwokat Pawła K. Uważa, że w sprawie powinna zostać zastosowana zasada tzw. „domniemania niewinności" i właśnie o oczyszczenie swoich klientów z zarzutów wnioskowali mecenasi. **(ika)**

Białystok >> W sprawie strzelaniny na ulicy Pod Krzywą

Obrońca podważa wyniki śledztwa

W ysoki sądzie, nie ma zgody na poddanie się karze – oznajmił wczoraj mec. Kazimierz Skalimowski zaraz po wejściu na salę rozpraw.

W białostockim sądzie rejonowym jego klientka 64-letnia Cecylia K.-M. miała poddać się karze. Prokuratura zarzuciła jej, że w trakcie policyjnej interwencji pijana krzyczała do męża, by strzelał do funkcjonariuszy. Prokurator uzgodnił z Cecylią K.-M. karę roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Ten wniosek miał wczoraj zaakceptować sąd.

– Zależało mi, by tę sprawę jak najszybciej zakończyć i uchronić moją klientkę przed udziałem w procesie w sytuacji, kiedy zginął jej mąż – mówił na posiedzeniu mec. Skalimowski.

Do skazania oskarżonej wczoraj nie doszło, bo jej obrońca zakwestionował ustalenia prokuratury. Jego zdaniem, powstały istotne wątpliwości, co do winy oskarżonej, jak i rzetelności prokuratorskiego postępowania.

A śledczy ustalili, że gdy funkcjonariusze wyprowadzali pijaną i agresywną oskarżoną z jej domu przy ulicy Pod Krzywą, wybiegł mąż. Trzymał w ręku broń. Wtedy Cecylia K.-M. miała nakłaniać równie pijanego męża, by strzelał. Według śledczych, Andrzej M. nie reagował na polecenia policjantów. Funkcjonariusze ostrzegli go, że użyją broni, gdy to nie poskutkowało – oddali strzał ostrzegawczy. Kiedy i on nie powstrzymał Andrzeja M., strzelili do niego. 73-latek zmarł po kilku dniach w szpitalu. Biegli uznali jednak, że do jego śmierci nie przyczynił się postrzał.

Zdaniem obrońcy Cecylii K.-M., ta interwencja przebiegała inaczej. Oskarżona jeszcze w domu miała zostać obezwładniona gazem i skuta kajdankami. Potem wyciągnięto ją na podwórko i rzucono twarzą do ziemi.

Zachowanie policjantów bada wciąż w drugim śledztwie prokuratura w Bielsku Podlaskim. **(mw)**

Białystok >> Handel

Piotr i Paweł zamiast Bomi

Spółka Bomi złożyła w połowie tego roku wniosek o upadłość, czego jednym ze skutków było wycofanie się firmy z galerii Alfa w Białymstoku. Jak się dowiedzieliśmy, w to miejsce wchodzi znana sieć Piotr i Paweł. Jeden z jej supermarketów znajduje się w białostockiej galerii handlowej przy al. 100-lecia PP. Pierwsze zakupy w Piotrze i Pawle w Alfie będzie można zrobić jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. **(peż)**

Ulice >> Uwaga, od czwartku zmieni się organizacja ruchu, więc lepiej sprawdź:

Jak dojechać autem na cmentarz

Podczas Wszystkich Świętych wyjedziemy, by odwiedzić groby naszych bliskich.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Aby usprawnić dojazd na cmentarze, białostocki magistrat przygotował tymczasową organizację ruchu, która będzie obowiązywać od 1 do 4 listopada. Jedną z najważniejszych zmian będzie to, że ulicą Wysockiego pojedziemy tylko w jednym kierunku. Na odcinku od Kolbego do Raginisa będzie można poruszać się w kierunku centrum prawą częścią jezdni. Skręt w lewo z ul. Wysockiego w Raginisa odbywać się będzie z lewej części jezdni Wysockiego.

Jednokierunkowe, podobnie, jak w poprzednich latach będą też ulice: Raginisa (od Wysockiego do Kolbego), Kolbego (od Raginisa do Wysockiego), Zgoda, Krzyżowa, Łącznikowa (od Wysockiego do Raginisa).

Na części ulic w rejonie cmentarzy wprowadzone zostaną pasy dla autobusów komunikacji miejskiej: ▲ Raginisa (za ulicą Ustronną do Kolbego), ▲ Kolbego, ▲ Wysockiego (od galerii handlowej do ul. Wasilkowskiej), ▲ Wasilkowskiej (od Wysockiego do Andersa i 27 Lipca).

Zakaz zatrzymywania się będzie na ulicach: ▲ Raginisa (od Wysockiego do Kasprzaka) po obu stronach ulicy, ▲ Wysockiego (od Raginisa do Kolbego) po obu stronach, ▲ Kolbego (od Raginisa do Wysockiego) po obu stronach, ▲ Zgoda, Krzyżowa, Łącznikowa (od Wysockiego do Raginisa) po lewych stronach ulic, ▲ Antoniuk Fabryczny (od Kasztanowej do Berlinga) po obu stronach oraz od Berlinga do Zagórnej, ▲ Berlinga (od Antoniuk Fabr. do św. Kazimierza) po obu stronach, ▲ Suchowolca (od Plażowej do Ordynackiej) po obu stronach, ▲ Plażowa na wysokości cm. prawosławnego po obu stronach.

Nie będzie też można skręcić: ▲ na skrzyżowaniu Piastowskiej i Raginisa – zakaz skrętu w lewo w Raginisa z kierunku 27 Lipca; zakaz skrętu w prawo w Raginisa z Wysockiego; podróżując od strony Supraśla możliwa będzie jazda w prawo lub w lewo; ▲ Wasilkowska w kierunku Wasilkowa – zakaz skrętu w lewo w Traugutta i Błękitną, ▲ Wysockiego – kierunek do centrum – zakaz skrętu w lewo w Kolbego, zakaz skrętu w prawo w Karpowicza, Gaskiewicza, Błękitną, ▲ Kolbego – zakaz skrętu w prawo w Staffa i Hubala. Dojazd do parkingu przy ulicy Błękitnej będzie możliwy od Andersa. ▲

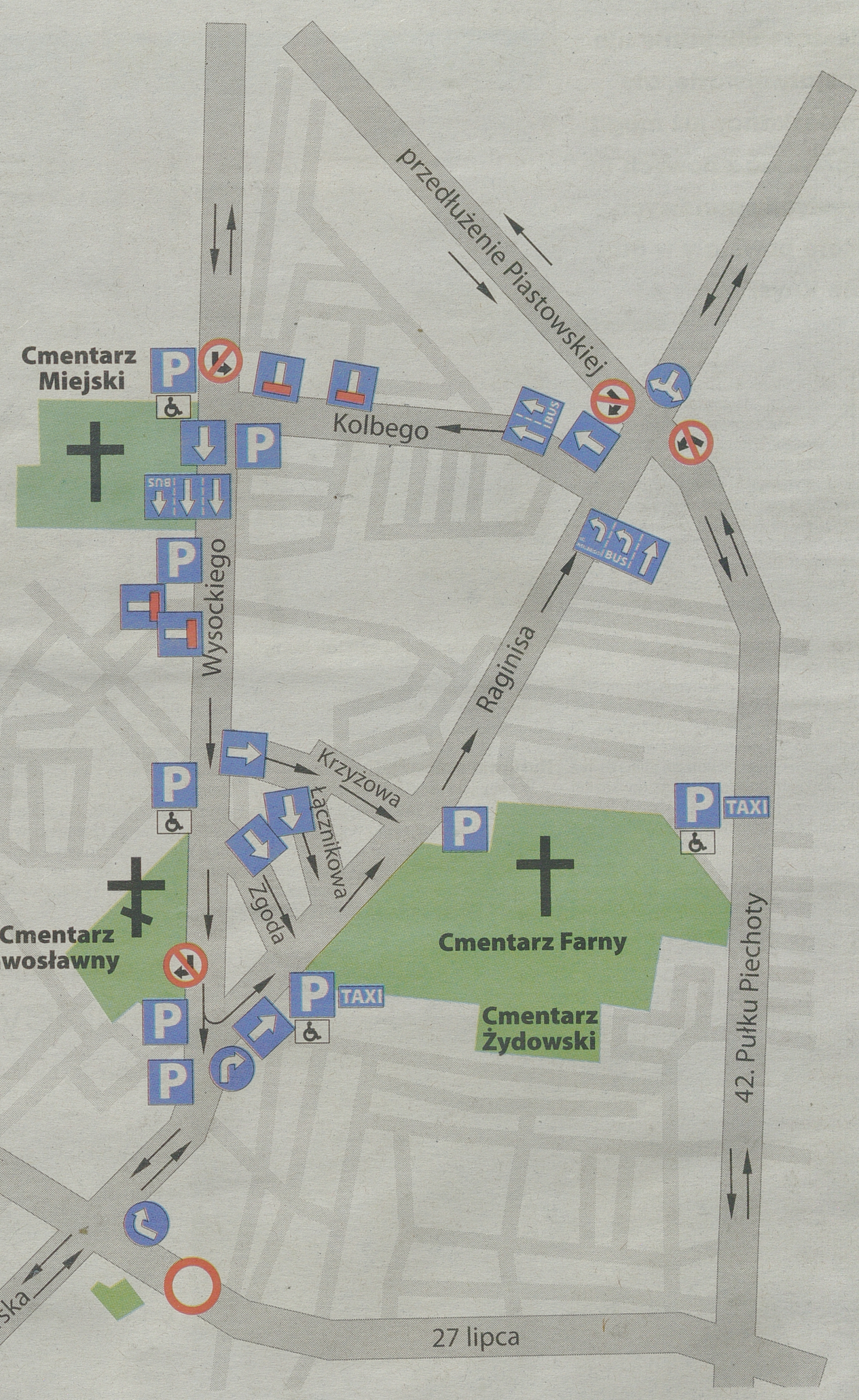

Najlepiej dotrzeć autobusem

Trasy linii 2 i 20 będą przedłużone do cmentarzy w Dojlidach i na Leśnej Dolinie. Do nekropolii będzie nasz też dowozić (w godz. 8.30-18) 7 linii specjalnych: **C31** – Rynek Kościuszki, Sienkiewicza, Wasilkowska, Raginisa, cm. Farny, Raginisa/Trawiasta; **C32** – os. Dziesięciny, Berlinga, Antoniuk Fabr., cm. św. Rocha, Antoniukowska, Dąbrowskiego, Piłsudskiego, Sienkiewicza, Wasilkowska, Raginisa, cm. Farny; **C33** – dworzec PKS, Wyszyńskiego, Kaczorowskiego, Legionowa, Pałacowa, Słonimska, Mieszka I, Piastowska, cm. Farny; **C34** – Sikorskiego/Witosa, Wrocławska, Zielonogórska, Hetmańska, Popiełuszki, Kopernika, Zwierzyniecka, Miłosza, Piastowska, cm. Farny; **C35** – Starosielce/PKP, Boboli, Popiełuszki, Sikorskiego, Witosa, Marczukowska, Hetmańska, Solidarności, Dąbrowskiego, Piłsudskiego, Boh. Getta, Sitarska, Radzymińska, al. 1000-lecia PP, Poleska, Jagienki, Sienkiewicza, Wasilkowska, Raginisa, cm. Farny, Raginisa/Trawiasta; **C36** – Rynek Kościuszki, Sienkiewicza, Piłsudskiego, Branickiego, Baranowicka, Plażowa, Szosa do Zabłudowa, cm. Kol. Dojlidy; **C37** – K.E.N./Pietkuna, Pileckiego, Kołłątaja, Kleeberga, Produkcyjna, Antoniuk Fabr., cm. św. Rocha, Antoniukowska, Dąbrowskiego, Piłsudskiego, Sienkiewicza, Wasilkowska, Raginisa,cm. Farny, Raginisa/Trawiasta.

Ulice >> Magistrat poprawi bezpieczeństwo 20 zebr w mieście

Zostały 2 dni na zgłoszenie przejścia

Uważasz, że przejście dla pieszych, przez które co dzień przechodzisz, jest niebezpieczne? Zgłoś to do magistratu. Jeszcze w tym roku Urząd Miejski w Białymstoku zainwestuje w 20 zebr.

Miasto wspólnie z Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji prowadzą akcję „Bezpieczne przejście dla pieszych". Do końca października czekają na sygnały o przejściach dla pieszych, które wymagają poprawy warunków widoczności i oświetlenia. Mieszkańcy Białegostoku mogą przesyłać zgłoszenia na adres e-mail: din@um.bialystok.pl. Mamy więc jeszcze 2 dni na przesłanie swoich informacji. Zebrane propozycje urzędnicy magistratu skonsultują z Wydziałem Ruchu Drogowego KMP.

– Otrzymaliśmy już sporo propozycji przejść do poprawy– przyznaje Bożena Zawadzka, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Inwestycji Miejskich w Białymstoku. – Najwięcej było ich, gdy ogłosiliśmy akcję. Potem było spokojniej, teraz, gdy pogorszyła się pogoda, znów mamy więcej propozycji mieszkańców. **(bisu)**

Bezpłatne porady prawne dla niezamożnych

▲ **Pomocy udzielają studenci** z koła naukowego Centrum Informacji Administracyjnej, które działa przy Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku. Porady są udzielana przy współpracy wykładowców z zakresu prawa administracyjnego. Aby skorzystać z pomocy, należy umówić się telefonicznie pod nr 85 732 12 93. Przychodząc do Centrum Informacji Administracyjnej trzeba mieć przy sobie kserokopie wszystkich kluczowych dla danej sprawy dokumentów.

Bezpłatnych porad udzielają też studenci Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Wspomagają ich doświadczeni wykładowcy. Tutaj poradę możemy uzyskać w Studenckiej Poradni Prawnej na wydziale Prawa UwB przy ul. Mickiewicza 1. Rejestrować się można telefonicznie pod nr 85 745 71 94 i mailowo pod adresem: m.skrodzka@uwb.edu.pl. Poradnia pracuje przez cztery dni w tygodniu, od poniedziałku do czwartku. **(tw)**

bial

Knyszyn >> Mieszkańcy będą mogli korzystać z właśnie ukończonych inwestycji

Jest nowe boisko i plac zabaw

Jeszcze oficjalnie nie zostały otwarte, ale mieszkańcy już mogą korzystać z nowych inwestycji sportowych, które powstały w gminie Knyszyn.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Kompleks sportowy Orlik znajduje się na placu Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Białostockiej w Knyszynie. W jego skład wchodzą: boisko do piłki nożnej (o wymiarach 30 na 62 m pokryte sztuczną trawą), wielofunkcyjne i budynek sanitarno-szatniowy.

Kolorowe linie wyznaczają poszczególne gry

– Boisko wielofunkcyjne, o wymiarach 19,1 na 32,1 m wykonane zostało w taki sposób, aby zminimalizować możliwość urazu osób ćwiczących – informuje Krzysztof Bagiński, zastępca burmistrza Knyszyna. – W tym celu zastosowano nawierzchnię z tworzywa sztucznego. Na boisku można grać w siatkówkę, koszykówkę czy tenisa ziemnego, dlatego też namalowano kolorowe linie do każdej z poszczególnych gier.

Kolejnym elementem kompleksu jest budynek sanitarno-szatniowy. Znajdować się w nim będą: szatnie, pomieszczenia higieniczno-sanitarne, pokój trenera oraz magazynek sprzętu sportowego. Kompleks został ogrodzony i oświetlony, by można było z niego korzystać także po zmierzchu.



tM Knyszyn

Plac zabaw, podobnie jak kompleks boisk, znajduje się tuż przy knyszyńskim zespole szkół

Huśtawki z atestami

W kompleks sportowy wkomponowany został także plac zabaw wybudowany w ramach programu rządowego „Radosna Szkoła".

– Dzięki nowemu placowi zabaw dzieci mogą skorzystać z wielu nowoczesnych urządzeń służących do ćwiczenia równowagi i poprawy ogólnej sprawności – tłumaczy Bagiński. – Plac został wykonany z zachowaniem najwyższych standardów bezpieczeństwa dla bawiących się na nim maluchów. Podłoże wykonane jest ze specjalnego tworzywa, które amortyzuje ewentualne upadki. Wszystkie zamontowane urządzenia i elementy wyposażenia mają atesty i certyfikaty bezpieczeństwa potwierdzające, że zostały wykonane w oparciu o obowiązujące w tym zakresie normy.

Zarówno z boisk, jak też z placu zabaw mogą bezpłatnie korzystać mieszkańcy gminy Knyszyn.

Orlik kosztował nieco ponad 1,05 mln zł. Spora część tej kwoty, bo 633 tys. zł, pochodzi z Ministerstwa Sportu i Turystyki. 200 tys. zł dołożył Podlaski Urząd Wojewódzki. Pozostałe pieniądze pochodziły z gminy Knyszyn. Plac zabaw kosztował ponad 126 tys. zł i w 50 proc. sfinansowany został z budżetu gminy. Pozostałe były z programu „Radosna Szkoła".

Region >>

Rasizm na stadionie

Nadal toczy się sprawa rzucenia bananem w kierunku pochodzącego z Nigerii piłkarza Puszczy Hajnówka. Problem rozstrzygnął już Podlaski Związek Piłki Nożnej nakładając kary na organizatorów meczu. Trwa dochodzenie miejscowej policji.

– Dobrze, że policja i związek nie przeszły obojętnie obok tego wydarzenia – mówi Marcin Kornak, prezes stowarzyszenia antyfaszystowskiego „Nigdy Więcej".

Do incydentu doszło przed miesiącem w Sokółce, na meczu piłkarskiej IV ligi pomiędzy miejscowym Sokołem, a hajnowską Puszczą. W trakcie drugiej połowy z trybun poleciał banan w kierunku grającego w barwach gości Nigeryjczyka. Świadkowie opowiadali, że nie był to przypadek, bo rzucający bananem specjalnie przeszedł wokół boiska, by być bliżej strefy, w której grał poszkodowany. Sytuację opisali w pomeczowym protokole sędziowie i obserwator. Sprawą zajął się związek piłkarski.

– Podjęliśmy decyzję o nałożeniu kar na organizatora meczu. Sokół Sokółka zapłaci karę finansową, a jego piłkarze zagrają dwa kolejne mecze na własnym stadionie bez udziału publiczności – informuje Przemysław Sarosiek z podlaskiego ZPN.

PZPN swoją dokumentację z meczu przekazał policji.

– Wszczęliśmy dochodzenie w tej sprawie. Funkcjonariusze wykonują czynności dowodowe, które mają wyjaśnić to wydarzenie – zapewnia asp. szt. Marta Rudź, oficer prasowy w Sokółce.

Reakcja PZPN-u i policji cieszy społeczników. – Teraz potrzebna jest konsekwencja w działaniu, by dochodzenie nie zakończyło się umorzeniem – mówi prezes Marcin Kornak. – Trzeba karać konkretne osoby łamiące prawo, ale kluby piłkarskie także muszą zrozumieć, że są odpowiedzialne za to, co dzieje się na ich trybunach. (jan)

W obiektywie



Marcin Łukasik

Adam Siemieńczyk to poeta pochodzący z Gródka. Wprawdzie już tam nie mieszka, ale właśnie wrócił w rodzinne strony i dzieli się swoją twórczością. Ostatnio Adam odwiedził nasz region. Najpierw pojawił się w Gródku, a następnego dnia w Olecku. W Gródku spotkanie odbyło się w szkole oraz w Gminnym Centrum Kultury. Adamowi towarzyszyły poetka Marlena Zynger oraz pianistka Anna Maria Huszcza. Ta druga akompaniowała podczas czytania poezji.
– Wiersze ujęte są w formie dialogów, więc przedstawiałem je razem z Marleną – mówi Siemieńczyk. – Na sali było dużo widzów. Po prezentacji odbyło się spotkanie z czytelnikami. Atmosfera była bardzo serdeczna.
– Odbiór publiczności przerósł moje oczekiwania – dodaje Marlena Zynger.
Podczas spotkania można też było kupić tomiki i otrzymać autografy twórców. W Olecku poezja zagościła w Klub Arts. Tu również prezentowane były wiersze, a partnerem do czytania był Wiesław Bartłomiej Bołtryk. (uk)

Puszcza Augustowska >> Niecodzienna akcja ratunkowa

Leśnicy uratowali życie jeleniowi

Kończące się już rykowisko w Puszczy Augustowskiej okazało się dramatyczne w skutkach dla jednego z jeleni. Walczące ze sobą dwa byki zakleszczyły się porożami w śmiertelnym zwarciu. Jeden z nich – starszy – padł ze skręconym karkiem, drugi dzięki leśnikom, uniknął śmierci. Akcja ratunkowa zarejestrowana jest na filmie wideo.

W czasie obchodu lasu leśniczy z Nadleśnictwa Głęboki Bród natknął się w odległym fragmencie puszczy na niecodzienna scenę.

– Na skraju starego drzewostanu i świerkowego młodnika zobaczył splecione porożami, dwa byki jelenia szlachetnego – relacjonuje Jarosław Krawczyk z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku. – Leśnik stwierdził, że zwierzęta są zakleszczone odnogami poroża i nie mają możliwości samodzielnego rozdzielenia się. Podchodząc bliżej zorientował się, że leżący na ziemi jeleń jest martwy. Walczący z nim młodszy, czteroletni rywal złamał mu kark, jednak nie potrafił oswobodzić się ze zwarcia.

W szybkim tempie zorganizowano pomoc ludzi. Leśnicy dowieźli na miejsce weterynarza, który szamocącemu się zwierzęciu podał środek usypiający. Gdy ten zadziałał, leśnicy i weterynarz mogli podejść i rękami rozłączyć zakleszczone poroża samców.



RDLP

Dla jednego byka rykowisko zakończyło się szczęśliwie, jego starszy, pięcioletni rywal poległ w walce

– Trwało to kilka minut i nie było ani łatwe, ani bezpieczne, ponieważ tyki wieńców zakleszczyły się ostrymi odnogami – zaznacza Krawczyk. – Bez tej pomocy pozostający przy życiu jeleń również skazany by był na śmierć stając się bezbronną ofiarą drapieżników lub osłabiony stresem, zginąłby powolna śmiercią głodową. Pomoc ludzi była nieodzowna i nadeszła w samą porę.

Oswobodzony jeleń wkrótce samodzielnie podniósł się ze ściółki, odszedł kilka kroków, a potem odbiegł w gęstwinę. (luk)

Białystok >> Miasto wprowadza zmiany w związku z budową stadionu

MOSiR wkrótce będzie spółką

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji będzie rozwiązany. Na jego miejsce powstaną zaś spółka i jednostka zarządzająca m.in. pływalnią.

Prezydent przedstawił już swoje propozycje radnym. Sprawa pojawi się na najbliższej sesji 5 listopada. Jeśli rada wyrazi zgodę, MOSiR w obecnym kształcie zostanie zlikwidowany do marca przyszłego roku. Już na początku stycznia powstanie natomiast nowy podmiot, czyli Białostocki Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zajmie się on zarządzaniem pływalniami, lodowiskiem, Ośrodkiem Sportów Wodnych „Dojlidy" oraz obiektami sportowymi „Zwierzyniec". Będzie to zakład budżetowy miasta.



Andrzej Chomicz

Mimo kłopotów, budowa stadionu trwa. Zaangażowanych jest w nią około 200 pracowników. Planowane zakończenie I etapu inwestycji to koniec lutego 2013 roku.

Spółka wyemituje obligacje

Z kolei zadanie związane z budową stadionu przejmie nowa spółka. Ta powstanie do marca przyszłego roku.

– Wstępna zgoda została nam przez radnych udzielona już jakiś czas temu. Dzięki niej mogliśmy rozpocząć prace związane z tworzeniem spółki – wyjaśnia Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku. – Oba podmioty będą bazować na tych zasobach kadrowych, które obecnie posiada MOSiR. Część pracowników, która dotąd zajmowała się stadionem, będzie delegowana do spółki.

Jest to kilkanaście osób. Trzeba też będzie powołać zarząd oraz radę nadzorczą spółki. Ta ostatnia będzie prowadzić budowę stadionu, a później także zarządzać obiektem. Jej zadanie to również pozyskiwanie finansowania. Jednym ze sposobów ma być emisja obligacji. Z uwagi na przepisy, te zadania może wykonać tylko spółka, nie zakład budżetowy. Stąd wynikają wspomniane zmiany.

Ciąg problemów

Budowa stadionu przy ul. Słonecznej to jedna z największych inwestycji, jakie prowadzi miasto. Obiekt będzie bardzo nowoczesny i pomieści prawie 23 tys. widzów. Kosztować ma ponad 200 mln zł. Równocześnie jest to inwestycja, która od samego początku sprawia problemy. Jak pisaliśmy, budowa stadionu rozpoczęła się w 2010 roku. Jednak już w czerwcu 2011 roku miasto zerwało umowę z wykonawcą – konsorcjum Eiffage. Powodem były opóźnienia. Potem było kilkanaście miesięcy przestoju, związanych między innymi z długą procedurą przetargową. Kiedy już wyłoniono nowego wykonawcę – konsorcjum z firmą Hydrobudowa na czele, okazało się, że ma on problemy finansowe. Ostatnio natomiast syndyk masy upadłości Hydrobudowy odstąpił od umowy z miastem na budowę stadionu. Na szczęście inwestycja nie jest przez to zagrożona. Ciężar zadania weźmie bowiem na siebie nowy lider – hiszpańska firma OHL.

– Prace na stadionie trwają, choć nie jesteśmy zadowoleni z ich tempa – nie kryje Adam Popławski, dyrektor MOSiR. **(jsz)**

Sokółka >> Z sądu

Burmistrz zaprzecza

Nie przyznaję się do winy, bo nie wydawałem w tej sprawie polecenia służbowego – tak w Sądzie Rejonowym w Sokółce tłumaczył się burmistrz Stanisław Małachwiej.

Wczoraj ruszył jego proces. Razem z nim na ławie oskarżonych zasiadł Krzysztof J., komendant sokólskiej straży miejskiej.

– Oskarżeni przekroczyli swoje uprawnienia w zamian za osiągnięcie korzyści majątkowej przez Agnieszkę Sz. w kwocie co najmniej 100 zł i jednego punktu karnego – mówił prokurator Wiesław Szloński z Prokuratury Okręgowej w Łomży.

W maju 2010 r., kiedy telefon burmistrza był na podsłuchu, Stanisław Małachwiej podczas rozmowy telefonicznej miał wpłynąć na komendanta straży miejskiej, aby ten anulował mandat Agnieszce Sz. W efekcie, kobieta która dopuściła się wykroczenia parkując w niedozwolonym miejscu, została tylko pouczona i nie zapłaciła mandatu.

Podczas rozprawy burmistrz odmówił składania dodatkowych wyjaśnień. Ustosunkował się tylko do wcześniej składanych w prokuraturze. – Poprosiłem komendanta, żeby rozpatrzył tę sprawę. Z mojej strony nie było sugestii dotyczących jej wyjaśnienia – tłumaczył burmistrz.

Winny nie czuje się też komendant. – Sprawę zakończyłem pouczeniem Agnieszki Sz. zgodnie z rozmową, którą przeprowadził ze mną mój przełożony. Uważam, że zastosowany środek represji był adekwatny do popełnionego czynu. Swoim zachowaniem nie popełniłem przestępstwa – wyjaśniał Krzysztof J.

Na kolejnej rozprawie zaplanowanej na początek grudnia sąd ma zdecydować, czy dopuścić jako dowód w sprawie nagrania z podsłuchu w telefonie burmistrza. Obrońcy oskarżonych nie godzą się na to. Innego zdania jest prokurator. – Będę wnosił o odtworzenie rozmów, bo dobrze byłoby usłyszeć akcenty, ton głosu – przekonywał prokurator Szloński.

Burmistrzowi Sokółki grozi kara do 10 lat więzienia. **(mara)**

Pamiętali o poległych harcerzach



Andrzej Chomicz

– To dla mnie ogromny zaszczyt, że mogłem uczestniczyć w oddaniu hołdu poległym – mówił Jan Kalicki, harcerz uczestniczący w obchodach „Pamięć i Hołd Harcerski". Na Cmentarzu Farnym w Białymstoku około 50 harcerzy, instruktorów i seniorów oddało cześć poległym. – To nasza tradycja i służba. Musimy zapalić znicz honorowy zasłużonym w walce harcerzom i instruktorom – mówił hm. Andrzej Bajkowski, komendant Chorągwi Białostockiej. Na grobach poległych złożono kwiaty i zapalono znicze. Odegrano harcerski hymn i odmówiono wspólną modlitwę. Całość zakończyła się przemarszem. **(tw)**

Suwałki >> Założył rejestr i zebrał od firm ponad 1 mln zł

Za interesy bierze się babcia

Warszawska prokuratura zajmie się sprawą suwalczanina, który założył Krajowy Rejestr Informacji o Przedsiębiorcach i zebrał w ten sposób ponad 1 milion złotych. Suwalczanin tymczasem ma kolejne pomysły na prowadzenie podobnego biznesu.

O tej historii głośno jest w całej Polsce. Alessandro G., 22-letni (a nie jak informowaliśmy wcześniej – 28-letni) mieszkaniec Suwałk swój rejestr założył w maju. Rozsyłał do przedsiębiorców w całej Polsce wezwania do zapłaty 110 zł. Pismo wyglądało tak, jakby pochodziło z jakiegoś urzędu. Jedynie na dole, drobnym druczkiem umieszczono adnotację, iż jest to tak naprawdę oferta handlowa.

Suwalska prokuratura wszczęła śledztwo uznając, że w tym przypadku może wchodzić w grę oszustwo. Wiadomo, że śledczy zablokowali konto, na które wpływały wpłaty. Na pisma wysyłane przez suwalczanina odpowiedziało przynajmniej 10 tysięcy firm. Udało nam się przejrzeć znaczą część listy. Przeważają firmy z Warszawy i woj. mazowieckiego. Pieniądze wpłacali m.in. niemal nagminnie właściciele prywatnych gabinetów lekarskich, w tym stomatologicznych. Na liście znalazły się także... kancelarie prawne. Z zebranego w ten sposób ponad 1 mln zł G. nie może jednak skorzystać. Wiadomo też, że suwalczaninowi zarzutów do tej pory nie postawiono. Nie jest jasne, czy w ogóle był przesłuchiwany. A po krótkiej nieobecności znowu jest w Suwałkach.

Śledczy odmawiają odpowiedzi na pytanie, dlaczego przekazali sprawę do Warszawy. Nie ma to jednak związku z tym, że stamtąd pochodzi znaczna część firm. Wczoraj próbowaliśmy dowiedzieć się w warszawskiej prokuraturze apelacyjnej o dalsze losy sprawy, ale nie otrzymaliśmy odpowiedzi na zadane pytania.

G. nie ma zarzutów, więc dalej może prowadzić działalność gospodarczą. W Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej znaleźliśmy nowy wpis firmy, która może zajmować się czymś podobnym, co krajowy rejestr. Nazywa się „KRIG". To, przypuszczalnie, skrót, a literka „k" oznacza „krajowy". Właścicielką firmy jest... 70-letnia suwalczanka, babcia Alessandro G. Wkrótce zapewne okaże się, po co ten cały manewr.

Choć nie tak łatwo ją znaleźć, ale internetowa strona Krajowego Rejestru Informacji o Przedsiębiorcach jest dostępna. Tyle, że dawno nie była uaktualniana. W przypadku obu podanych tam telefonów od razu włącza się automatyczna sekretarka.

(tom)

Krótko

▲ **Wilanów** Pieśniarz i kompozytor, bard „Solidarności" Przemysław Gintrowski został wczoraj pochowany na miejscowym cmentarzu. W pożegnaniu artysty, poza jego rodziną i przyjaciółmi, wziął też udział minister kultury Bogdan Zdrojewski. Muzyk zmarł 20 października. Miał 61 lat. W 1979 r. z Jackiem Kaczmarskim i Zbigniewem Łapińskim przygotował program poetycki „Mury". Tytułowa piosenka stała się nieformalnym hymnem „Solidarności" i symbolem walki z komunizmem.

▲ **Gdańsk** NSZZ „Solidarność" rozpoczęła w poniedziałek kampanię informacyjną o nadużywaniu w Polsce tzw. umów śmieciowych. Lider „S" Piotr Duda ocenił: – Dla nas to jest jasne: to jest syf i nie ma o czym dyskutować. A syf to wiadomo co oznacza – bałagan, śmietnisko, coś co nie powinno mieć miejsca. My w tej sprawie nie odpuścimy – podkreślił szef związku. Kampania będzie wspierana krótkim filmem, który będzie emitowany w telewizji, kinach i internecie.

▲ **Mielec** Tamtejszy samorząd uruchomił wyszukiwarkę grobów osób, które pochowane zostały na miejskiej nekropolii przy ul. Królowej Jadwigi. Dzięki takiemu rozwiązaniu, można z łatwością odnaleźć groby bliskich. Na nekropolii znajduje się dotychczas ponad 9,6 tys. grobów. **(PAP)**

Stolica >> Od nowego roku ma być ogłoszony konkurs na nowego szefa NCS

Po aferze: dymisja i powołanie

Minister sportu zdecydowała. Michał Prymas od czwartku będzie szefem Narodowego Ośrodka Sportu. Na chwilę.

Michał Prymas zastąpi na stanowisku odwołanego również wczoraj przez Annę Muchę Roberta Wojtasia.

Prymas do tej pory był pełnomocnikiem prezydenta Poznania ds. Euro 2012. Nowe obowiązki będzie pełnił od 1 listopada. Jego kontrakt będzie obowiązywał do końca roku. Po tym terminie prezes zostanie wyłoniony w konkursie.

Zmiany w funkcjonowaniu NCS związane są z zamieszaniem, jakie wynikło przy organizacji na Stadionie Narodowym meczu eliminacji piłkarskich mistrzostw świata Polska – Anglia. Spotkanie zaplanowane było na 16 października, ale ze względu na spowodowany intensywnymi opadami deszczu zły stan boiska – nad którym nie zamknięto dachu – zostało przełożone na następny dzień.

W związku z przeprowadzoną kilka dni później w ministerstwie sportu i podlegającym mu NCS kontrolą Mucha oddała się do dyspozycji premiera Donalda Tuska. Szef rządu nie przyjął dymisji, ale zażądał działań naprawczych, w tym konsekwencji personalnych i decyzji organizacyjnych.

Prymas jest czwartym prezesem powołanego do życia w 2007 roku NCS. Jako pierwszy spółce, która odpowiadała za budowę warszawskiego stadionu przygotowywanego na Euro 2012, a obecnie pełni funkcję gospodarza obiektu, przewodził Michał Borowski. W sierpniu 2008 roku został zastąpiony przez Rafała Kaplera. Ten, po niespełna trzech latach pracy, w lutym sam zrezygnował ze stanowiska, a jego miejsce zajął Wojtaś. **(PAP)**


fot. PAP/Radek Pietruszka

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha przedstawia nowego szefa Narodowego Centrum Sportu Michał Prymas

Edukacja >> Dokonali też kilkunastu ważnych obserwacji obiektów bliskich Ziemi

Pięć planetoid odkryli polscy uczniowie

Międzynarodowe Kampanie Poszukiwania Planetoid organizuje dr Patrick Miller, astronom z Global Hands-On Universe. W Polsce partnerem i koordynatorem kampanii jest Centrum Fizyki Teoretycznej PAN w Warszawie.

– Wszystkie szkoły biorące udział w kampanii wykonały ważne z punktu widzenia potencjalnej możliwości zderzenia planetoidy z Ziemią obserwacje potwierdzające orbity planetoid zbliżających się do Ziemi – tak zwanych Near Earth Objects. Pomiary te pozwalają na dokładniejsze wyznaczenie orbity planetoidy, dzięki czemu jesteśmy pewni, że nie uderzy ona w Ziemię – wyjaśnił dyrektor CFT PAN dr hab. Lech Mankiewicz.

Spośród 15 polskich szkół, biorących udział w kampanii, cztery mogą się pochwalić odkryciem planetoidy. Są to: Zespół Szkół Miejskich nr 3 w Jaśle, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Bydgoszczy, Zespół Szkół nr 10 w Toruniu i Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 10 w Poznaniu.

Zdaniem Mankiewicza najciekawszego odkrycia, planetoidy Trojańskiej, dokonali uczniowie Zespołu Szkół nr 10 w Toruniu pod kierunkiem nauczyciela, profesora Bogdana Sobczuka. – Jest to swoisty prezent urodzinowy na XX-lecie tej zasłużonej szkoły – ocenił dyrektor CFT PAN.

Projekt pod nazwą „All-Poland Asteroid Search Campaign" trwał od września do października tego roku. Uczniowie mieli analizować zdjęcia wykonane teleskopem o średnicy ok. 81 cm, należącym do Astronomical Research Institute w USA.

Odkrycie kandydatki na nową planetoidę musi potem zostać potwierdzone przez niezależnie obserwacje. Dokładne wyznaczenie orbity może zająć nawet kilka lat, ale jeżeli uda się tego dokonać, to odkrywcy będą mieć prawo nadania nazwy nowemu obiektowi niebieskiemu – wyjaśnił Mankiewicz. **(PAP)**

Warszawa >> Zabieg nie dla wszystkich

Minister tłumaczy program in vitro

Znamy założenia refundacji leczenia niepłodności: nie będą dla wszystkich.

– Chcemy, żeby wszyscy ci, którzy bardzo chcą mieć dziecko, mieli taką możliwość. Aby wszyscy ci, którzy borykają się z problemem niepłodności, mogli niezależnie od zasobności portfela, do tej metody przystąpić – mówił minister zdrowia Bartosz Arłukowicz.

– Do programu będą kwalifikowane przede wszystkim pary, które bez programu zapłodnienia pozaustrojowego nie mają żadnych szans na uzyskanie ciąży – podkreślił Prof. Leszek Pawelczyk, prezentując wczoraj założenia refundacji. – Są to przypadki, w których kobieta nie ma jajowodów lub są one niedrożne. Do tej grupy należą także pary, w których mężczyzna ma bardzo niskie parametry nasienia.

Kolejną grupą zakwalifikowaną do programu będą pacjentki, które są w trakcie leczenia niepłodności. – Został postawiony warunek, że leczenie musi trwać przynajmniej 12 miesięcy – powiedział Pawelczyk. – Trzecią grupą są pary, które są po leczeniu onkologicznym lub w jego trakcie. Mówimy w ich przypadku o płodności odroczonej. Czyli najpierw trzeba się postarać, by zabezpieczyć możliwość zajścia w ciążę dla tych par, później wyleczyć ją onkologicznie i dopiero spróbować im uzyskać ciążę.

Kto nie skorzysta z refundacji? Wykluczone będą pary, które już były poddawane dwóm lub trzem programom zapłodnienia pozaustrojowego i albo nie udało się w uzyskać w ogóle komórek jajowych, albo po przeniesieniu zarodków do macicy nie udało się uzyskać ciąży.

Kolejna grupa, to pacjentki, u których ze względu na upośledzoną czynność jajników, pomimo zastosowania najnowocześniejszych możliwych technik stymulacji jajeczkowania i tak są niewielkie szanse na uzyskanie komórek jajowych. Dyskwalifikowana będzie także grupa par z poronieniami nawracającymi.

Do refundacji nie przystąpią kobiety, u których są jakiekolwiek nieprawidłowości anatomiczne. **(PAP)**


fot. PAP/Radek Pietruszka

Minister zdrowia Bartosz Arłukowicz

Kraków >>

Kradzieże „na wodę"

Zarzuty oszustwa i kradzieży postawiła krakowska prokuratura trzem mężczyznom, którzy – jak sami przyznali – zarabiali na życie, okradając starsze osoby. Do mieszkań wchodzili pod pretekstem pomiaru ciśnienia wody w kranach.

Zostali zatrzymani krótko po tym, gdy mieszkance bloku w dzielnicy Podgórze skradli złotą biżuterię z kasetki. Jak ustalono, wcześniej innej kobiecie ukradli 600 zł.

– Podejrzani przyznali się do winy. Wszyscy zostali aresztowani – powiedziała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krakowie Bogusława Marcinkowska.

Jak wynika z ustaleń prokuratury, oszukanych w ten sposób może być więcej. Mężczyznom grozi do 5 lat więzienia. **(PAP)**

Religia >> To rozpowszechnianie okultyzmu i magii

Kościół: Halloween jest złem

Obchodzona 1 listopada Uroczystość Wszystkich Świętych oraz wspomnienie zmarłych 2 listopada bardzo często zastępowane są promowaniem Halloween. To rozpowszechnianie okultyzmu i magii – podkreśla na stronie internetowej warszawska kuria metropolitalna.

– Często praktyki okultystyczne kryją się pod pozorem zabawy przekupywania duchów", do której zaprasza się dzieci, młodzież i dorosłych. Nie są one zgodne z nauką Kościoła. Zatem praktykowanie Halloween mija się z powołaniem chrześcijanina – czytamy.

Kuria przestrzega przed Halloween i przypomina, że jego korzenie związane są z pogańskimi obchodami święta duchów i z oddawaniem czci celtyckiemu bogu śmierci. – Anton Lavey, twórca współczesnego satanizmu, stwierdził, iż noc z 31 października na 1 listopada jest największym świętem lucyferycznym. Mają wtedy miejsce wzmożone liczebnie akty przemocy o charakterze okultystycznym. Kościół otwarcie sprzeciwia się takim praktykom – podkreśla kuria metropolitalna.

Halloween to barwne święto w USA. Tego dnia Amerykanie przebierają się w odrażające maski i wszelkie odpychające, makabryczne kostiumy. Dzieci w małych grupach, przebrane za zjawy i upiory, chodzą od domu do domu, pukają do drzwi i mówiąc: „Treat or trick" (Poczęstunek albo straszymy), domagają się słodyczy.

Ten zwyczaj wywodzi się z obyczaju chrześcijan we wczesnym Średniowieczu, tzw. Soulcake (ciasto duszy). Chodzili oni wtedy od domu do domu, żebrząc o ciasto; ten, kto podarował im większe, mógł liczyć na dłuższe i bardziej gorące modlitwy za zdrowie **(PAP)**

Święto w USA

Jest to święto, w którym tradycje pogańskie mieszają się z chrześcijańskimi. Korzenie święta tkwią w kulturze starożytnych Celtów, którzy wierzyli, że 31 października – w dniu będącym u nich oficjalnym końcem lata – dusze zmarłych wychodzą z grobów i błąkają się po ziemi w poszukiwaniu żywych, do których mogłyby wniknąć.

Syria >> Bomba była ukryta w aucie

Co najmniej 10 osób zginęło w eksplozji

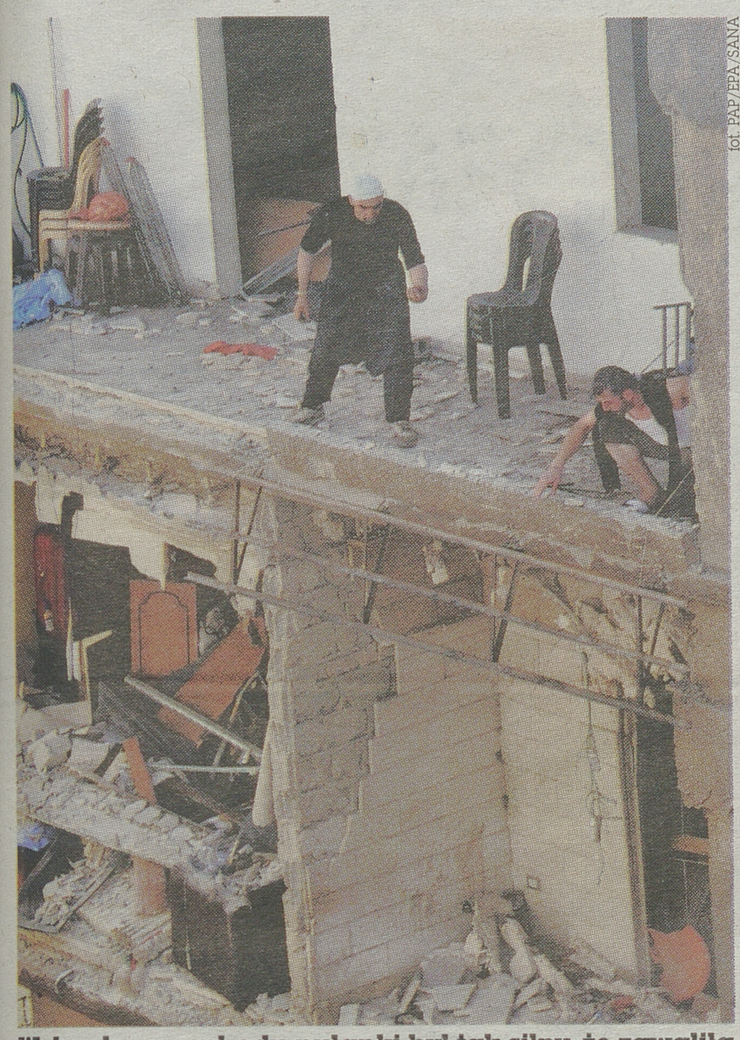

fot. PAP/EPA/SANA

Wybuch samochodu-pułapki był tak silny, że zawaliła się ściana pobliskiego bloku

Ofiar zamachu terrorystycznego może być znacznie więcej, bo w wyniku poniedziałkowego wybuchu rannych zostało 41 osób. Takie informacje podała syryjska telewizja państwowa i władze. Do eksplozji doszło w dzielnicy Dżaramana, na południowym wschodzie miasta.

– Samochód terrorysty eksplodował na drodze obok wejścia do piekarni – podała syryjska telewizja.

Według przedstawiciela władz wybuch spowodował olbrzymie zniszczenia.

Jak informują mieszkańcy Damaszku dzielnica Dżaramana kontrolowana jest przez siły lojalne wobec prezydenta Syrii Baszara el-Asada, przeciwko któremu od marca 2011 r. trwa powstanie.

Tymczasem organizacja pozarządowa Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka z siedzibą w Londynie poinformowała, że syryjskie lotnictwo przeprowadziło w poniedziałek silne ataki na siły rebelianckie, w tym zwłaszcza w północno-wschodnim Damaszku.

– W ciągu trzech godzin (w poniedziałek) rano doszło do 34 nalotów. Jest to najostrzejsze użycie samolotów myśliwsko-bombowych od lata, czyli od początku udziału lotnictwa w operacji" przeciwko rebeliantom – poinformował szef Obserwatorium Rami Abdel Rahman.

Jak pisze agencja AFP, około godziny 11.15 myśliwce wciąż przelatywały nad syryjską stolicą.

Od piątku w Syrii, mimo formalnego rozejmu między siłami Asada a rebeliantami, zginęło ponad 300 osób - poinformowali w niedzielę wieczorem działacze syryjskiej opozycji i obrońcy praw człowieka. Kruchy rozejm, na który zgodziły się obie strony konfliktu na czas muzułmańskiego Święta Ofiar, miał obowiązywać do poniedziałku. Zawieszenie broni było jednak wielokrotnie łamane, o co oskarżały się obie strony konflikty.

(PAP)

Wilno >> Sukces polskiej partii – mamy w sumie ośmiu posłów

Litwa wybrała Polaków

To historyczne zwycięstwo. W pierwszej turze wyborów sejmowych zdobyliśmy sześć manatów, w niedzielnej II turze – kolejne dwa.

Wczoraj okazało się, że w niedzielę mandaty zdobyli: Ryta Tamasziuniene w okręgu wileńsko-szyrwinckim i Jarosław Narkiewicz w okręgu wileńsko-trockim.

– Po raz pierwszy będziemy mieli własną frakcję parlamentarną, będziemy mieli liczący się głos – powiedział Waldemar Tomaszewski Tomaszewski, przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie. W obecnym parlamencie ta partia ma tylko trzech posłów.

Wyniki wyborów

Wygrała Litewska Partia Socjaldemokratyczna, zdobywając 38 mandatów. Konserwatyści z partii Związek Ojczyzny – Litewscy Chrześcijańscy Demokraci zajęli drugie miejsce, uzyskując 33 mandaty. Opozycyjna Partia Pracy zdobyła 29 miejsc, a Porządek i Sprawiedliwość – 11. Premierem ma zostać przewodniczący socjaldemokratów Algirdas Butkeviczius.

AWPL nie wyklucza możliwości udziału w rządzącej koalicji, ale – jak zaznaczył Tomaszewski – na konkrety jest jeszcze za wcześnie.

Wybory parlamentarne na Litwie odbywają się według ordynacji większościowo-proporcjonalnej. Posłowie są wybierani z list partyjnych (już w pierwszej turze) i w okręgach jednomandatowych (w dwóch turach).

W drugiej turze AWPL walczyło w sześciu okręgach wyborczych. **(PAP)**

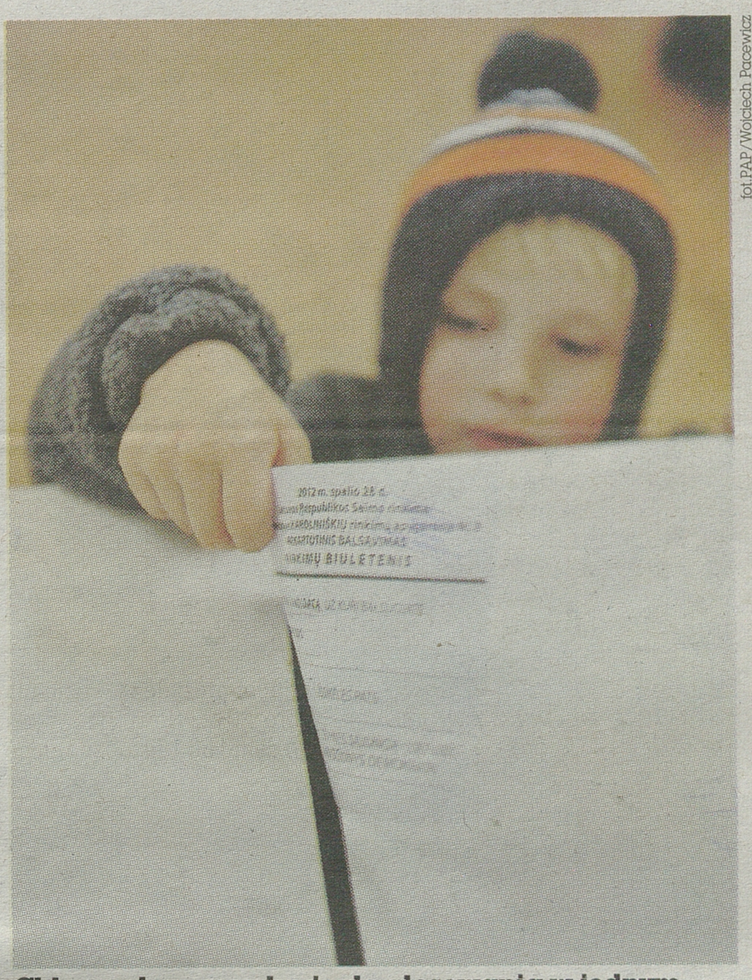

fot. PAP/Wojciech Pacewicz

Chłopczyk wrzuca kartę do głosowania w jednym z lokali wyborczych w Wilnie

Kijów >> Nadużycia podczas wyborów

OBWE krytykuje głosowanie na Ukrainie

Niektóre aspekty niedzielnych wyborów parlamentarnych na Ukrainie są krokiem wstecz w porównaniu z poprzednimi wyborami – oświadczyła wczoraj w Kijowie misja obserwacyjna OBWE.

Wskazała ona w szczególności na nadużywanie administracji państwowej przez rządzącą Partię Regionów, brak przejrzystości kampanii wyborczej i finansowania partii, a także na brak zrównoważonej informacji w mediach.

Według jeszcze nieoficjalnych wyników wyborów w niedzielnym głosowaniu zwyciężyła rządząca Partia Regionów prezydenta Wiktora Janukowycza. Opozycyjna Batkiwszczyna (Ojczyzna) byłej premier Julii Tymoszenko jest na drugim miejscu.

Ciekawe, że partia Julii Tymoszenko dotkliwie przegrała w specjalnym okręgu wyborczym na terenie więzienia w Charkowie. Była premier odbywa tam karę za nadużycia. Partia Regionów uzyskała poparcie 886 osadzonych, a Ojczyzna tylko 24. Uprawnionych do głosowania było 938 więźniów. **(PAP)**

Watykan >> Najważniejsza godność

Apel papieża: Nie zamykajcie granic

Benedykt XVI uważa, że każde państwo ma prawo regulować imigrację i realizować własną politykę w tym względzie. Zawsze jednak – dodał – musi temu towarzyszyć poszanowanie godności człowieka.

W ogłoszonym w poniedziałek przez Watykan orędziu pod hasłem: „Migracje – pielgrzymka wiary i nadziei" na 99. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 13 stycznia przyszłego roku Benedykt XVI napisał, że niekiedy imigracja staje się „kalwarią".

Jak zauważył, wiara i nadzieja tworzą w sercach imigrantów nierozerwalną jedność, związaną z pragnieniem lepszego życia, połączonego z chęcią pozostawienia za sobą rozpaczy z powodu niemożliwości budowania przyszłości.

Papież wyjaśnił, że „Kościół postrzega migrację w kontekście biedy i cierpienia, które nierzadko są przyczyną różnych dramatów i tragedii", ale jednocześnie wskazuje „pozytywne aspekty, wielki potencjał możliwości", jakie niesie ze sobą imigracja. **(PAP)**

Stany Zjednoczone przygotowały się do nadejścia huraganu. Zagrożona m.in. stolica i Nowy Jork



fot. PAP/EPA/ANDREW GOMBERT

Nowy Jork Wschodnie wybrzeże USA szykuje się na nadejście huraganu Sandy, który zabił na Karaibach co najmniej 65 osób. Władze Nowego Jorku zawiesiły kursowanie metra, autobusów i kolei oraz zapowiedziały zamknięcie szkół i ewakuację części mieszkańców. Na zdjęciu odjazd ostatniego wagonu metra przed zamknięciem linii. **(PAP)**



fot. PAP/EPA/MICHAEL REYNOLDS

Aleksandria, Wirginia Isolde Opphile pomaga podczas akcji przygotowywania się do nadejścia huraganu Sandy. Wolontariusze z Komitetu Zarządzania Kryzysowego ustawiali wczoraj worki z piaskiem na parkingu przed miejscową szkołą. W ten sposób chcą ochronić placówkę przed zalaniem podczas wichury. **(epa)**



fot. PAP/EPA/RUSSELL MISEROLL

Lakehurst, New Jersey Zachary Matuscin, żołnierz 305 szwadronu wsparcia operacyjnego obserwuje mapy pogodowe. Wojsko pomaga cywilom m.in. w ewakuacji z terenów najbardziej zagrożonych. Skutki wichury mogą, według szacunków rządu, dotknąć aż 50 milionów Amerykanów ze wschodniego wybrzeża USA. **(epa)**

Ludzie >> Stanisław Jerzy Niewiarowski – nauczyciel fizyki i troskliwy wychowawca z Łap

Bardzo dbał o swoich uczniów

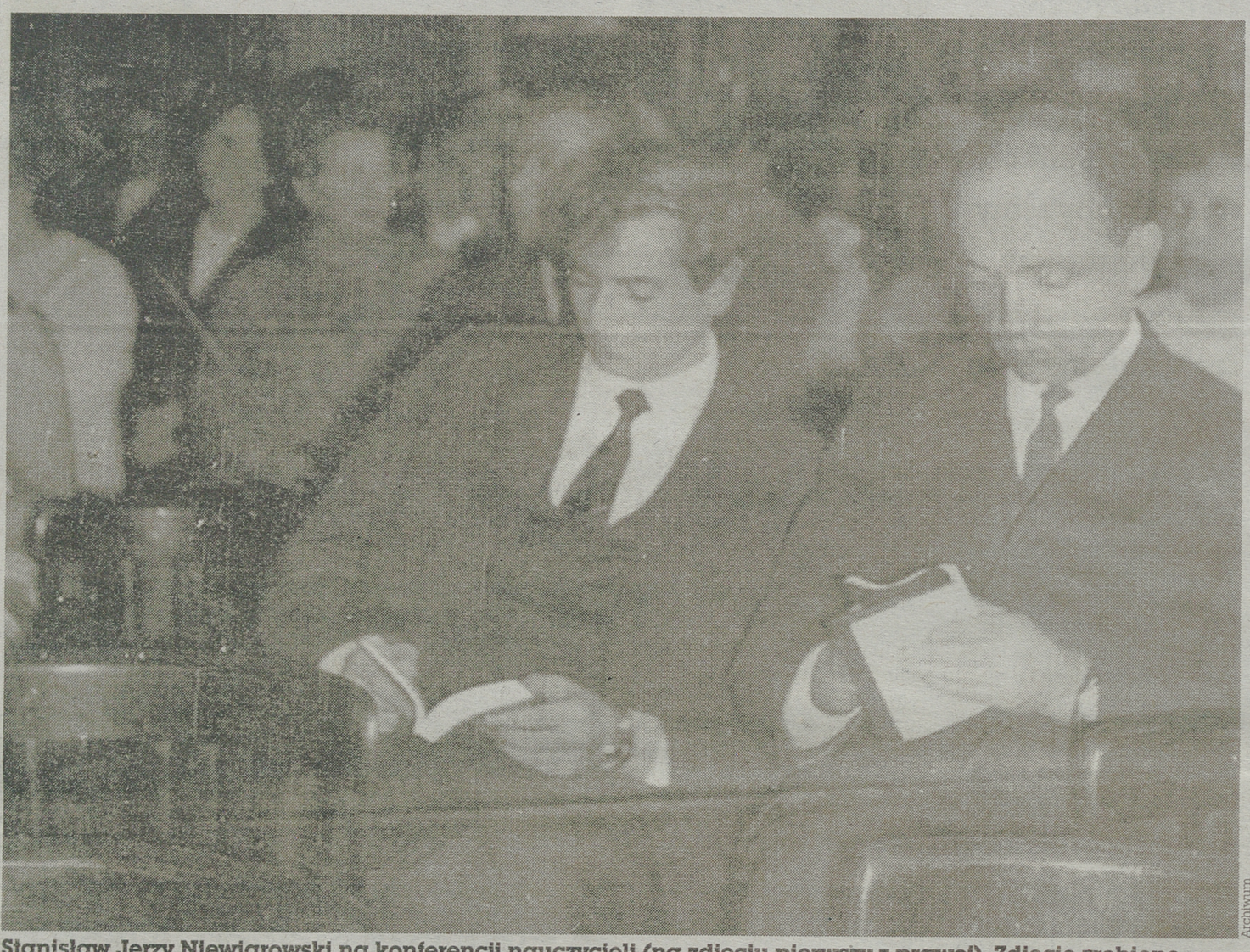

Archiwum

Stanisław Jerzy Niewiarowski na konferencji nauczycieli (na zdjęciu pierwszy z prawej). Zdjęcie zrobiono w 1971 roku.



Archiwum

S. Niewiarowski w SP nr 2 przepracował 22 lata.

Jedni go szanowali, inni nienawidzili. Byli uczniowie pamiętają jego nieraz kontrowersyjne metody wychowawcze do dzisiaj.

Stanisław Jerzy Niewiarowski uczył fizyki w Szkole Podstawowej nr 2 w Łapach. Od jego śmierci minęło 30 lat. O tym jednak, że mieszkańcy miasta wciąż go pamiętają i cenią, świadczą niedawne wydarzenia.

W Łapach odsłonięto bowiem nowy pomnik na grobie rodziny Niewiarowskich. Było to możliwe dzięki powstaniu komitetu na rzecz odbudowy nagrobka. Ponieważ nauczyciel nie zostawił spadkobierców, w przedsięwzięcie zaangażowało się wielu jego byłych uczniów oraz przyjaciół rodziny. To oni zbierali datki na ten cel. W miejscu starego, zniszczonego nagrobka powstał nowy.

– Pan Niewiarowski poświęcił uczniom całe swoje dorosłe życie, zawsze starał się wypełniać swoje obowiązki jak najsumienniej – wspomina Alicja Zgajewska, nauczycielka bibliotekarka w SP nr 2 i jedną z organizatorek zbiórki na nowy nagrobek. – Naszym obowiązkiem było oddać chociaż część poświęconej uwagi.

Dużo doświadczeń i filmy

Stanisław Jerzy Niewiarowski urodził się w 1938 roku. Znakomitą większość swego zawodowego życia spędził w SP nr 2 w Łapach. Zaczął tam pracę w 1959 roku.

– Był moim nauczycielem. Lubiłam go bardzo w przeciwieństwie do przedmiotu, którego uczył. Fizyki nienawidziłam – śmieje się Alicja Zgajewska. – Zajęcia prowadził w sposób bardzo specyficzny. Tu nie było wolnej chwili.

Lekcję nauczyciel zaczynał od sprawdzenia listy obecności. Później było odpytywanie – wszystkich uczniów albo tylko grupy.

– Zajęcia były bardzo dobrze zorganizowane. Z drugiej strony, potrafił nas zaciekawić tematem. Jak na tamte czasy stosował bardzo nowoczesne metody – opowiada pani Alicja. – O ile to było możliwe, przeprowadzał doświadczenia. Oglądaliśmy też filmy i słuchaliśmy audycji radiowych.

Pracownia fizyczna w SP nr 2 w Łapach uchodziła w tamtych czasach za jedną z najlepszych w województwie. Wszystkie ściany były obudowane szafkami, które mieściły rozmaite przyrządy fizyczne, elektrostatyczne, optyczne. Znajdował się tam projektor szpulowy do wyświetlania filmów, magnetowid i telewizor. Tablica i kotary w oknach były odsłaniane i zasłaniane za pomocą specjalnego mechanizmu. Na katedrze było umieszczona informacja „Stanowisko dowodzenia". To tutaj było zasilanie wszystkich stołów.

Metodyczny i wesoły

Każdy z uczniów zachował w pamięci swój własny obraz nauczyciela. – Ja zachowałam taki: niewysoki mężczyzna, łysawy, o wypielęgnowanych dłoniach, najczęściej uśmiechnięty od ucha do ucha. Ubrany w jasny garnitur i koszulę zapiętą na ostatni guzik pod szyją – opisuje bibliotekarka i członkini Łapskiego Towarzystwa Regionalnego. – Metodycznie wykonujący zaplanowane działania, nigdy nie okazujący zmęczenia.

Pamięta też, że Niewiarowski do szkoły przychodził zaraz po woźnym, stawał w drzwiach i zbierał zeszyty z różnych przedmiotów. W ten sposób dowiadywał się, kto odrabiał regularnie pracę domową, a kto liczył na pomoc koleżeńską.

Potrafił sprawdzić wiedzę

Nauczyciel był niezwykle pomysłowy, jeśli chodzi o sprawdzanie wiedzy uczniów. Czasem wchodził do klasy z dziennikiem i od progu dzielił uczniów – pierwszy, drugi, trzeci. Oznaczało to w których rzędach mają usiąść na kartkówce. Innym razem, wyjmował notes z kieszeni i odpytywał na plusy i minusy.

– Robił to tak szybko, że jeżeli nie wykułeś tematu na „blachę", to przepadłeś – wspomina Alicja Zgajewska. – Była też „maszynka" i „totolotek" – metody wymyślone przez pana Niewiarowskiego.

Nauczyciel umiał zachęcić uczniów do nauki. Klasy, których był wychowawcą zawsze miały najlepsze wyniki.

Jego pasją było krótkofalarstwo

Jako wychowawca bardzo dbał o swoich uczniów. Uważał, że należy im się wszystko, co najlepsze. Jednocześnie jednak był wobec nich bardzo wymagający. Po lekcjach organizował tzw. samopomoc koleżeńską, kiedy to uczniowie zostawali w pracowni i lepsi douczali tych słabszych.

Jego pasją było krótkofalarstwo. Zorganizował w swoje pracowni zajęcia z tej dziedziny. To tutaj nawiązywano łączność radiowa z podobnymi pasjonatami z całego świata.

– Codziennie można było przyjść do pracowni fizycznej i popracować na radiostacji – opowiada pani Alicja. – Pracownia była otwarta dla wszystkich zainteresowanych, nie było ograniczeń czasowych. Poza tym klub był czynny w każdą sobotę. – To było nasze, krótkofalowców okno na świat, w czasach, gdy nikt nie słyszał jeszcze o internecie i portalach społecznościowych.

W Łapach do dziś funkcjonuje Szkolny Klub Krótkofalowców. Zajęcia odbywają się w Zespole Szkół Mechanicznych, a ich opiekunem jest Wiesław Kosiński.

(jsz)

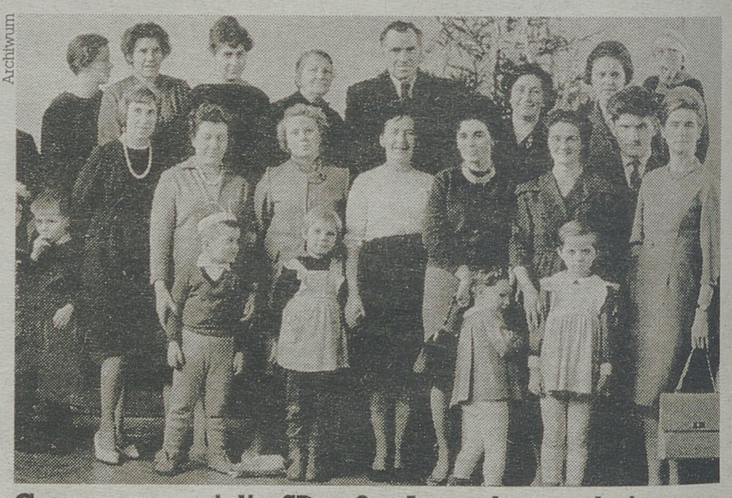

Archiwum

Grono nauczycieli z SP nr 2 w Łapach przy choince. Zdjęcie z 1964 roku. Pierwszy z lewej S. Niewiarowski.



Biblioteka w Hajnówce

Niedawno odsłonięto nowy pomnik Niewiarowskich

Problemy ze wzrokiem >> Zespół suchego oka

Gdy brakuje łez

Dolegliwości, które towarzyszą zespołowi suchego oka, można złagodzić kroplami.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

Osoby cierpiące, na tzw. suche oko skarżą się na swędzenie lub pieczenie oczu, które mogą być dodatkowo zaczerwienione. Pacjenci mają często wrażenie, że pod powieki dostał się piasek. Może wystąpić zamglenie widzenia.

– Przyczyny schorzenia mogą być różne. Zespół suchego oka bywa skutkiem nadmiernej eksploatacji narządu wzroku, np. długotrwałą pracą przed komputerem, wielogodzinnym oglądaniem telewizji czy czytaniem. To sytuacje, w których rzadziej mrugamy. W efekcie oczy nie są dostatecznie nawilżane przez łzy – wyjaśnia dr n. med. Antoni Bąk, okulista.

Oczom nie służy także praca w klimatyzowanych pomieszczeniach. Zespół suchego oka może towarzyszyć innym chorobom, np. cukrzycy, schorzeniom tarczycy. Także noszeniu soczewek kontaktowych. Niekiedy jest następstwem zaburzeń hormonalnych, np. w okresie menopauzy lub przyjmowania niektórych leków, m.in. antykoncepcyjnych.

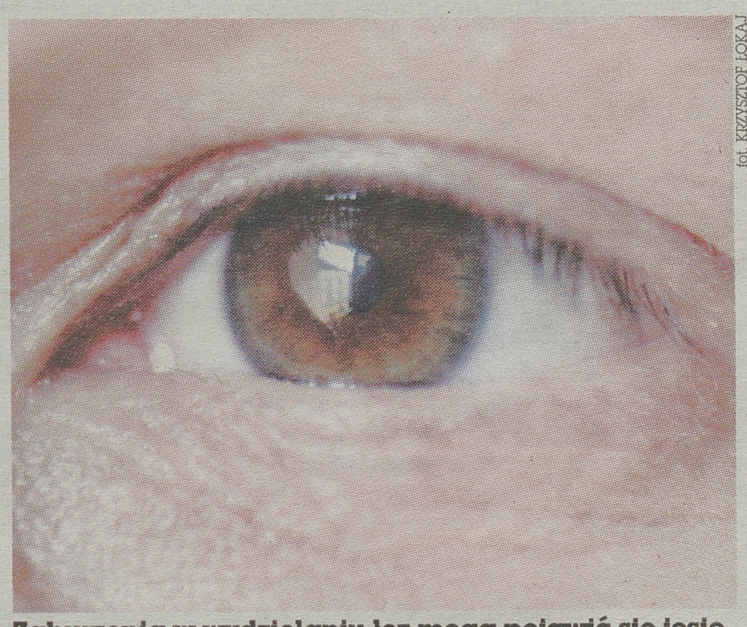

fot. KRZYSZTOF ŁOKAJ

Zaburzenia w wydzielaniu łez mogą pojawić się jesienią i zimą, gdy grzeją kaloryfery i powietrze w pomieszczeniach staje się zbyt suche

– Osoby, które podejrzewają, że cierpią na zespół suchego oka, powinny udać się do okulisty. Lekarz, wykonując stosunkowo proste badania, może potwierdzić lub wykluczyć chorobę – dodaje doktor Bąk.

W przypadku zespołu suchego oka ilość łez produkowanych przez gruczoł łzowy może być prawidłowa. W takiej sytuacji przyczyną problemów mogą być nieprawidłowości w składzie tzw. filmu łzowego.

– Składa się on z trzech warstw. Pierwszą, najbliższą oku, jest warstwa śluzowa, która utrzymuje łzy na powierzchni gałki ocznej. Następna warstwa to część wodna, w której są rozpuszczone substancje antybakteryjne, chroniące przed zakażeniami. Trzecią, zewnętrzną warstwą, jest warstwa tłuszczowa, która m.in. zmniejsza tarcie. Tylko prawidłowa budowa filmu łzowego gwarantuje, że oczy są dobrze odżywione i chronione – dodaje specjalista.

Co w sytuacji, gdy w składzie łez pojawiaja się zaburzenia? Zespół suchego oka to schorzenie przewlekłe, które póki co leczy się jedynie objawowo. Pomóc mogą krople zwane potocznie sztucznymi łzami. Farmaceutyki tego typu są dostępne bez recepty. Nie tylko łagodzą przykre dolegliwości, ale i chronią oczy.

– Zespół suchego oka nie jest groźnym schorzeniem, jednak nie należy go bagatelizować. Dlaczego? Bo gdy oko nie jest w wystarczający sposób nawilżone, staje się bardziej podatne na zakażenia – wyjaśnia doktor Antoni Bąk. ▲

Ważne badania

Pacjent podejrzany o zespół suchego oka zostaje poddany testowi Schirmera. Polega on na ocenie ilość łez wyprodukowanych przez oczy w ciągu 5 minut. Okulista umieszcza pod dolnymi powiekami paski bibuły oznaczonej podziałką. Po określonym czasie ocenia, ile łez wsiąkło w bibułkę. Na tej podstawie specjalista jest w stanie ocenić, czy produkcja łez jest wystarczająca. Lekarz może wykonać także tzw. test przerwania filmu łzowego, który pozwala ujawnić nieprawidłowości w jego składzie. Podczas badania okulistycznego ocenia się także poprzeczne fałdy spojówki.

Co możesz zrobić sam >>

Winny może być brak witaminy A

Znajdziemy ją np. w szpinaku, brokułach, kapuście, pomidorach, liściach buraka, rzepie, szczawiu, rzeżusze, pietruszce, dyni, jarzębinie, tranie, wątrobie, nerkach, maśle i śmietanie.

- Warto pamiętać, że witamina A wchłania się najlepiej, gdy spożywamy ją w towarzystwie tłuszczów roślinnych. Wystarczy ich niewielka ilość, bo już dwie-trzy krople, dodane do dań warzywnych czy soku – mówi okulista Renata Makuc, współpracująca z firmą JZO.

Witamina A jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania fotoreceptorów siatkówki i do syntezy rodopsyny, czyli światłoczułego barwnika absorbującego fotony światła, dzięki któremu np. widzimy w nocy.

Jest też niezbędna do odbudowy i funkcjonowania tkanki nabłonkowej, gwarantującej dobre widzenie. Niedobór witaminy A występuje w tzw. kurzej ślepocie, a bez pomocy terapeutycznych jej dawek może doprowadzić nawet do ślepoty. **(ewa)**

Żywienie

Pomarańczowa moc dyni

Do najpopularniejszych potraw z gotowanej dyni należą słodkie, aromatyczne placki i tarty oraz smaczne, pikantne curry.

Zawartość w jednej szklance (250 ml) gotowanej dyni

Beta-karoten	**5 100 mcg**
(Witamina A występująca w dużych ilościach w warzywach o czerwonej i pomarańczowej barwie)	
Kalorie	**49**
Węglowodany	**12 g**
Błonnik	**3 g**
Wapń	**37 mg**
Potas	**560 mcg**

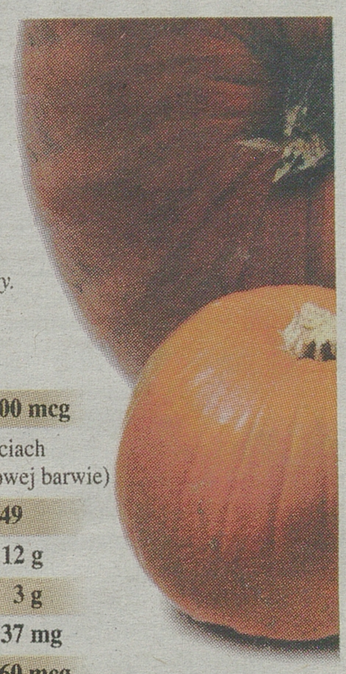

© 2008.11.17 MCT/Bulls

Źródło: Departament Rolnictwa USA. U.S. National Institutes of Health Office of Dietary Supplements

To jest ważne >>

Kiedy należy odwiedzić okulistę

Czasami błahe z pozoru dolegliwości mogą zwiastować poważne schorzenia wzroku. Podpowiadamy, jakie objawy powinny skłonić nas do wizyty u okulisty. Warto pamiętać, że do specjalisty w tej dziedzinie nie jest potrzebne skierowanie. Wystarczy umówić się na wizytę.

▲ Jaskra – chorzy mogą doświadczać okresowych zaburzeń widzenia. Patrząc na źródło światła, np. latarnie pacjent będzie widział tęczowe obręcze dookoła żarówek. Obraz może wyglądać na zamglony. Może pojawić się ból gałek. W skrajnych przypadkach może dojść do ostrego napadu jaskry. To stan, który bez szybkiej interwencji chirurgicznej grozi utratą wzroku. Główne objawy w takiej sytuacji to silny ból oczu i głowy oraz bardzo pogorszone widzenie. Niestety, to symptomy, które często bywają mylone z udarem. W efekcie chorzy z jaskrą często trafiają najpierw na oddział neurologii

Co zrobi lekarz? Podstawowymi badaniami, które należy wykonać w kierunku jaskry jest badanie dna oka i ciśnienia śródgałkowego. Jeżeli jest ono podwyższone, pacjent powinien zostać skonsultowany przez specjalistów z poradni leczenia jaskry

▲ Wady wzroku u dzieci – należy je podejrzewać, jeżeli dziecko przekrzywia główkę, lubi z bliska oglądać telewizję lub patrzy na obrazki z nosem w książeczce. Starsze dzieci często uskarżają się także na bóle głowy.

Co zrobi lekarz? Jeżeli dziecko potrafi mówić, podczas wizyty pokazuje mu się tablice z symbolami np. zwierząt. Dodatkowo wykonuje się także badanie refrakcji (rodzaju i wielkości wady). W tym celu zazwyczaj konieczne jest rozszerzenie źrenic specjalnymi kroplami.

▲ Zaćma – jest jedną z najczęstszych chorób narządu wzroku. Może objąć jedno lub oboje oczu. Do typowych objawów schorzenia należy pogorszenie widzenia. Pacjenci mają wrażenie, jakby obraz przysłaniała im mgła. Chorzy nie tolerują także jasnego światła. Niepokojącym sygnałem może być również konieczność częstej zmiany okularów.

Co zrobi lekarz? Pierwsze objawy zaćmy mogą pojawić się pomiędzy 50 a 60 rokiem życia. Co ważne, bez trudu udaje się je wykryć podczas typowego badania okulistycznego.

▲ Presbiopia – utrata dobrego widzenia tego, co znajduje się blisko oczu. Pojawiają się trudności w odczytaniu drobnego druku, sms-a. Tego typu problemy mogą pojawić się po 40. roku życia i mają związek z osłabieniem mięśni gałki ocznej.

Co zrobi lekarz? Do najczęściej stosowanych metod leczenia presbiopii należy przepisanie okularów.

Ewa Kurzyńska

promocja

Rozmowa >> z dr. n. med. Maciejem Lipskim, specjalistą ginekologii i położnictwa

Karmienie piersią albo tabletka

Ekspert

dr n. med. Maciej Lipski
specjalista ginekologii i położnictwa z Polikliniki Arciszewscy



▲ Jakie metody antykoncepcji można stosować po porodzie?

– W okresie karmienia piersią naturalną metodą antykoncepcji jest LAM, czyli laktacyjny brak miesiączki wywołany wydzielaniem prolaktyny. Skuteczność LAM zależy od szeregu czynników związanych z karmieniem dziecka. Podstawowym warunkiem jest karmienie tylko i wyłącznie piersią, minimum sześć razy na dobę nie rzadziej niż co pięć-sześć godzin, również w nocy. Łączny czas karmienia powinien wynosić minimum 100 minut na dobę. Przy zachowaniu wszystkich wymienionych warunków metoda ta może być skuteczna najwyżej przez okres pierwszych sześć miesięcy po porodzie. Stosując tą metodę, należy pamiętać o obserwacji własnego ciała. Sygnałem zbliżającej się owulacji jest pojawienie się bardziej obfitego śluzu. Jednak obowiązki związane z macierzyństwem często nie pozwalają skupić się na subtelnych zmianach zachodzących w organizmie i oznaki zbliżającej się płodności można łatwo przeoczyć.

▲ A jeśli kobieta nie karmi piersią, to jakie ma opcje wyboru?

– W przypadku kobiet, które nie karmią piersią, jednym z możliwych rozwiązań jest wybór tabletki dwuskładnikowej, będącej odwzorowaniem naturalnego cyklu. Alternatywą doustnej antykoncepcji o identycznym mechanizmie działania jest zastosowanie progestagenu w postaci zastrzyków. Wykonuje się je raz na trzy miesiące. Niewątpliwą zaletą tej antykoncepcji w natłoku obowiązków jest fakt, że nie trzeba pamiętać o codziennym łykaniu tabletki o ściśle określonej porze. Natomiast największym minusem jest brak możliwości szybkiego jej odstawienia w przypadku wystąpienia dolegliwości oraz dość długi, bo trwający od sześciu miesięcy do roku, powrót płodności.

▲ Dodatkową opcją, niewskazaną przed porodem, jest wkładka. Kto powinien ją stosować?

– Kobiety, które po porodzie nie planują w krótkim czasie kolejnego dziecka, mogą zdecydować się na wkładkę wewnątrzmaciczną. Do wyboru jest miedziana lub hormonalna – dająca największą pewność antykoncepcyjną. Różnią się one nieznacznie mechanizmem działania, jak również możliwymi objawami ubocznymi. Decyzję, którą z nich wybrać, najlepiej podjąć wspólnie z lekarzem, analizując takie czynniki jak obfitość, bolesność i regularność miesiączek, przewidywany czas kolejnej ciąży, częstość występowania infekcji. Warto zaznaczyć, że wkładka hormonalna, niezależnie od możliwych działań ubocznych, staje się coraz bardziej popularnym rodzajem antykoncepcji. Wkładkę najlepiej założyć nie wcześniej niż po sześciu tygodniach od porodu, aby uniknąć wypadania, krwawień lub bólu.

▲ A jak sprawdzają się po porodzie bardziej klasyczne sposoby antykoncepcji?

– Oczywiście mówiąc o antykoncepcji nie należy pomijać tzw. metod barierowych tj. prezerwatyw, środków plemnikobójczych i kapturków naszyjkowych. Łatwość ich zastosowania, dostępność i jednocześnie niekłopotliwa rezygnacja czynią z nich atrakcyjną alternatywę dla zmotywowanych par. Warto również zaznaczyć, że nawilżane prezerwatywy lub żele dopochwowe mogą być bardzo pomocne w przypadku suchości pochwy występującej na skutek niedoboru estrogenów u niektórych kobiet karmiących piersią.

Rozważenie najkorzystniejszej i skutecznej metody antykoncepcji pozwoli w pełni cieszyć się zarówno macierzyństwem, jak bliskością z partnerem bez obawy zajścia w kolejną nieplanowaną ciążę.

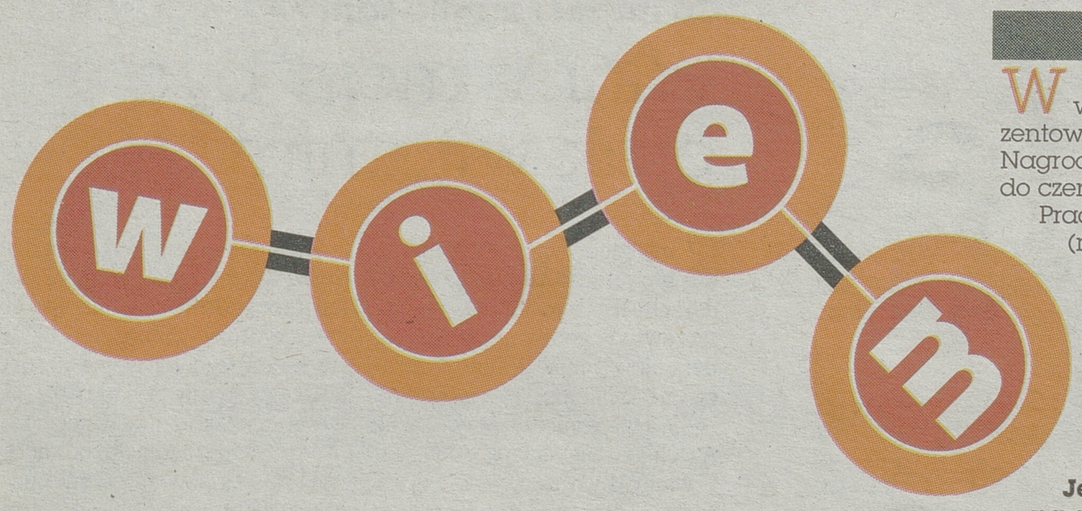

Konkurs „Moje pasje, moje stypendium"

W ramach kampanii „Czytam, więc wiem" ogłosiliśmy konkurs, którego celem jest rozbudzenie w uczniach chęci do poszerzania swoich zainteresowań i naukowych pasji. Wystarczy zaprezentować – w dowolnej formie – swoje pasje i uzasadnić, jak stypendium pomogłoby je rozwijać. Nagrodą w konkursie jest stypendium w wysokości 100 zł miesięcznie przekazywane od listopada do czerwca przyszłego roku. Ufundujemy je 10 uczniom.

Prace należy przesłać do 5 listopada pocztą elektroniczną na adres: wiem@mediaregionalne.pl (nadając listowi tytuł: „Moje pasje, moje stypendium") lub pocztą tradycyjną na adres: Media Regionalne, ul. św. Mikołaja 1 15-419 Białystok (z dopiskiem „Moje pasje, moje stypendium"), podając również dane kontaktowane do ucznia i rodzica.

Regulamin konkursu znajduje się na stronach internetowych poświęconych projektowi: www.wspolczesna.pl/wiem oraz www.poranny.pl/wiem

Przypominamy, że kampanię „Czytam, więc wiem" kierujemy do wybranych szkół z województwa podlaskiego – podstawowych, gimnazjów, liceów, techników czy szkół zawodowych. Placówki te otrzymują od nas pakiety prenumeraty – wydania papierowe i elektroniczne obu dzienników.

Jeśli chcecie pochwalić się swoimi działaniami na rzecz promowania czytania, piszcie na adres: wiem@mediaregionalne.pl lub dzwońcie pod nr tel. 85 748 74 25. (jsz)

Czytam, więc wiem >> Wspaniały cukiernik i pasjonat narciarstwa biegowego

Widzą plusy akcji

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska
@mediaregionalne.pl

Zakład Cukierniczy Andraka w Suchowoli i Narwiański Ośrodek Narciarstwa Śladowego w Dzikich pod Białymstokiem. Co je łączy?

Obie firmy są wyjątkowo mocno wpisane w nasz region. Pierwsza słynie tutejszymi rarytasami, takimi jak sękacz, mrowisko czy brzoza. I znajduje się w wyjątkowym miejscu – miejscowości, która jest środkiem Europy. Druga firma położona jest w bezpośredniej bliskości tras narciarskich na urokliwych terenach leśno-polnych, w widłach rzek Supraśli i Narwi. Czyli też interesująco.

Obie firmy są Mecenasami Wiedzy, czyli włączyły się w naszą akcję „Czytam, wiec wiem."

Jędrzej Czarnowski, właściciel ośrodka, zainteresował się narciarstwem śladowym w Petersburgu.

– Zauważyłem jak w zimowe soboty i niedziele tysiące ludzi z nartami ciągną na dworce – przypomina na swojej stronie internetowej. – Wyjeżdżali za miasto, gdzie nie było żadnych pagórków, tylko płaskie tereny.

Teraz pan Jędrzej chce podobnym zwyczajem zarazić mieszkańców naszego regionu. A że współpracuje z Zespołem Szkół w Choroszczy, to właśnie tamtejszemu liceum ogólnokształcącemu postanowił ufundować prenumeratę naszych wydawnictw.

– Jest wiele akcji, które chciałbym wspomóc – mówi Jędrzej Czarnowski – ale finanse nie na wszystko pozwalają. W wypadku „Czytam, więc wiem" spodobał mi się zamysł z jednej strony przyłożenia ręki do oderwania młodzieży od komputera, zbliżenia jej do papierowego przekazu, a z drugiej – trafienia do moich potencjalnych klientów. Bo ja też chcę wśród młodych ludzi propagować zwiększenie aktywności fizycznej. Mam dla nich specjalne zniżki, bo ze zgrozą patrzę, jak trudno ich dziś zachęcić do takich zajęć.

Paweł Andraka, syn Jerzego, założyciela rodzinnej firmy z Suchowoli też docenił fakt, że za jednym zamachem można i pomóc uczniom w dostępie do papierowego nośnika wiedzy o regionie i świecie, i wypromować własną markę. To był jeden z powodów, dla których Zakład Cukierniczy Andraka z Suchowoli kupił prenumeratę SP nr 12 im. Zbigniewa Glogera w Białymstoku. – Nasze wyroby można znaleźć w punktach piekarni Okruszek i na naszym stoisku firmowym na Giełdzie Towarowej przy Andersa – podpowiada pan Paweł.

Nie zwlekaj: Dołącz do akcji

Wszystkich przedsiębiorców, którzy pomagają szkołom w ramach akcji „Czytam, więc wiem" włączamy do grona Mecenasów Wiedzy.

Nazwa ich firmy zostanie m.in. wymieniona na stronach – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem – przez cały czas trwania akcji i pojawi się również w szkołach, którym pomagają firmy.

O akcji „Czytam, więc wiem" można przeczytać w naszych serwisach internetowych: www.wspolczesna.pl/wiem oraz www.poranny.pl/wiem.

promocja



KAMPANIA SPOŁECZNA
czytam, więc wiem
ORGANIZATORZY:
kurier Poranny
Gazeta Współczesna
PATRONI HONOROWI:
Wojewoda Podlaski
Podlaski Kurator Oświaty
PATRONI MEDIALNI:
pap Nauka w Polsce www.naukawpolsce.pap.pl
TVP Białystok
Polskie Radio Białystok

Co zrobić, żeby wyjechać do sanatorium. Praktyczne porady związane z wyjazdem

PORADNIK PACJENTA (cz. VII) Tłumaczymy, na jakiej podstawie dostaje się skierowanie na leczenie albo rehabilitację uzdrowiskową. Podpowiadamy, na co trzeba zwrócić uwagę, gdy się o nie staramy. Wyjaśniamy procedury w NFZ.

Jeśli lekarz uzna, że są wskazania medyczne, aby skierować Cię na leczenie uzdrowiskowe lub rehabilitację uzdrowiskową, powinien wystawić skierowanie na obowiązującym druku.

WAŻNE

Doktor powinien mieć podpisaną z NFZ umowę, bo skierowanie wystawione na przykład z prywatnego gabinetu bez umowy nie będzie brane pod uwagę przez fundusz.

Żądanie zapłaty za wypisanie skierowania do uzdrowiska oraz wykonanie koniecznych badań jest bezprawne. Skierowania powinny być prawidłowo i czytelnie wypełnione przez lekarza, z dokładnym opisem stanu zdrowia pacjenta, a w szczególności stopniem samodzielności i samoobsługi.

TO JEST WAŻNE

Wystawiając skierowanie, lekarz bierze pod uwagę:

- wskazania i przeciwwskazania do leczenia uzdrowiskowego albo rehabilitacji uzdrowiskowej (przeciwskazaniem jest na przykład przebyta niedawno choroba nowotworowa);
- w przypadku osób dorosłych - zalecaną częstotliwość korzystania z leczenia uzdrowiskowego albo rehabilitacji uzdrowiskowej (nie częściej niż raz na 18 miesięcy).

UWAGA

Do wypełnionego skierowania koniecznie trzeba dołączyć aktualne wyniki badań: morfologię krwi, OB, mocz, EKG, opis RTG klatki piersiowej oraz badanie potwierdzające rozpoznanie choroby zasadniczej. Inna możliwość to opisanie wyników badań w punkcie III druku skierowania.

TO SPRAWDZI NFZ

1. Lekarz, który wypisał nam skierowanie do sanatorium, przesyła nasze dokumenty do funduszu. (możemy dostarczyć je także osobiście).
2. Oczywiście może zaznaczyć we wniosku, dokąd jego zdaniem powinniśmy pojechać. Jest to jednak tylko sugestia, bo ostateczną decyzję podejmuje lekarz specjalista balneologii lub rehabilitacji medycznej z NFZ.
3. Specjalista bierze pod uwagę stan naszego zdrowia. Jeśli stwierdzi przeciwwskazania lub uzna, że nie ma podstaw, abyśmy jechali do sanatorium, może odrzucić skierowanie.
4. Wniosek wraca wówczas do lekarza, który je wystawił, a pacjent otrzymuje pisemną informację na adres domowy.

WAŻNE

Pacjent, który został zakwalifikowany na leczenie, wpisywany jest na listę oczekujących. W momencie potwierdzenia skierowania otrzyma całość dokumentacji - z miejscem oraz konkretnym terminem leczenia. Dostaje się to najpóźniej 14 dni przed rozpoczęciem leczenia. Informacja wysyłana jest listem poleconym.

GDY DŁUŻEJ CZEKASZ

ZAPAMIĘTAJ

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wraz z wynikami badań ważne jest 18 miesięcy, licząc od dnia jego wystawienia.

Zgodnie z przepisami (rozporządzeniem ministra zdrowia z 7 lipca 2011 roku) skierowanie wraz z wynikami badań oraz kartą informacyjną z leczenia szpitalnego - w przypadku, gdy leczenie uzdrowiskowe jest kontynuacją leczenia szpitalnego - podlega sprawdzeniu co 18 miesięcy, licząc od dnia jego wystawienia.

Co to oznacza w praktyce? To, że jeśli w ciągu 18 miesięcy od złożenia dokumentów pacjent nie będzie miał przydzielonego sanatorium, oddział NFZ odeśle jego dokumenty do lekarza, który wystawił skierowanie. Po to, by ten dokonał weryfikacji. O fakcie tym pisemnie jest również informowany sam zainteresowany, który powinien zgłosić się do lekarza w celu przeprowadzenia aktualizacji wniosku przez lekarza.

WAŻNE

Weryfikacja może być pozytywna lub negatywna. W przypadku pozytywnej do skierowania należy dołączyć aktualne wyniki badań (morfologia krwi, OB, mocz, EKG, opis zdjęcia RTG klatki piersiowej).

Pozytywnie zweryfikowane skierowanie wraca do NFZ, gdzie ponownie jest oceniane przez specjalistę funduszu. Gdy jego ocena jest dobra, wniosek trafia na swoje dotychczasowe miejsce w kolejce oczekujących.

FORMY LECZENIA

1. Ambulatoryjne leczenie uzdrowiskowe - polega na tym, że NFZ pokrywa - koszty zabiegów leczniczych w uzdrowisku, z którym ma podpisana umowę na tę formę leczenia, natomiast pacjent sam płaci za zakwaterowanie i wyżywienie. Pacjent sam wybiera miejsce zakwaterowania (niekoniecznie w uzdrowisku) oraz miejsce i czas - od 6 do 18 dni.
2. Szpitale uzdrowiskowe dla dorosłych - 21 dni.
3. Rehabilitacja w szpitalu uzdrowiskowym - 28 dni.
4. Sanatoria uzdrowiskowe dla dorosłych - 21 dni.
5. Rehabilitacja w sanatorium uzdrowiskowym -28 dni.
6. Szpitale uzdrowiskowe dla dzieci - 27 dni.
7. Sanatoria dla dzieci - 21 dni.
8. Sanatoria dla dzieci od 3. do 6. roku życia, z opiekunem - 21 dni.

DOKĄD POJEDZIEMY

1. Uzdrowisko i termin wybiera dla nas NFZ. O tym, dokąd i kiedy pojedziemy, fundusz powinien zawiadomić nas listem poleconym na 14 dni przed wyjazdem.
2. NFZ nie gwarantuje:
   - wspólnego wyjazdu małżonkom, których skierowania zostały przesłane do oddziału funduszu w tym samym terminie i do tego samego zakładu lecznictwa uzdrowiskowego;
   - kierowania ubezpieczonych do wybranych przez nich uzdrowisk i na wybrane przez nich terminy.

UWAGA

NFZ nie pośredniczy w rezerwacji pokoju w uzdrowisku. Wszystkie ewentualne skargi i wnioski dotyczące realizacji świadczeń w czasie pobytu w sanatorium należy składać bezpośrednio u dyrekcji uzdrowiska.

CO ZABRAĆ

Jadąc na leczenie uzdrowiskowe, każdy powinien zabrać ze sobą:

- potwierdzone przez oddział wojewódzki funduszu skierowanie na leczenie uzdrowiskowe;
- dowód tożsamości;
- aktualny dowód ubezpieczenia zdrowotnego - może to być legitymacja rencisty/emeryta, zaświadczenie z zakładu pracy, podbita legitymacja ubezpieczeniowa (ważna maksymalnie 30 dni), zaświadczenie z urzędu pracy;
- wyniki badań dodatkowych, konsultacji specjalistycznych oraz karty informacyjne z leczenia szpitalnego, które mogą mieć związek ze skierowaniem lub leczeniem w uzdrowisku;
- stale przyjmowane leki - na cały okres pobytu.

ILE TO KOSZTUJE

1. Wybierając się do sanatorium, musisz wiedzieć, że część kosztów ponosisz sam. Opłata z własnej kieszeni obejmie:
   - częściową odpłatność za koszty wyżywienia i zakwaterowania w sanatorium uzdrowiskowym oraz rehabilitacji w nim;
   - przejazd na leczenie uzdrowiskowe i z leczenia;
   - pobyt i wyżywienie podczas korzystania z leczenia ambulatoryjnego;
   - pobyt opiekuna;
   - dodatkowe opłaty - w zależności od przepisów lokalnych obowiązujących w miejscu położenia zakładu lecznictwa uzdrowiskowego, na przykład opłata klimatyczna;
   - zabiegi przyrodoleczniczе i rehabilitacyjne w szpitalach uzdrowiskowych, sanatoriach uzdrowiskowych i ambulatoryjnym lecznictwie uzdrowiskowym - niezwiązane z chorobą podstawową będącą bezpośrednią przyczyną skierowania na leczenie uzdrowiskowe

UWAGA

Ceny za pobyt w sanatorium zależą od terminu wyjazdu i standardu pokoju.

2. - Dzieci i młodzież do ukończenia lat 18, a jeżeli kształcą się dalej do ukończenia 26 lat - dzieci niepełnosprawne w znacznym stopniu (bez ograniczenia wieku) - a także dzieci uprawnione do renty rodzinnej - nie ponoszą odpłatności za koszty wyżywienia i zakwaterowania w sanatorium uzdrowiskowym. Wymagana jest ważna legitymacja szkolna, studencka lub orzeczenie o niepełnosprawności.
3. Pracownicy zakładów wymienionych w załączniku nr 4 do ustawy z 19 czerwca 1997 roku o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest (Dz. U. nr 3, poz. 20 z 2004 r. z późn. zm.) - zatrudnieni w tych zakładach 28 września 1997 roku lub przed tą datą - mogą raz w roku korzystać z leczenia uzdrowiskowego i zwolnieni są ze związanej z nim odpłatności.

GDY COŚ SIĘ NIE PODOBA

1. Pobytu w sanatorium nie można skrócić. Jeżeli chcemy jednak to zrobić, a powodem nie jest nagłe zachorowanie lub nagła sytuacja losowa, należy się liczyć z opłatą wynikającą z wewnętrznych przepisów uzdrowiska za niezrealizowane tzw. osobodni.
2. Jeśli pacjent zrezygnuje z wyjazdu do sanatorium, które już mu przydzielono, jego rezygnacja jest indywidualnie rozpatrywana przez NFZ. Powody muszą być opisane i potwierdzone odpowiednimi dokumentami.

UWAGA

Jeśli fundusz uzna, że rezygnacja jest niezasadna, trzeba się liczyć z ponownym oczekiwaniem na sanatorium kolejce (ok. 18 miesięcy). Gdy będzie zasadna (choroba, wypadek losowy), fundusz przydzieli nowy termin leczenia.

3. Gdy rezygnujemy z wyjazdu, zwróćmy jak najszybciej skierowanie do NFZ, bo z naszego miejsca będzie mógł skorzystać inny pacjent.

KTO MA PRZYWILEJE

Kolejka nie obowiązuje jedynie:

- kombatantów;
- inwalidów wojennych i wojskowych;
- zasłużonych honorowych dawców krwi;
- zasłużonych dawców przeszczepu;
- weteranów poszkodowanych (w zakresie leczenia urazów i chorób nabytych podczas wykonywania zadań poza granicami państwa).

UWAGA

Żadne grupy zawodowe nie mogą liczyć na preferencje, jeśli chodzi o termin wyjazdu do uzdrowiska. Jedynie młodzież szkół ponadgimnazjalnych jest kierowana do uzdrowiska podczas wakacji. Pozostali uczniowie korzystają z leczenia przez cały rok, na miejscu mają jednak możliwość kontynuowania nauki.

Ilona Burkowska

Konsultacja: Lubuski Oddział Wojewódzki NFZ

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Autor zadań: HELLES

1. Wirówka panoramiczna

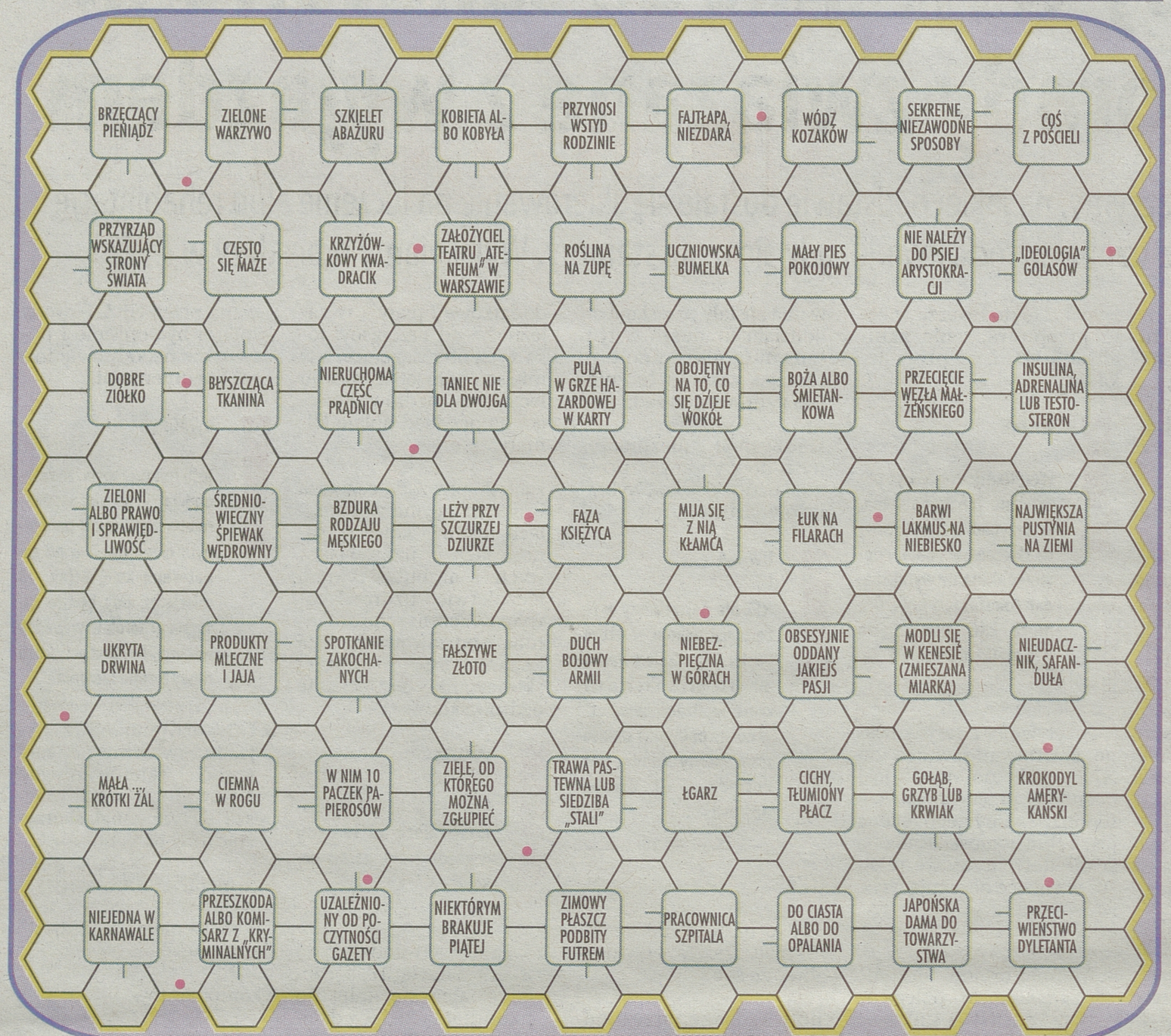

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie

2. Sylabowy sześcian magiczny

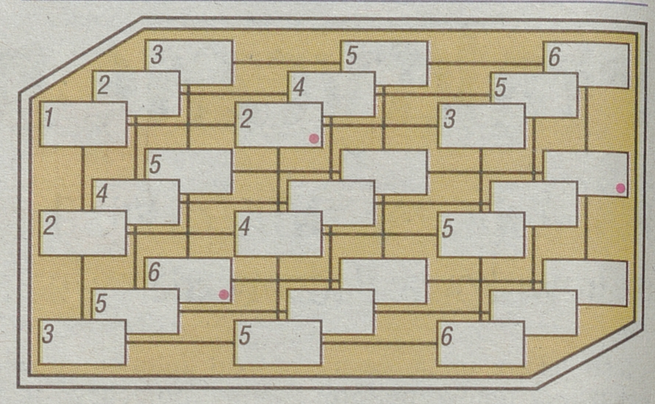

Sylaby w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO, PIONOWO I W GŁĄB:

1) grajek od siedmiu boleści, 2) Adam Asnyk albo George Gordon Byron, 3) naprawianie dziurawego ubrania, 4) piosenkarka polska, greckiego pochodzenia, 5) tandetne towary po znacznej obniżce cen, 6) coś tajemniczego.

3. Szyfrogram

A	6	23	32	37	2	26	12
B	19	31	35	13	33	9	42
C	18	36	4	20	40	14	11
D	24	28	8	21	15	1	38
E	10	30	17	25	5	39	41
F	29	3	16	34	22	7	27

Litery uszeregowane od 1 do 42, utworzą rozwiązanie.

A) wybitnie polska nazwa borsuka, B) drzewo nazywane potocznie akacją, C) od poniedziałku do niedzieli, D) wykwity na skórze, występujące w różnych chorobach, E) miłość o silnym podłożu zmysłowym, F) nauczyciel w żydowskiej podstawowej szkole religijnej.

Pionowo: 37) odwiedziny.

4. Wspólniczki

Objaśnienia są wspólne dla obu wirówek (w nawiasach pierwsze litery wyrazów w kolejności alfabetycznej). Litery w polach z kropką, rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) pora roku (J,W), 2) interesant (K,P), 3) stolica kraju, należącego dawniej do ZSRR (E,T), 4) figura szachowa (G,L), 5) sąd, pogląd (O,Z), 6) kwiczy (Ś,W).

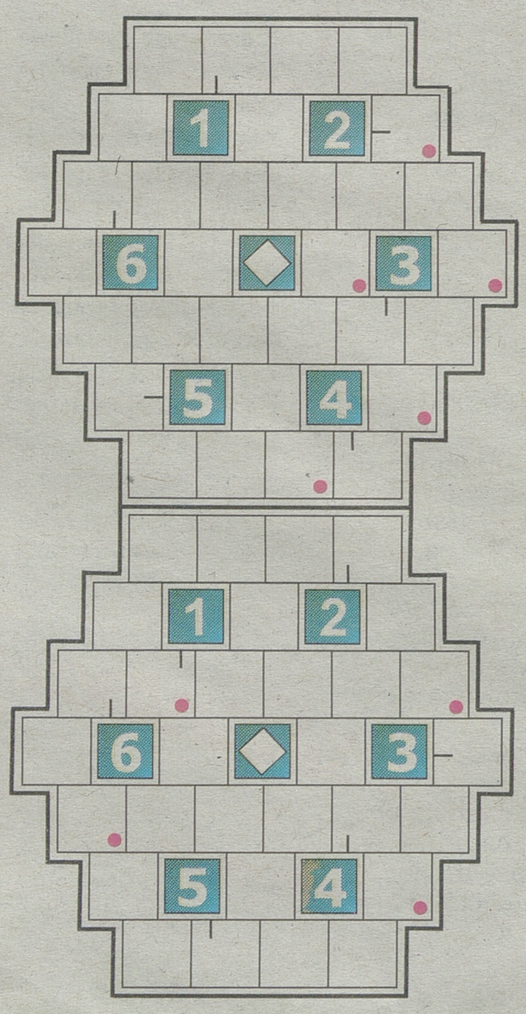

5. Oko cyklonu

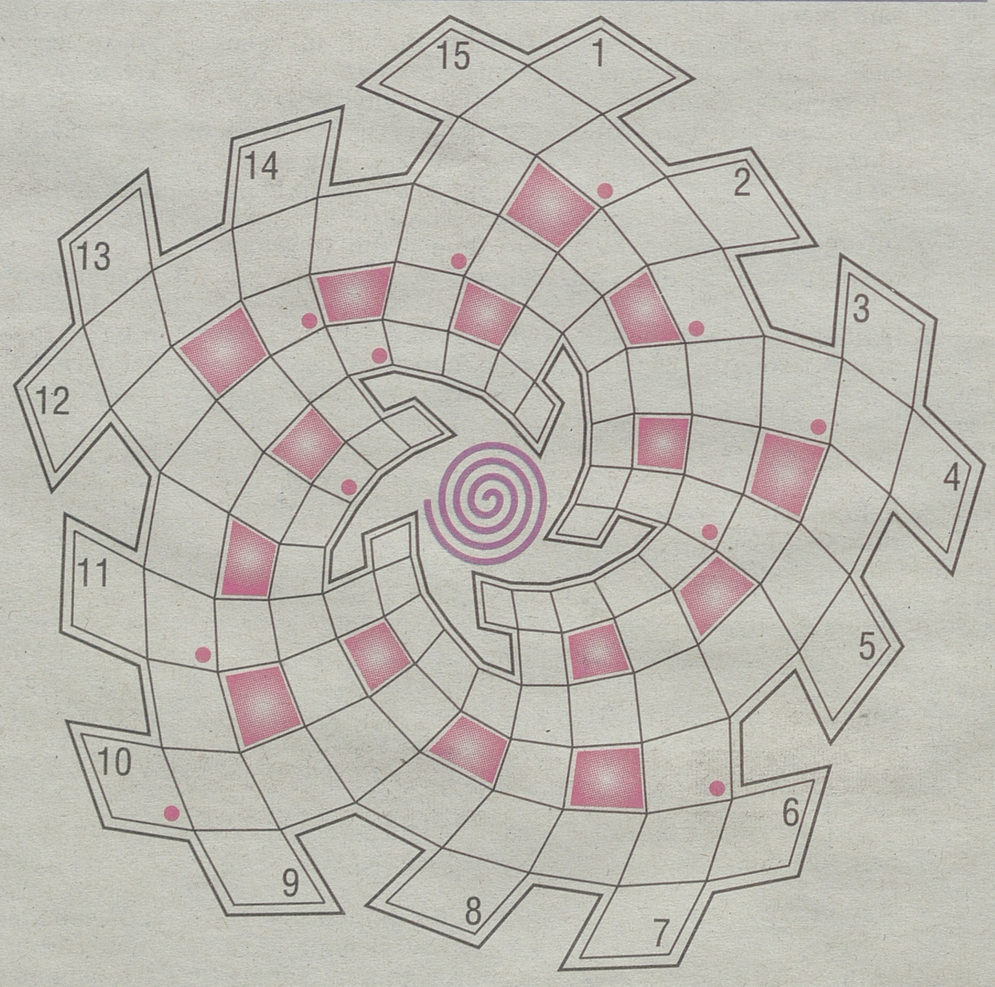

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł znanego utworu z opery Nikołaja Rimskiego-Korsakowa.

PRAWOSKRĘTNIE: 3) maszyna do kruszenia brył węgla, rudy itp., dezintegrator, 6) film taki, jak „Zezowate szczęście", 9) coś z pościeli, 12) nieoczekiwane zdarzenie, 15) markowe hobby.

LEWOSKRĘTNIE: 1) skrzydlata amatorka słoninki, 2) antonim olbrzyma, 4) diagramowe zadanie szaradziarskie, 5) czar, gracja, 7) „kierownica" w samolocie, 8) pracuje wśród drzew, 10) roślina zwana też kupalnikiem górskim (z wyrazu kraina), 11) kożuszek bez rękawów, 13) fantazja literacka, 14) znawca piękna.

6. Magiczny ukośnik sylabowy

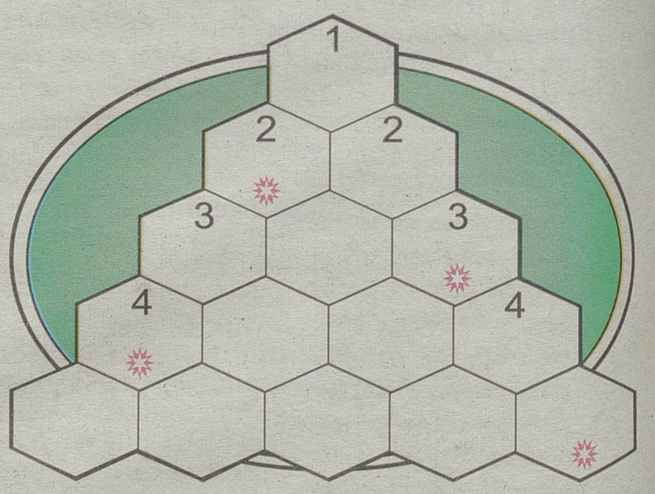

Sylaby w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) dokładne zaplanowanie i przygotowanie przestępstwa.

2) protektorka artystów, pisarzy, uczonych.

3) superserial telewizyjny z Joan Collins w roli Alexis.

4) waluta Bangladeszu.

Rozwiązania zadań

1. Marynarka wojenna. 2. Poznanie. 3. Kiedy jesień ciepło trzyma, wtedy mroźna bywa zima. 4. Pracownia. 5. „Lot trzmiela". 6. Medytacja.

Czego Jaś się nauczy, z tego Jan zrobi użytek

więcej na: www.wspolczesna.pl/wiem

KAMPANIA SPOŁECZNA
czytam, więc wiem
ORGANIZATORZY:
kurier Poranny
Gazeta Współczesna
PATRONI HONOROWI:
Województwo Podlaskie
Podlaski Kurator Oświaty
PATRONI MEDIALNI:
pap Nauka w Polsce
TVP Białystok
Polskie Radio Białystok

Aktualności >> W Europie ubywa bydła mięsnego, w Polsce jeszcze nie jest tak źle

Ceny nie powinny spadać – także u nas

Produkcja wołowiny w Unii Europejskiej nadal spada. To dobra wiadomość dla polskich producentów, którzy produkują głównie na rynek unijny.

Barbara Kociakowska
barbara.kociakowska@mediaregionalne.pl

Fot. Archiwum



Limousine to najpopularniejsze w Europie bydło mięsne, a cena żywca wołowego tej rasy jest znacznie wyższa od tej, którą można uzyskać za popularne w Polsce krzyżówki mleczno-mięsne

Dobra, bo mniejsza produkcja w krajach unijnych gwarantuje to, że cena wołowiny powinna przynajmniej utrzymać się na dotychczasowym poziomie.

– Na wzrosty raczej nie powinniśmy liczyć – mówi Michał Koleśnikow, analityk Banku Gospodarki Żywnościowej.

Dlaczego? Z dwóch powodów. Po pierwsze, spada eksport unijnej wołowiny do tzw. Krajów trzecich. Po drugie, w UE panuje kryzys. A wołowina jest mięsem drogim, dlatego unijni konsumenci mogą ograniczać jego spożycie.

– Nawet, jeśli ceny trochę spadną, to i tak chów bydła mięsnego powinien nadal się opłacać – tłumaczy Koleśnikow. – Od kilku lat ceny utrzymują się bowiem na wysokim poziomie.

Polska na razie bez spadków

Według informacji zawartych w raporcie BGŻ, u najważniejszych unijnych producentów widoczna jest dalsza redukcja pogłowia bydła. Z danych Komisji Europejskiej wynika, że produkcja wołowiny w UE w bieżącym roku jest znacząco niższa niż przed rokiem. W pierwszych siedmiu miesiącach tego roku uboje bydła w 27 unijnych krajach – zarówno w ujęciu liczby sztuk, jak i ich łącznej masy – były o 4,3 proc. niższe niż w tym samym okresie w ubiegłym roku.

Dotychczas Eurostat i KE opublikowały dane z 10 z 13 zobowiązanych krajów. Jednak na tej podstawie można już wyciągać wniosek, że prawdopodobnie w całej UE pogłowie bydła w analizowanym okresie było niższe niż przed rokiem.

Wyjątkiem jest Polska – u nas pogłowie w relacji rocznej wzrosło, choć minimalnie (o 0,3 proc.). Jednak statystyki mogą mylić. Prawdopodobnie ten niewielki wzrost nie oznacza jednak, że mamy do czynienia z tendencją wzrostową. Bardziej prawdopodobne jest, że wynikał jedynie z wolniejszego tempa ubojów niż w poprzednim roku i niewykluczone, że w grudniu zaobserwujemy spadek pogłowia w relacji rocznej. Nawet, jeśli tak się stanie, to spadek pogłowia bydła mięsnego w Polsce i tak będzie niższy niż w Unii Europejskiej.

W UE koszty produkcji są wyższe

Dlaczego pogłowie bydła mięsnego w krajach unijnych spada?

– Wynika to przede wszystkim z rosnących kosztów produkcji – tłumaczy Michał Koleśnikow. – W wielu krajach produkcja wołowiny opiera się na zbożach. A dzisiaj ceny śrut zbożowych są bardzo wysokie.

W Polsce jest inaczej. Tutaj bowiem bydło mięsne karmione jest przede wszystkim zielonkami i sianokiszonkami. W Polsce ciągle rasowe bydło mięsne stanowi mniejszość. Dominują mieszańce mleczno-mięsne. Rolnicy często decydują się też na odchów buhajków od krów mlecznych.

Spada zapotrzebowanie na mięsne jałówki

Pogłowia bydła mięsnego nie zamierzają zmniejszać Ewa i Tomasz Hryniewiccy z Trześcianki. Mają oni 80 krów mamek (rasa limousine).

– Ceny żywca od dłuższego czasu utrzymują się na podobnym poziomie – mówi Ewa Hryniewicka. – Natomiast widoczny jest spadek cen jałówek hodowlanych.

Jednak jak zauważa, nie musi to wynikać z przekonania rolników, że nie warto stawiać na rasy typowo mięsne. Raczej związane jest to z faktem, iż skończyły się już fundusze z programów unijnych, w ramach których rolnicy mogli otrzymać dotację na zakup stada.

Obecnie rolnicy z Trześcianki za buhajki (waga ok. 300 kg) otrzymują średnio około 10 zł brutto za kg. Cena jałowic (waga ok. 400 kg) kształtuje się na poziomie około 8 zł/kg.

– Wcale nie jest to rewelacyjna cena – zauważa pani Ewa. – Może jest ona dobra dla tych producentów, którzy mają mniejsze stada bydła i wypasają je na pastwiskach. My natomiast trzymamy swoje bydło w oborze i dowozimy im pasze: trawę, kiszonki z kukurydzy, pasze treściwe.

Dotacje >> Trwa wypłata ONW

Coraz więcej na kontach

Wypłata pieniędzy z tytułu ONW, czyli niekorzystnych warunków gospodarowania jest już mocno zaawansowana.

Jak wynika z informacji uzyskanych w Podlaskim Oddziale Regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na zatwierdzonych listach zleceń płatniczych (które są przekazywane do centrali w Warszawie w celu wypłaty pieniędzy) znalazło się już 46,5 tysięcy osób. Są to dane z minionego piątku.

A więc tempo wypłat ONW jest dobre.

– Wpłynęło do nas prawie 71,6 tysięcy wszystkich wniosków od podlaskich rolników – mówi Maciej Głaz, zastępca dyrektora POR ARiMR. – A wydaliśmy już prawie 49,4 tys. decyzji.

Z przekazanych przez niego informacji wynika, że łączna kwota płatności figurujących na zatwierdzonych listach zleceń wynosi ponad 107 mln zł.

Przypomnijmy, że już za miesiąc (1 grudnia) ARiMR będzie mogła zacząć wypłacać rolnikom pieniądze z tytułu dopłat bezpośrednich.

(koci)

Krótko

Bez połączenia ARR i ARiMR Nie dojdzie do połączenia Agencji Rynku Rolnego i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – poinformował minister rolnictwa Stanisław Kalemba. Bowiem koszty tej operacji byłyby wyższe od korzyści. Z różnych analiz wynika, że dostosowanie systemów informatycznych ARR i ARiMR może kosztować więcej niż wyniosłyby oszczędności z połączenia agencji. Minister zwrócił uwagę, że nie wiadomo, ile pieniędzy będzie do dyspozycji w następnej perspektywie finansowej UE, i jeżeli będzie ich mniej – oszczędności w obydwu agencjach da się osiągnąć przez redukcję zatrudnienia. – Uznaliśmy, że nie warto tego łączyć na tym etapie – powiedział. Argumentował, że w państwach UE działa po kilka instytucji, które funkcjonują jako agencje płatnicze, a „my mamy dwie, mające dobrą renomę w UE".

Ceny zbóż będą wysokie Zbiory zbóż podstawowych w 2012 r. były o 0,2 proc. większe rdr i wyniosły 24,3 mln ton – napisała Agencja Rynku Rolnego w kwartalnej prognozie. Zdaniem ARR do końca sezonu ceny zbóż będą relatywnie wysokie. **opr. (d)**

Mleczarstwo >> Kłopotliwa kwota

Ryzyko nadal istnieje

Choć zmniejszyła się dynamika wzrostu produkcji mleka, nadal istnieje ryzyko przekroczenia przez Polskę kwoty krajowej dostaw. Jeżeli tendencja w skupie mleka z pierwszej połowy roku 2012/2013 utrzymałaby się do końca sezonu, wówczas przekroczenie kwoty może wynieść ok. 3 proc.

Jak wynika z miesięcznych informacji przekazywanych przez podmioty skupujące do dyrektorów Oddziałów Terenowych Agencji Rynku Rolnego w okresie od kwietnia do września tego roku skupiono ok. 5,13 mld kg po przeliczeniu na mleko o referencyjnej zawartości tłuszczu (według danych z systemu informatycznego ARR na 26 października), czyli o ok. 3 proc. więcej niż w tym samym okresie roku 2011/2012.

Szacunkowy stopień wykorzystania kwoty krajowej dostaw po sześciu miesiącach roku kwotowego ukształtował się na poziomie około 52 proc. W szóstym miesiącu roku kwotowego podmioty skupiły ok. 811,1 mln kg mleka, czyli o 4,9 proc., mniej niż w sierpniu, ale nadal o 2,2 proc. więcej niż przed rokiem.

opr. (d)

Hodowle >>

Ślimaczy biznes

Przybywa z roku na rok osób zainteresowanych hodowlą ślimaków. Wielu rolników zauważyło, że na przerobie i eksportowaniu ślimaczego mięsa oraz jaj można zarobić.

Ślimaki użytkuje się ze względu na smaczne mięso i jaja. Zwierzęta te były jednymi z pierwszych, spożywanymi przez ludzi jaskiniowych. Z kolei Rzymianie zjadali je w ogromnych ilościach, m.in., uważając je nie tylko za przysmak, ale też afrodyzjak. Do dzisiaj Chińczycy cenią ślimacze jaja, nazywając je białym kawiorem.

W Polsce próby hodowlane ślimaków rozpoczęto w latach 90., jednak bez większego powodzenia. Nie uwzględniono wówczas znajomości rynku zachodniego i braku zaplecza przetwórczego. W Europie Zachodniej, a głównie we Francji, hodowla i handel ślimakami stał się ogromnym przemysłem, korzystającym z finansowych funduszy pomocowych, kredytów i dotacji unijnych. Co roku do tego ślimaczożernego kraju sprzedaje się 15 ton ślimaków, głównie z Polski, Węgier i Grecji. Drugie tyle hodują sami Francuzi, którzy z kolei eksportują ekskluzywne konserwy i mrożone dania z mięczaków do Niemiec, USA, Australii, Belgii i Japonii.

Chów ślimaków jest coraz bardziej popularny również w Polsce, dlatego tworzą się nawet grupy producenckie, Co więcej, ich hodowcy, podobnie jak rolnicy konwencjonalni, mogą już liczyć na pieniądze z Unii Europejskiej. **opr. (d)**

Aktualności >> Urząd statystyczny ogłosił dane bardzo ważne dla rolników

Droższe żyto, to wyższy podatek

Średnia cena kwintala żyta w pierwszych trzech kwartałach bieżącego roku, według wyliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, wynosi 75,86 zł.

Barbara Kociakowska
barbara.kociakowska@mediaregionalne.pl

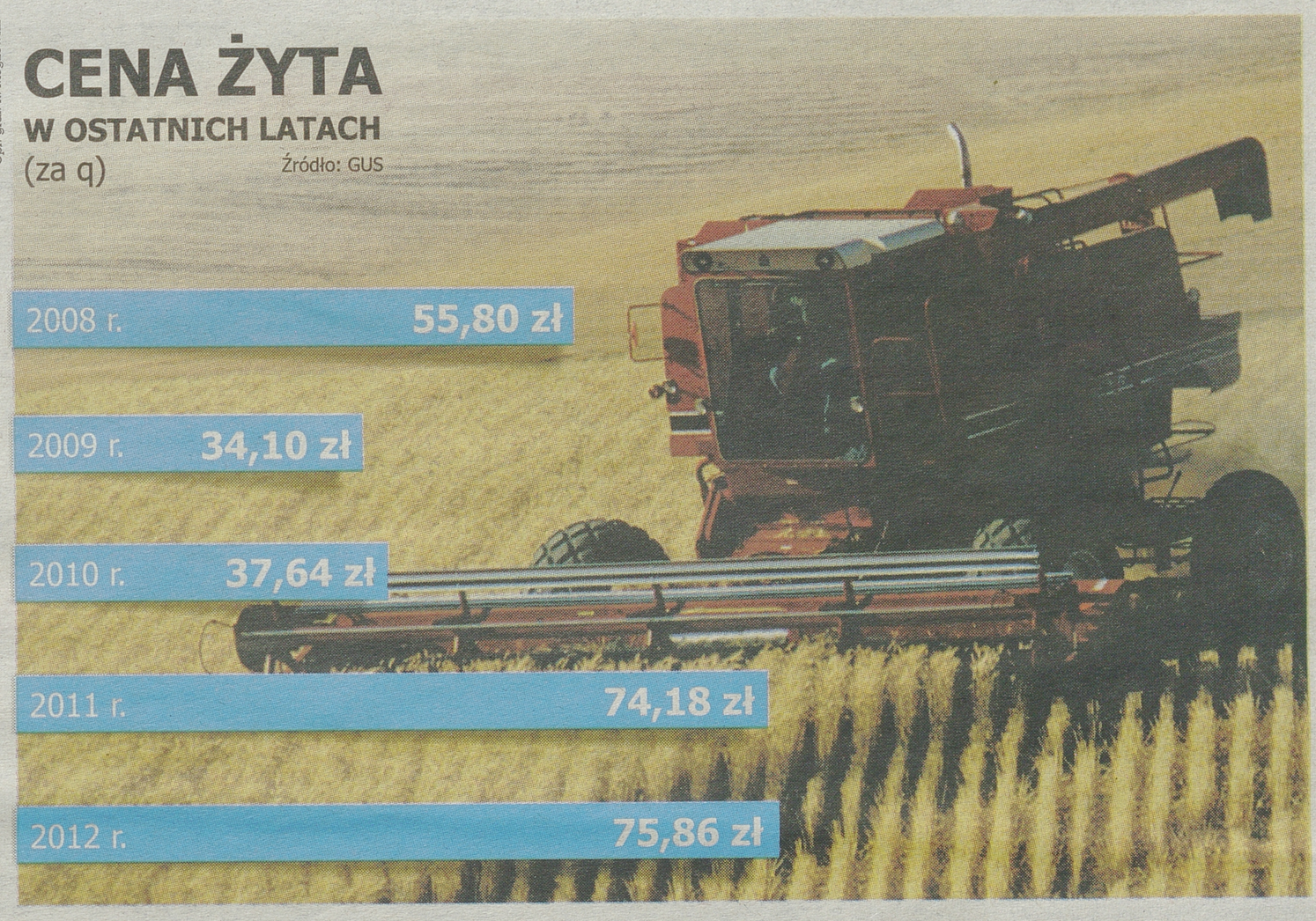

Opr. graf. R. Mogilewski

Jest to bardzo ważna informacja dla rolników, ponieważ wysokość podatku rolnego uzależniona jest właśnie od cen żyta (bierze się pod uwagę średnią z trzech pierwszych kwartałów poprzedniego roku), wyliczonych przez GUS. Od jednego hektara gruntów przeliczeniowych, będących częścią gospodarstwa rolnego, stawka wynosi równowartość ceny 2,5 kwintala żyta, od pozostałych gruntów to równowartość pieniężna 5 kwintali.

Widać zrozumienie wśród wójtów

Jednak warto dodać, że są to stawki maksymalne, gminy mogą je obniżyć (poprzez obniżenie ceny żyta) co też często robią wówczas, gdy ceny żyta są bardzo wysokie.

– Trzeba przyznać, że wśród wójtów jest zrozumienie w tej kwestii – mówi Grzegorz Leszczyński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej. – Najczęściej podchodzą oni do tego rozsądnie i jeśli można obniżyć podatek, to obniżają. Oczywiście w granicach swoich możliwości.

Jak dodaje, dużo też zależy od składu rady gminy. Jeśli jest w niej więcej rolników, wówczas możliwość obniżenia podatku rolnego jest większa.

A czego powinni się spodziewać w tym roku podlascy rolnicy? Na razie przedstawiciele gmin, z którymi się kontaktowaliśmy uspokajają, że nie powinno być źle.

Szczegółowe decyzje zapadną wkrótce

Na przykład w gminie Sokoły spotkanie, podczas którego podejmowana będzie kwestia wysokości podatku, odbędzie się 8 listopada. Jednak jak podkreśla Irena Bruszewska, skarbnik gminy, prawdopodobnie wysokość podatku rolnego zostanie obniżona.

– W tym roku rolnicy też płacili mniejsze stawki – mówi. – W przyszłym roku powinno być podobnie.

W gminie Hajnówka rada gminy zbierze się jutro i wówczas będzie dyskutować o zmniejszeniu średniej ceny żyta, która przełoży się na wysokość podatku rolnego. Zgodnie z prognozami przedstawicieli urzędu gminy, nie powinny być to maksymalne stawki. Jest tendencja, by utrzymać je na ubiegłorocznym poziomie.

A może stosować inną metodę

Czy uzależnienie wysokości podatku rolnego od ceny żyta jest dobrym rozwiązaniem? Wiadomo, że podstawę prawną stanowi ustawa z 1984 r. Dzisiaj żyto jest zbożem uprawianym rzadko i jego cena nie ma wpływu na dochód gospodarstwa, zwłaszcza w województwie podlaskim, na terenie którego dominuje produkcja mleczarska.

– Na razie jednak innych przepisów nie ma – mówi Grzegorz Leszczyński. – Oczywiście, że nie odzwierciedla dochodu, ale ma też swoje plusy. Rolnicy nie muszą wydawać pieniędzy na rachunkowość, która kosztuje.

Twierdzi, że samorząd rolniczy województwa podlaskiego zgłaszał jakiś czas temu propozycję, by wysokość podatku uzależnić od ceny mleka. Izby rolnicze w innych rejonach kraju mają też inne pomysły na rozwiązanie kwestii podatku rolnego. na przykład kierowały one do władz centralnych m.in. propozycje, by przy ustalaniu wysokości podatku brać pod uwagę wskaźnik ceny żyta za co najmniej trzy ostatnie lata, a nie trzy kwartały. To pozwoliłoby bardziej urealnić stawkę podatku rolnego.

Jeśli przeanalizujemy ceny żyta w ostatnich latach, zauważymy jak mocno „poszły" one w górę w ostatnich latach. W ciągu dwóch lat zboże to podrożało dwukrotnie. Jeszcze w 2010 r. kwintal żyta kosztował średnio 34,10 zł, a już w minionym roku było to 74,18 zł.

Może to już ostatni taki rok

Stanisław Kalemba, szef resortu rolnictwa zapowiada zmiany – wprowadzenie podatku dochodowego w rolnictwie, który będzie odzwierciedlał prawdziwą sytuację ekonomiczną gospodarstw. Miałoby to nastąpić już w 2014 roku. Objęcie rolników takim podatkiem zapowiedział także w swoim ostatnim expose premier Donald Tusk.

Dotacje >>

Modulacja do trybunału

Ministerstwo rolnictwa chce zaskarżenia decyzji nakazującej wprowadzenie w naszym kraju mechanizmu modulacji. Odpowiedni wniosek trafił do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zdaniem resortu rolnictwa Polska nie powinna stosować tego mechanizmu: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowało odpowiednie wnioski w celu wszczęcia procedury zaskarżenia decyzji do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i przekazało je Ministrowi Spraw Zagranicznych – poinformowało ministerstwo. **opr. (d)**

Analizy >> Nastąpi wzrost cen

Ziemniaków będzie mniej

Areał uprawy ziemniaków w Polsce w 2013 r. prawdopodobnie zostanie ponownie ograniczony o 5-6 proc., do około 350 tys. ha – prognozują eksperci Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB w raporcie „Rynek ziemniaka".

Spadek powierzchni uprawy ziemniaka wynika przede wszystkim z uwarunkowań ekonomicznych. Konkretnie niskich cen surowca. Prognozuje się, że w przyszłym roku przy przeciętnych warunkach pogodowych i plonach nie odbiegających od średniej z dwóch ostatnich lat zbiory ziemniaków mogą wynieść około 8,3 mln t.

Dla porównania w tym roku oszacowano, że zbiory wynoszą 9,1 mln t i są mniejsze o 0,27 mln t od tych zebranych w 2011 r. Areał uprawy z kolei wynosi 373 tys. ha i również jest niższy od tego z poprzedniego sezonu o 8,2 proc. Widoczny jest zatem trend spadkowy uprawy tej rośliny w naszym kraju.

– Sezon 2011/12 charakteryzował się bardzo niskimi cenami. Przeciętne krajowe ceny targowiskowe były średnio o 48 proc. niższe niż przed rokiem, a na rynkach hurtowych ceny spadły o 61 proc. W pierwszych miesiącach bieżącego sezonu ceny ziemniaków w Polsce jeszcze bardziej się obniżyły, podczas gdy w Europie Zachodniej ma miejsce ich silny wzrost. W dalszej części sezonu wzrost cen ziemniaków nastąpi także na polskim rynku – poinformowali eksperci IERiGŻ.

Przewidują oni jednak, że średnie ceny ziemniaków na targowiskach w skali całego sezonu mogą wynieść ok. 73 zł/dt i być o 8-10 proc. wyższe aniżeli w sezonie 2011/12. **opr. (d)**

Krótko

▲ **Szkolenie dla kwaterodawców** 21 listopada w ośrodku Ptasia Osada w Ploskach odbędzie się „Szkolenie kwaterodawców agroturystycznych z obszaru Podlaskiego Szlaku Bocianiego, dotyczące współpracy sieciowej" w ramach projektu realizowanego przez Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich województwa podlaskiego przy współpracy z Podlaską Regionalną Organizacją Turystyczną. Jest ono kierowane jest do kwaterodawców z obszaru Podlaskiego Szlaku Bocianiego oraz przedstawicieli instytucji działających na rzecz turystyki wiejskiej. W ramach szkolenia będzie m.in. o prawno-ekonomicznych zagadnieniach prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego/działalności turystycznej na obszarach wiejskich,o źródłach finansowania działalności turystycznej oraz o współpracy sieciowej. Udział w szkoleniu jest bezpłatny.. Zgłoszenia należy przesyłać do 14 listopada na adres: lukasz.klimiuk@odlaskieit.pl lub faksem na nr 85 653 77 97. **opr. (d)**

Prawo >>

Transport zwierząt

Parlament Europejski przyjął rezolucję popierającą ograniczenie czasu transportu zwierząt do rzeźni do ośmiu godzin. Zdaniem parlamentu, Komisja Europejska powinna wystąpić z propozycjami promocji wykorzystania lokalnych rzeźni oraz wprowadzić dotkliwe kary dla tych, którzy łamią przepisy dotyczące transportu zwierząt.

Jak podkreśla PE, transport zwierząt na dalekie odległości wystawia je na cierpienie oraz podnosi koszty przerzucane na konsumentów. **opr. (d)**

Raporty >> Prawie połowa polskich gospodarzy martwi się o przyszłość

Rolnicy stawiają na wydajny sprzęt

Wysokie koszty środków produkcji – to według 88 proc. rolników największa bariera w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Tak przynajmniej odpowiadali gospodarze ankietowani na potrzeby raportu „Agro pod lupą", przygotowanego na zlecenie Europejskiego Funduszu Leasingowego. Innymi często wymienianymi ograniczeniami jest nieopłacalność produkcji wskazana przez 67 proc. respondentów i związane z tym niskie ceny skupu płodów rolnych, zaznaczone przez 17 proc. badanych. Na kolejnych pozycjach znalazły się niekorzystne warunki klimatyczne i glebowe. Okazuje się również, że dość znaczącą barierą jest niemożność powiększenia areału do produkcji upraw.



MOŻLIWOŚCI ROZWOJU GOSPODARSTWA ROLNEGO

Źródło: Agro pod lupą, Raport Martin&Jacob dla EFL

Narzekamy mniej, nawet na klimat

A jak odpowiadali rolnicy z województwa podlaskiego? W porównaniu do innych regionów – dość optymistycznie. Na wysokie koszty prowadzenia produkcji rolnej skarżyło się 87,1 proc. ankietowanych osób (najwięcej było ich w woj. wielkopolskim 98,2 proc.). Na nieopłacalność produkcji wskazało 58,1 proc. badanych, podczas gdy w woj. śląskim było to 80 proc. Nawet stosunkowo niewielu gospodarzy narzekało na niekorzystne warunki klimatyczne lub glebowe (22,6 proc.), choć wiadomo, że w woj. podlaskim są one trudne. Dla porównania – w woj. kujawsko-pomorskim na takie uniedogodnienia narzekało aż 68,8 proc.

To wszystko sprawia, że rolnicy martwią się o losy swych gospodarstw (takie deklaracje złożyła blisko połowa ankietowanych). Natomiast prawie 19 proc. respondentów ocenia przyszły rozwój gospodarstw jako „bardzo trudny".

Podlascy rolnicy stawiają na nowoczesną technikę

A co mogłoby uzdrowić polskie gospodarstwa, umożliwić ich rozwój? Za najistotniejszy czynnik ożywienia w gospodarstwie uznano zakup nowoczesnego sprzętu poprawiającego wydajność pracy (67 proc. respondentów). W takich odpowiedziach przodowali właśnie rolnicy z woj. podlaskiego (aż 84 proc. respondentów). Kolejne elementy ważne we wzmacnianiu pozycji rolnej to powiększenie areału upraw (62 proc. odpowiedzi) oraz skoncentrowanie się na najbardziej dochodowych uprawach (50 proc.).

Inne możliwości, jakie zauważyli badani, to m.in. lepsze wykorzystanie aktualnych zasobów gospodarstwa (33 proc.). Na kolejnych pozycjach znalazły się: powiększenie wielkości stada hodowlanego, zróżnicowanie dochodów gospodarstwa poprzez dodatkową działalność gospodarczą oraz wstąpienie w struktury grupy producenckiej (11 proc.).

Nie ma warunków, by inwestować

Prawie połowa rolników biorących udział w badaniu warunki do inwestowania w Polsce określa jako raczej niedobre i bardzo niedobre. Mniej, bo 33 proc. określa je jako uniwersalne, a 13 proc. badanych – jako dość dobre.

Zdecydowana większość rolników biorących udział w badaniu – bo aż 86 proc. – uważa, że dopłaty bezpośrednie są zbyt niskie. Tylko co dziesiąty ankietowany rolnik przyznał, że są one odpowiednie.

Na co idą unijne dopłaty

A na co najczęściej rolnicy wydają unijne płatności? Przede wszystkim na nawozy (67 proc. respondentów). Na kolejnych pozycjach znajdują się: zakup środków ochrony roślin, zakup maszyn i urządzeń do produkcji rolnej, materiału siewnego, pasz, budowa, rozbudowa lub modernizacja budynków gospodarczych oraz zakup ziemi.

Dopiero na kolejnych pozycjach znajdują się takie wydatki, jak bieżące zakupy do domu czy tzw. życie (15,7 proc. ankietowanych). Prawie co dziesiąty rolnik pieniędzmi uzyskanymi z dopłat spłaca kredyty i długi. Jednak są i tacy – choć jest ich niewielu – którzy fundusze te inwestują (w lokaty bankowe, akcje, obligacje). Niektórzy decydują się też na zakup samochodu osobowego lub budowę czy instalację urządzeń służących ochronie środowiska.

Popularne programy

Wielu badanych rolników (prawie 30 proc.) korzystało też z innych dotacji unijnych – przede wszystkim z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uzyskane pieniądze przeznaczali głównie na zakup maszyn i urządzeń rolniczych: ciągników, agregatów uprawowych oraz zakup pozostałych sprzętów rolniczych. Część rolników fundusze te przeznaczyła na budowę chlewni lub obór, ewentualnie budynków gospoddarczych.

Warto wiedzieć

Z jakich programów unijnych najczęściej korzystają rolnicy biorący udział w badaniu:
- PROW – 80,5 proc
- SAPARD – 13 proc.
- SPO – 7,1 proc.
- Młody rolnik – 5,9 proc.
- Modernizacja gospodarstw – 2,4 proc.
- Inne – 0,6 proc.

Konkursy >> Ciekawa propozycja dla organizacji wiejskich oraz liderów środowisk lokalnych – sołectw, kół gospodyń itp.

Rusza olimpiada aktywności wiejskiej

Wszystkie organizacje wiejskie – zarówno grupy formalne, jak i nieformalne mogą już się zgłaszać do konkursu.

Organizatorem olimpiady jest Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, a operatorem Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych w Białymstoku (www.owop.org.pl.). Olimpiada ta została stworzona z myślą o małych społecznościach realizujących ciekawe i wartościowe inicjatywy na rzecz rozwoju lokalnego. Każda z grup społecznych będzie miała możliwość wykorzystania własnego potencjału – można wykazać się w następujących dziedzinach:

- kultywowanie tradycji, czyli m.in.:
  - przywracanie i podtrzymywanie starych obrzędów, zwyczajów, tradycji;
  - kuchni regionalnej (np. konkurs, książka, warsztaty);
  - rękodzielnictwa (np. warsztaty, konkursy, wystawy, szlaki turystyczne).
- animacja i integracja kulturalna – czyli działania m.in. w zakresie:
  - aktywności muzyczno-teatralnej (np. założenie zespołu: wokalnego, instrumentalnego, wokalno-instrumentalnego, teatralnego; koncerty, występy, festyny środowiskowe, warsztaty;
  - edukacji mieszkańców wsi w zakresie sztuk plastycznych, grafiki i fotografii, literatury.
- aktywizacja poprzez sport – w ramach konkurencji można podjąć działania w zakresie:
  - urządzania lub przygotowania miejsc do uprawiania sportu;
  - organizacji aktywnego spędzania wolnego czasu;
  - promocji sportu, akcji edukacyjnych dotyczących zdrowego stylu życia.
- instytucjonalizacja aktywności – czyli m.in.:
  - powołanie stowarzyszenia, fundacji, służących w ramach działalności statutowej aktywności społeczności lokalnej
- inicjowanie współpracy i partnerstw
- budowanie wizerunku wsi:
  - podjęcie działań na rzecz uruchomienia wsi tematycznej, akcji promocyjno-informacyjnych, prowadzenia strony internetowej wsi;
  - podnoszenia estetyki wsi lub inicjatyw na rzecz rozwoju turystyki.
- ochrona środowiska i ekologia, dotyczy to m.in.:
  - rewitalizacji, renowacji, przywrócenia naturalnego stanu;
  - agro- i ekoturystyki;
  - ochrony i promocji pomników przyrody;
  - edukacji ekologicznej;
  - zielarstwa;
  - przeciwdziałania zanieczyszczeniu środowiska;
  - odnawialnych źródeł energii.
- działalność ekonomiczno-gospodarcza, m.in.:
  - uruchomienie inicjatyw gospodarczych, np. spółdzielni socjalnych, banków żywności, banków czasu;
  - edukacja mieszkańców wsi w danej tematyce (przeciwdziałania bezrobociu, aktywizacji w zawodach pozarolniczych, ożywienia rynku pracy;
  - poradnictwa prawno-ekonomicznego;
  - wspierania rozwoju rolnictwa.
- integracja społeczna:
  - wspieranie osób niepełnosprawnych, wykluczonych.
- poprawa jakości infrastruktury, czyli działania obejmujące m.in.:
  - budowanie, remonty (dróg, budynków użyteczności publicznej, miejsc rekreacji).

Uczestnicy „Olimpiady" będą mieli blisko rok na wykazanie się aktywnością. Ich postępy oceni kapituła złożona z przedstawicieli administracji publicznej oraz sektora pozarządowego.

Zwycięzcy otrzymają wartościowe nagrody – ich pula to 36 tys. zł.

(koci)

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.

Junak M10, 1963, z dokumentami, 6.600 zł, 698 704-790.

Peugeot Boxer, 2.5 D, 1998, części mechaniczne i blacharskie, od 10 zł, 609 579-945.

Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

Serwis ogumienia, felgi stalowe i aluminiowe, opony, profesjonalny montaż, 50 zł, 696 216-495.

Wózek widłowy 3 tony, bliźniaki, 8.500 zł, 663 460-468.

Audi A6, 2005/06, 3.0 TDI, quattro, 225 KM, pełne wyposażenie, 160 tyś km, 57.000 zł, 506 594-284.

Audi B3, 1990, 1.9 D, stan dobry, bez wkładu finansowego, srebrny metalik, 2.500 zł, 666 201-291.

Ford Fusion, XII 2004, 1.4, 62 tyś km, I wł., salon, 12.900 zł, 501 721-142.

Ford Mondeo, 1998, 1.8 TD, kombi, 5.000 zł, 609 377-274.

Hyundai Getz, 2007, 1.1 B+ gaz, salon Polska, 5 drzwi, Klima, 17.600 zł, 696 216-495.

Mercedes A, 2010, 1.5 B, 33 tyś km, najbogatsza wersja, czujnik cofania, 43.000 zł, 500 009-716.

Mercedes L406G 3D, bliźniacze koła, nowe opony i akumulator, blaszak, stan dobry, 3.500 zł, 666 201-291.

Opel Astra II, 2000, 1.7 DTI, I wł., 164 tyś km, 9.800 zł, 503 447-663.

Opel Vectra C, 2003, 2.2 DTI, wersja GTS, salon polska, I wł., 21.600 zł, 696 216-495.

Opel Vectra, 1.6 + gaz, 142 tyś km, perfekcyjny stan, pełne wyposażenie, 8.900 zł, 503 447-663.

Opel Vectra, 1998, 2.5 V6, B+ gaz, 5.500 zł, 502 330-655.

Peugeot 206 plus, 2010, do opłat, 18.900 zł, 698 704-790.

Renault 19, 1992, 1.9 D, 2.000 zł, 508 345-910.

Renault Clio, 1997, 1.2, I wł., 138 tyś km, perfekcyjny stan, 4.300 zł, 503 447-663.

Renault Espace III, 2001, 2.2 DCI, 130 KM, 7 osób, Sokółka, 8.500 zł, 512 458-521.

Seat Cordoba, 2001, 1.4, serwisowany, bezwypadkowy, 9.900 zł, 503 447-663.

Seat Leon, 2008, 1.9 TDI, 105 KM, czarny, alufelgi, nawigacja, dvd, bezwypadkowy, 30.900 zł, 606 538-057.

Skoda Fabia, 1.2 + nowy gaz, salon, bezwypadkowy, 19.900 zł, 503 447-663.

VW Golf VI, 2010, 1.4 TSI, bogate wyposażenie, 44.000 zł, 530 887-330.

VW Passat, 2007/08, 1.9 TDI, kombi, 30.000 zł, 501 508-099.

reklama
Autoryzowany Serwis
ŠKODA
- blacharnia i lakiernia
- serwis mechaniczny
- oryginalne części i akcesoria
TOP AUTO, Krupniki 25
www.topauto.com.pl , tel. (85) 671 20 06

Wrażenia z jazdy >> Citroen C3 kosztuje tyle, co większe samochody

Jest elegancki, ale drogi


Fot. P. Puzio

Citroen C3 ma 3,94 m długości, 1,52 m wysokości i 1,72 m szerokości. Jest więc typowym samochodem segmentu B.

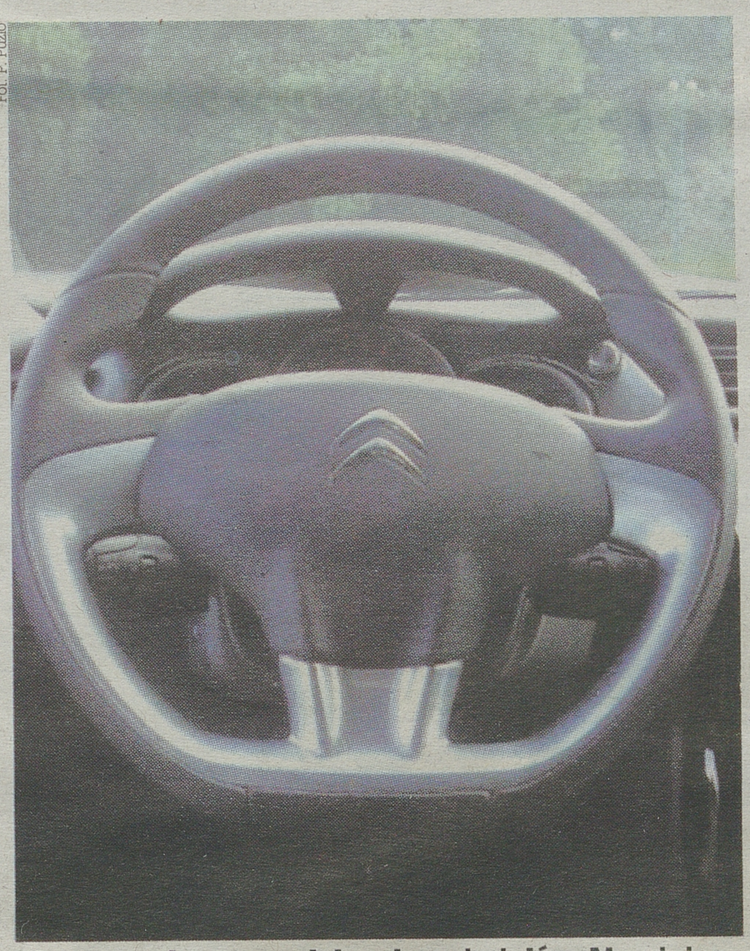
Fot. P. Puzio

Wnętrze wykonano z dobrych materiałów. Aluminiowe wstawki nadają sportowego wyrazu.

Citroen C3 ma ładną sylwetkę, wygodne wnętrze i panoramiczną szybę, która podnosi przyjemność z jazdy.

To już druga generacja francuskiego auta do miasta. C3 w obecnym wcieleniu jest produkowany od 2009 r. Samochód nadal prezentuje się nowocześnie i jest przeciwieństwem nudnego poprzednika. Zawdzięcza to m.in. panoramicznej szybie przedniej. Zachodzi ona na dach, a kierowca ma namiastkę jazdy kabrioletem.

Podobać może się też wygląd kokpitu i wykończenie wnętrza. Podróżując z przodu, nie można narzekać na komfort. Z tyłu brakuje miejsca na nogi, szczególnie wyższym pasażerom. Za to bagażnik jest całkiem duży, jak na miejskie auto. Ma 300 l pojemności i niski próg załadunku.

Jeździliśmy Citroenem C3 z czterocylindrowym turbodieslem 1.6 HDi o mocy 90 KM i 215 Nm maks. momentu obrotowego. Jednostka napędowa pozwalała na sprawne przyspieszanie i była oszczędna. Zużycie paliwa w trasie wyniosło 4 l/100 km, w mieście było o litr większe.

Na drodze Citroen C3 spisuje się bez zarzutu, pod warunkiem że jest równo. Zawieszenie jest typowo francuskie i nie lubi poprzecznych nierówności. Na kiepskich drogach tył auta lekko podskakuje, słychać też głuche odgłosy. C3 jest też podatny na boczny wiatr. Za to w zakrętach prowadzi się pewnie i jest stabilny przy większych prędkościach. Citroen jest też bardzo zwrotny, co przydaje się w mieście.

Jeździliśmy C3 w najbogatszej wersji wyposażeniowej. Jej ceny zaczynają się od 65.350 zł. Auto ma w standardzie m.in. ABS, klimatyzację, panoramiczną szybę. Dopłaty wymaga jednak m.in. układ stabilizacji toru jazdy ESP (1900 zł) oraz system hi-fi i nawigacja GPS (3100 zł). **(ppu)**


Fot. P. Puzio

Ustawny bagażnik jest nieco mniejszy za sprawą zabudowy subwoofera

Krótko

▲ **Przed Wszystkich Świętych paliwa na stacjach powinny być nieco tańsze.** Ceny benzyny bezołowiowej 95 i oleju napędowego spadły w ubiegłym tygodniu. Jak informuje BM Reflex, firma monitorująca rynek paliw, za benzynę E95 płacimy średnio 5,78 zł/l – o 6 gr mniej niż siedem dni wcześniej – a za olej napędowy 5,72 zł/l, czyli o 2 gr mniej. O grosz podrożał autogaz – do 2,72 zł/l. Urszula Cieślak z BM Reflex przewiduje, że w tym tygodniu paliwa znowu potanieją – benzyna bezołowiowa 95 o 6 gr, a olej napędowy o 2 gr. **(pw)**

▲ **Peugeot 208 teraz także jako mały dostawczak z pełnym odliczeniem VAT.** Miejski samochód z Francji jest dostępny w dwumiejscowej wersji van. Ma pięcioro drzwi. Jego przestrzeń bagażowa wynosi 1062 l, a ładowność 395 kg. Pod maską pracuje turbodiesel 1.4 HDi 68 KM. Przedsiębiorcy mogą odliczyć cały VAT od tego auta. Jego ceny startują od 41.789 zł netto. **(dko)**

▲ **Volkswagen szykuje konkurenta dla Nissana Juke – miejską terenówkę Taigun.** Niemiecki koncern zaprezentował prototyp niewielkiego samochodu miejskiego z podwyższonym zawieszeniem. Auto nazywa się Taigun i ma tylko 3,86 m długości. Jednym z silników Taiguna ma być nowa, trzycylindrowa jednostka 1.0 TSI z turbo i bezpośrednim wtryskiem o mocy 110 KM. **(dko)**

▲ **Nie żyje Enrico Pavoni, wieloletni szef fabryk Fiata w Polsce.** W wieku 62 lat po długiej chorobie zmarł Enrico Pavoni, który od 35 lat kierował działaniami włoskiego koncernu w Polsce. Nadzorował m.in. produkcję takich aut, jak Fiat 126p i polski Fiat 125p. Podległe mu fabryki w Bielsku-Białej i Tychach świętowały niedawno jubileusz: wyprodukowały 10 mln aut. **(dko)**

reklama
AUTO HOBBY
Twój Autoryzowany Serwis
Ford
• Sprzedaż samochodów
• Blacharstwo-lakiernictwo
• Hurtowa sprzedaż części
Białystok, ul.WOP 15 (róg Składowej)
tel.85 742 45 02
www.autohobby.com.pl

Prezentacje >> Ostatnie miesiące roku przynoszą sporo premier nowych modeli samochodów.

Wszyscy stawiają na

Koncerny chcą walczyć o klientów nie tylko wprowadzaniem na rynek zupełnie nowych aut. Modernizacje dotychczasowych modeli to wciąż duże pole do popisu dla inżynierów i stylistów.

Fot. Volkswagen



Nowy Volkswagen Golf jest większy i lepiej wyposażony od poprzednika, zarazem lżejszy o 100 kg. Silniki natomiast są bardziej oszczędne.

Ten samochód to jedno z aut, które stały się ikonami motoryzacji. Mowa o Volkswagenie Golfie. Na rynek wchodzi właśnie jego siódma odsłona. Masa auta została obniżona nawet o 100 kg, w zależności od silnika zużycie paliwa – w porównaniu z poprzednikiem – zmniejszyło się do 23 procent.

Oferowane silniki benzynowe to TSI z turbodoładowaniem i bezpośrednim wtryskiem paliwa o pojemnościach 1,2 i 1,4 litra. Ich moc wynosi od 85 do 140 KM. Zużycie paliwa bazowej jednostki to zaledwie 4,9 l/100 km.

Silniki wysokoprężne to również jednostki z turbodoładowaniem i bezpośrednim wtryskiem. Rozwijają moc 105 KM i 150 KM. Podstawowy model TDI o mocy 105 KM zużywa średnio tylko 3,8 l/100 km, mocniejsza wersja spala średnio na 100 km 4,1 litra.

Siódma generacja Golfa jest dostępna w trzech liniach wyposażenia: Trendline, Comfortline i Highline. Podstawowym modelem jest Golf 1.2 TSI Trendline o mocy 85 KM. Wyposażenie seryjne auta jest bogatsze od poprzednika, zawiera m.in.: siedem poduszek powietrznych, stabilizację toru jazdy ESC, system radiowy z pięciocalowym ekranem dotykowym, klimatyzację Climatic, poprzeczną blokadę mechanizmu różnicowego XDS, tryb rekuperacji i system start-stop.

Siódma generacja auta jest o 1000 zł tańsza niż poprzednia. Golf 1.2 TSI o mocy 85 KM w bazowej wersji kosztuje 59.990 zł.

Klasa premium

Nowością marki Audi jest model A3. Ten kompaktowy samochód segmentu premium ma 4,24 m długości, 1,78 m szerokości i 1,42 m wysokości. Rozstaw osi wzrósł w nim w porównaniu z poprzednim modelem do 2,60 m.

Auto wykonane zostało w sportowym stylu. Z przodu dominuje duża, sześciokątna, pojedynczo obramowana osłona chłodnicy Singleframe. Na życzenie Audi montuje reflektory ksenonowe Xenon plus wraz z diodowymi światłami do jazdy dziennej. W przypadku takiej kombinacji diody znajdują się również w światłach tylnych. W przyszłości planowany jest montaż świateł wyłącznie diodowych.

Siedzenia i kierownica zostały zaprojektowane na nowo. Jak zapewnia producent, obsługa przyrządów jest łatwa i intuicyjna. Pojemność bagażnika wynosi 365 litrów.

Nowe Audi A3 może być wyposażone w jeden z trzech silników: motor TDI i dwa warianty silnika TFSI. Ich pojemność wynosi od 1,4 do 2,0 litra, a moc mieści się w zakresie od 90 kW (122 KM) do 132 kW (180 KM). Zużycie paliwa – w porównaniu z poprzednimi modelami – zredukowano średnio o 12 proc. Warto podkreślić, że np. nowy silnik 2.0 TDI na pokonanie dystansu 100 km potrzebuje średnio 4,1 litra paliwa. W nadchodzących miesiącach Audi poszerzy paletę dostępnych silników. Jeszcze w 2012 r. pojawi się wersja z 1,6-litrową jednostką TDI, zużywającą średnio na 100 km 3,8 litra oleju napędowego.

Mały Fiat urósł

Przed tygodniem w salonach zadebiutował Fiat 500L. Nazwa może być nieco myląca, bo Fiat 500 to niewielkie auto, przeznaczone do jazdy w mieście. Model 500L jest jednak samochodem innej klasy. Na zewnątrz przypomina kompaktowego SUV-a, w środku – dzięki sporej ilości miejsca – minivana. Kabina jest na tyle przestronna, że zmieści się w niej pięć dorosłych osób, nie powinno brakować przestrzeni nad głową i na nogi. Pojemność bagażnika Fiata to 400 litrów, która po złożeniu tylnej kanapy wzrasta do 1210 litrów.

Do wyboru jest pięć wersji wyposażenia. W standardzie podstawowej znajdują się m.in. elektroniczny system kontroli toru jazdy ESP z układem antypoślizgowym ASR/MSR. Do tego dochodzą: system zapobiegający dachowaniu, ułatwiający ruszanie pod górę czy elektroniczna kontrola hamowania z rozdziałem sił hamowania ABS z EBD oraz komplet poduszek powietrznych.

W gamie jednostek napędowych znajdują się dwa silniki benzynowe (1.4 16V o mocy 95 KM i 0.9 TwinAir 105 KM) oraz jeden turbodiesel – 85-konny MultiJet II o pojemności 1,3 litra. Ceny Fiata 500L startują od 49.990 zł za wersję Fresh z benzyniakiem 1.4 16V 95 KM. Samochód z turbodieslem kupimy od 69.990 zł.

Czwarta generacja Renault Clio

W miniony weekend oficjalnie nowe Clio zadebiutowało w polskiej sieci sprzedaży francuskiej marki.

Zmodernizowane auto ma bardziej dynamiczny wygląd od poprzednika. Uwagę zwracają duże koła jak na tak niewielkie auto – 15- i 16-calowe. Samochód dostępny jest wyłącznie w wersji pięciodrzwiowej. Seryjnie wyposażono go w cztery poduszki powietrzne (dwie czołowe i dwie boczne), pasy bezpieczeństwa z czujnikami obecności pasażera z przodu i z tyłu, system elektronicznej stabilizacji toru jazdy i kontroli trakcji ESC, ABS ze wspomaganiem nagłego hamowania, układ wspomagania ruszania pod górę.

reklama

www.vwuzytkowe.pl Infolinia: 801 200 600 (opłata jak za jednostkę taryfikacyjną połączenia lokalnego)

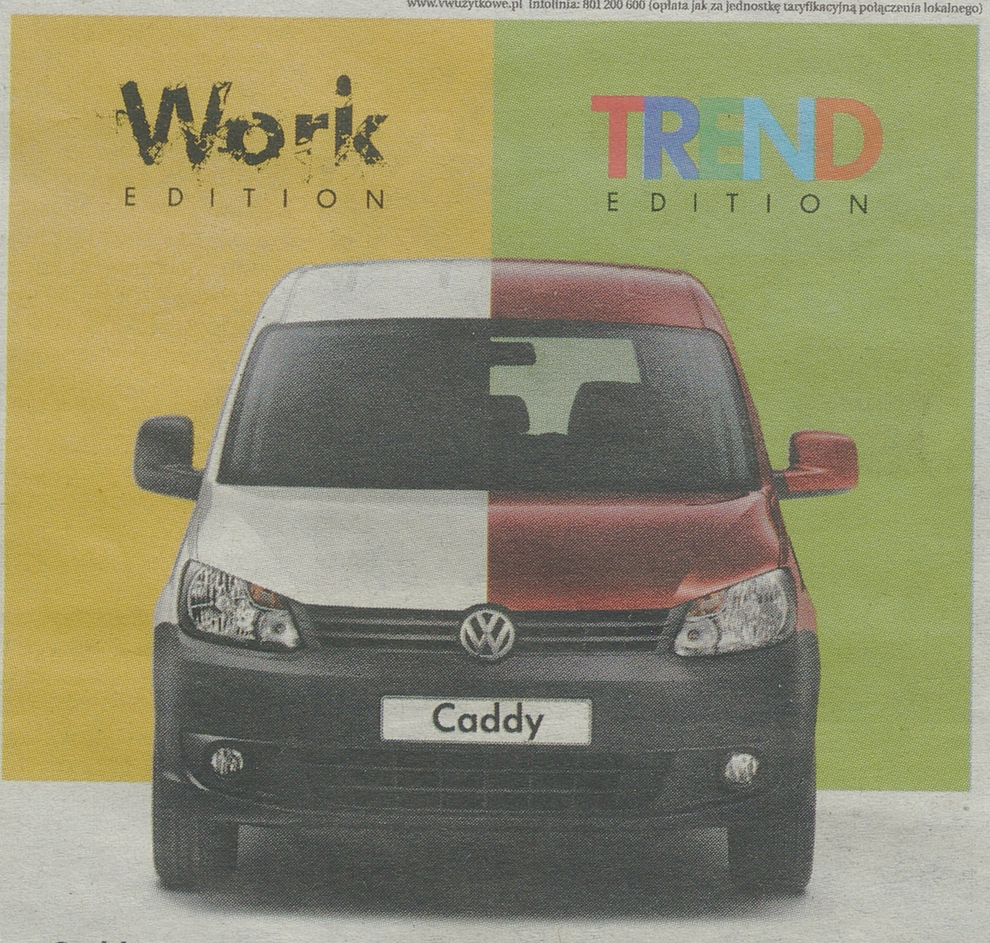

Caddy prezentuje specjalne edycje.

Oto Volkswagen Caddy w fantastycznych odsłonach i atrakcyjnych cenach. Praktyczny Caddy Work Edition doskonale sprawdzi się w pracy. Funkcjonalny Caddy Trend Edition jest idealny dla tych, którym zależy na komforcie, zarówno podczas firmowych, jak i rodzinnych podróży. Możesz też skorzystać z wyjątkowej okazji, wybierając urodzinowego Caddy Edition 30, który został wzbogacony o specjalny pakiet stylizacyjny. Przy zakupie każdego z nich zyskujesz atrakcyjne wyposażenie oraz korzystny rabat. Przyjdź do salonu i korzystaj dzięki specjalnym edycjom Caddy.

Caddy Furgon RABAT 9 477 zł
Caddy Trendline RABAT 12 289 zł
Caddy Edition 30 RABAT 12 289 zł

CarePort | Finansowanie Ubezpieczenia Serwis

Samochody Użytkowe

Autoryzowany dealer VW **Sieńko i Syn**
Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. 85 66 44 100, d_sienko@kulczyktradex.com.pl

R12298412W01a

Fot. Skoda



Skoda Rapid jest pierwszym, w pełni kompaktowym modelem w gamie czeskiej marki. Do salonów wjedzie już w listopadzie.

Wyjątkowo duża konkurencja zapowiada się w segmencie pojazdów kompaktowych.

niskie zużycie paliwa

Z przodu znajdują się światła do jazdy dziennej z diodami LED. Centralny zamek drzwi otwierany jest za pomocą karty. Do wyboru są dwa silniki benzynowe – 1.2 16V 75 KM i Energy TCe 90 KM. Druga z tych jednostek to nowość. Jest to motor trzycylindrowy z turbodoładowaniem, bezpośrednim wtryskiem paliwa i systemem stop&start. Jak zapewnia producent, spala on średnio 4,5 litra paliwa na 100 km. W gamie diesli znajdują się trzy pozycje. Pierwszą jest dCi75 KM, dwie kolejne to jednostki z systemem stop&start – Energy dCi 90 KM i Energy dCi 90 KM o obniżonej do 83 g/km emisji CO2. Na początku 2013 r. ofertę Nowego Renault Clio uzupełnią silniki z automatyczną, dwusprzęgłową skrzynią biegów EDC.

W najnowszych testach zderzeniowych, przeprowadzonych według zaostrzonych wytycznych przez Euro NCAP, nowe Renault Clio otrzymało najwyższą notę pięciu gwiazdek.

Samochód kosztuje od 40.950 zł.

Czeski kompakt

Inna tegoroczna nowość to Skoda Rapid. Model ten w sprzedaży będzie oferowany od listopada. Na początku cena promocyjna wyniesie od 43.860 zł. Potem podstawowa wersja będzie kosztowała 47.950 zł.

Rapid jest kompaktowym samochodem, większym od Fabii, ale mniejszym od Octavii. Przygotowane zostały trzy wersje wyposażenia. Nowy model kupić będzie można w jednej z pięciu wersji silnikowych. Gamę jednostek benzynowych otwiera 1.2 MPI 75 KM. W ofercie znajdzie się też motor 1.2 TSI o mocach 85 oraz 105 KM. Najmocniejszy w tym modelu jest turbodoładowany, czterocylindrowy silnik 1.4 TSI 122 KM z siedmiostopniową skrzynią DSG. Rapid dostępny będzie też z silnikiem wysokoprężnym 1.6 TDI CR DPF 105 KM.

Fot. Toyota

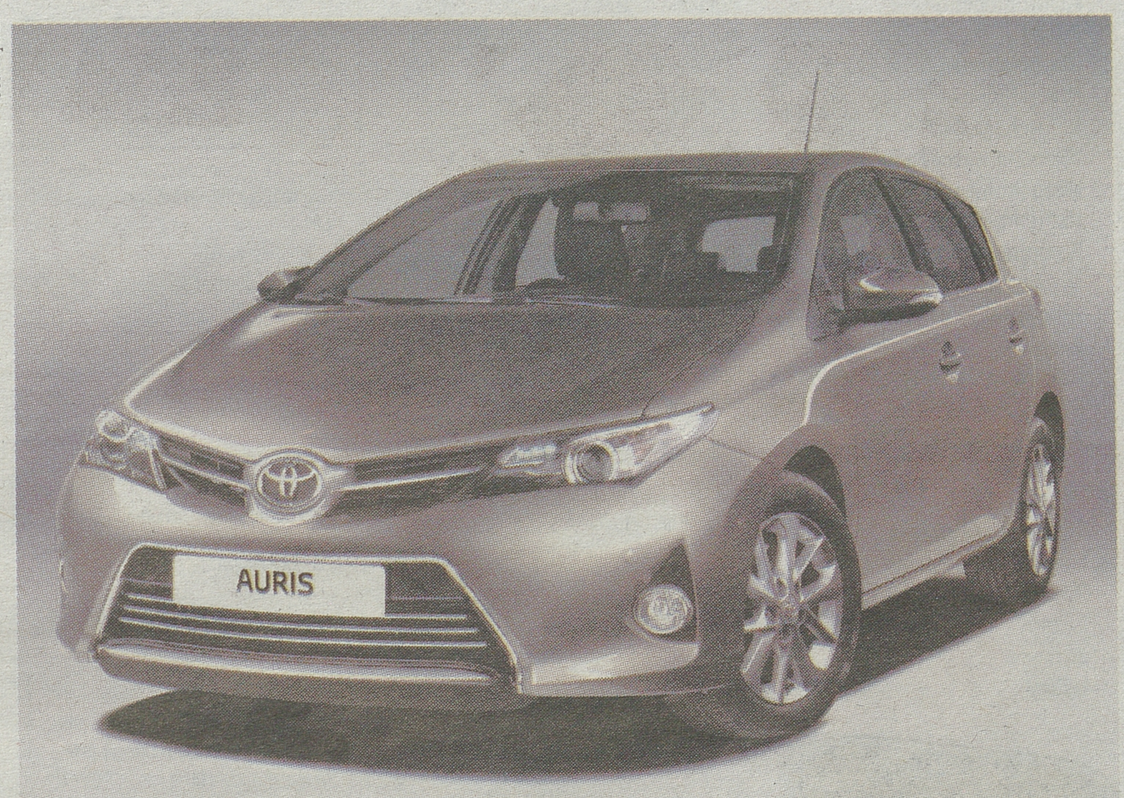

Na początku przyszłego roku w sprzedaży pojawi się zmodernizowana Toyota Auris. Auto dostępne będzie także z napędem hybrydowym.

Poprawiony wygląd i osiągi

Na przyszły rok ofensywę na rynku planuje Toyota. Przede wszystkim na uwagę zasługują odświeżone, popularne modele, które zostały zaprezentowane podczas tegorocznego salonu samochodowego w Paryżu.

Z myślą o europejskim rynku zaprojektowana została kolejna generacja Aurisa, należącego do segmentu C. Ta kompaktowa Toyota do sprzedaży w Polsce wejdzie w styczniu 2013 r. W porównaniu do obecnej wersji nowy Auris jest dłuższy i niższy. Jest też lżejszy, obniżono środek ciężkości.

Z przodu auta wyróżnia się duży grill i szeroko osadzone światła z diodami do jazdy dziennej LED (standardowo we wszystkich wersjach wyposażenia). Prześwit pojazdu zmniejszył się o 10 mm. Wśród różnych wzorów kół dostępne będą trzy rodzaje wielkości: 15-, 16- i 17-calowe. Z tyłu pojazdu wyróżniają się światła zachodzące na linię boczną, standardowy spojler oraz duży dyfuzor w zderzaku. Auris będzie dostępny w 10 kolorach nadwozia.

Poprawiona została aerodynamika samochodu. Współczynnik oporu powietrza Aurisa zmalał z Cd 0.292 w poprzedniku, do zaledwie 0.28 w nowej generacji.

Nowa konstrukcja foteli przednich daje pasażerom siedzącym z tyłu więcej miejsca na nogi. W środku znajdziemy obszerny schowek, oddzielny schowek na okulary, haczyki na ubrania, miejsce na monety, 4 uchwyty na puszki i butelki, przesuwany podłokietnik z miejscem na dokumenty, 3 gniazda 12-voltowe czy wyjście audio AUXW. Wszystkie wersje pojazdu mają bagażnik o pojemności 360 litrów.

W gamie jednostek napędowych znajdą się dwa silniki benzynowe: 1.33 Dual VVT-i oraz 1.6 Valvematic. Pierwszy osiąga moc 99 KM i moment obrotowy 128 Nm przy 3800 obr./min., uzyskując średnie zużycie paliwa na poziomie 5,4 l/100 km (mniej o 0,4 litra niż w poprzedniku). Silnik ten jest dostępny z 6-stopniową, manualną skrzynią biegów. Silnik 1.6 Valvematic, z nową generacją zmiennych faz rozrządu, osiąga 132 KM i 160 Nm przy 4400 obr./min. Średnie zużycie paliwa wynosi 5,9 l/100 km. Nowością jest możliwość wyboru bezstopniowej, automatycznej skrzyni biegów MultiDrive S. W ofercie silników wysokoprężnych znajdą się 1.4 D-4D o mocy 90 KM i momencie obrotowym 205 Nm od 1800 obr./min., oraz większy 2.0 D-4D o mocy 124 KM.

Podobnie jak w przypadku silników benzynowych, obniżone zostały wartości średniego zużycia paliwa.

Silniki 1.33 Dual VVT-i i 1.4 D-4D będą mogły współpracować z systemem Stop&Start (automatyczne wyłączanie jednostki napędowej przy postoju). W silniku 2.0 D-4D funkcja ta jest standardowa. Nowy Auris dostępny będzie również w wersji hybrydowej. Łączna moc systemu generowana przez silnik elektryczny i spalinowy wynosi 136 KM.

Nowość w segmencie A

Opel z kolei zapowiada wejście na rynek modelu Adam. W sprzedaży znajdzie się pod koniec tego lub na początku przyszłego roku. Jego ceny w Polsce znane będą w listopadzie.

Adam będzie pierwszym samochodem Opla w segmencie A. Do sprzedaży trafi wersja trzydrzwiowa, w kabinie zmieszczą się cztery osoby. Konstruktorzy Opla zastosowali m.in. takie rozwiązania, jak pokładowy system nawigacyjno-informacyjny, który umożliwia integrację ze smartfonami pracującymi zarówno w systemie Android, jak i Apple iOS. Uwagę warto też będzie zwrócić na przykład na system wspomagania parkowania.

Klienci będą mogli wybierać Adama z jednym z trzech silników: 1.2 70 KM, 1.4 87 KM oraz 1.4 100 KM. Za przeniesienie napędu będzie odpowiadała pięciobiegowa, manualna skrzynia biegów. Samochód rozwija maksymalną prędkość 185 km/h, a wszystkie silniki obejmują pakiet ecoFLEX wyposażony w oszczędzający paliwo system start/stop. **(pw)**

Fot. Fiat



Nowy Fiat 500L przypomina niewielkiego SUV-a. Wygodnie może nim podróżować pięciu dorosłych pasażerów. Ceny auta zaczynają się od niespełna 50 tys. zł.

reklama

www.vwuzytkowe.pl Infolinia: 801 200 600 (koszt połączenia – opłata jak za jednostkę taryfikacyjną połączenia lokalnego)

Kompetencje potwierdzone przez Rajd Dakar.



LEASING Amarok 103%

**Amarok. Zatrudnij fachowca od ciężkiej roboty.
Pick-up Volkswagena z rabatem do 7500 zł.**

Doskonały, niemiecki fachowiec, przetestowany podczas Rajdu Dakar. Ceniony za wytrzymałość. Lubi pracę w terenie, do której jest perfekcyjnie przygotowany. Z napędem 4MOTION oraz asystentem ruszania pod górę potrafi pokonać wzniesienia o nachyleniu wynoszącym 45°, nawet z 1-tonowym obciążeniem. Rewelacyjny, ale niewymagający. Najlepiej sam wypytaj o kompetencje Amaroka w salonie Volkswagena.

CarePort | Finansowanie Ubezpieczenia Serwis

Samochody Użytkowe

Autoryzowany dealer VW **Sieńko i Syn**
Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. 85 66 44 100, d_sienko@kulczyktradex.com.pl

R13894412W01a

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
79988 - cena: **11,07 zł** brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: **17,22 zł** brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej:
www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

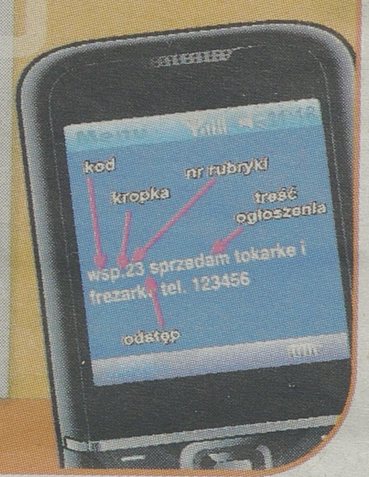

Wyślij ogłoszenie SMS'em

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY zimowe, felgi - najtaniej 698-195-597

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130.
AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.

KASACJA pojazdów.693-705-805.

KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31.

SPRZEDAM

SPRZEDAM Honda terenowa CR-V 2001r. hak, ogrzewanie postojowe, orurowanie, klimatyzacja, pierwszy właściciel 17900zł tel. 504 254475.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp. J. Repertorium A 3888/2011. 600-700-304.

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 295 7 DNI W TYGODNIU 7.00-21.00.

ATRAKCYJNE pożyczki bez BIK , ZUS, US do 500 tys. zł do 30 lat dla wszystkich. Tel. 85/653-70-60.
BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo tel. (85)732-30-22.
GOTÓWKA od ręki, tel. 664-064-179.
POŻYCZKA 30-stka. 600-700-304.

POŻYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.
SZYBKA gotówka- Provident 600 400 315

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

STROPY teriva 605121800.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIMY ZADŁUŻONE MIESZKANIA W BIAŁYMSTOKU DO 60M2 AMICUS 600473703.

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

WYNAJMĘ

UL. SZEROKA 6 m 20, B-stok. 85/718-71-11.
115 m2, lp., Hetmańska 36, 501-379-980.
2-POK, umeblowane Starosielce 508-384-577

PRACA

SZUKAM PRACY

22-LATEK jako pracownik w gospodarstwie rolnym tel. 726-694-227.

ZATRUDNIĘ

DO roznoszenia ulotek, etat, 18-30lat 501894418.
KIEROWCA C+E z B-stoku, tylko UE 660-46-49-46.
KIEROWCĘ C+E, B-stok, kraj -Unia 502-073-936.
POSZUKUJEMY partnerów i przedstawicieli handlowych. Sprzedaż art.do prod. rolnej. woj. mazowieckie. 508-112-042, 25/787-41-82, e-mail: phjacek@tlen.pl
PRACOWNIKÓW Ochrony z licencja i bez - Suwałki. 691-360-561.
PRACOWNIKÓW ochrony z licencjami oraz bez licencji, również osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. Pewne i terminowe wynagrodzenie. Białystok (85)664-3196.
SAMOTNĄ panią lub pana do 50 lat, do pomocy w gospodarstwie, pow. suwalski, 693-056-032.
W gospodarstwie rolnym. 501-55-89-02.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO** wybrakowane, maciory- 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, tel. 663-041-519, 695-187-861.

BYDŁO każdej kondycji. Całe Podlasie, 797-617-032.

*SKUP bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600-020-203, 606-989-887.

KNURY kupię, 694-933-680, (85)685-22-45.
KOMBAJN Anna lub Polko kupię 604-104335.
KUPIĘ byki, krowy, tuczniki (umowy, odbiór). Przedsiębiorstwo „Górny" Zakład Mięsny, Giżycko- Antonowo. 509 935533, 87/4285830.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SKUP kukurydzy mokrej i suchej. Szybka płatność, własny transport, tel. 501-546-324.

SKUP MACIOR, KNURÓW, BYDŁA NIE NADAJĄCEGO SIĘ DO CHOWU. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA, 518-229-128.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji, kombajny zbożowe różne 30 sztuk, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, przednie napędy. Raty 0,6% m-c.. Przasnysz 692-999-007.

*SPRZEDAŻ: Jałowic HF hodowlanych, Jałowic i Pierwiastek z Niemiec. Wolne od IBR i BVD. Duży wybór ras. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Selekcje za granicą. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew.22.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka-montaż, zamiana, atesty, tel. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

ŁADOWARKI teleskopowe, wózki widłowe, maszyny rolnicze, (86)273-63-25, 509-604-048.
PŁUGI Kwerneland; kosiarki deskowe, kombajny zbożowe, od 800 zł, tel. 510-520-400.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy. 85/650-15-61, 600-783-948.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.
ROZRZUTNIK 2-siowy i 1-osiowy do obornika, 85/718-71-11.

ZAPRASZAMY do punktu sprzedaży jałowic PH KONRAD w Szepietowie. Aktualnie szczególnie polecamy jałowice hodowlane rasy BROWN SWISS. KONKURENCYJNE CENY! Szepietowo, ul. Przemysłowa 11, tel. 86/476-28-34.

ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.
SOSNĘ, świerk, brzozę, olchę, dąb, tel. 608-713-032.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, ok. Suwałk, 728-255-043.
GARAŻE blaszane bramy raty 608648356 i 183331187.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima,DVD (85)747-00-01 602-664-771.
****ANTWERPIA,** Bruksela,Holandia - wtorek, środa, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
NIEMCY bus odbiór dowóz pod adres 603976923.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24h auta busy in.604359907.
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934.
BUDOWA silosów na kiszonkę - własne szalunki. tel. 605-300-397.
DACHY- krycie! Najtaniej!!! 604-590-996.
DOMY, dachy, docieplenia, obory. 508-087-748.
ELEWACJE, ocieplanie domów, regipsy, adaptacje poddaszy, Suwałki, ok., 510-412-369.
KRYCIE papą solidnie, 516-321-649.

POLBRUK kompleksowo od 17l. 503-800-815.

POLBRUK, granit - kompleksowo, 605-371-441.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agreagatem. 604-400-174.
POSADZKI agregatem, 500487378.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI agregatem, tel. 721-095-385.
POSADZKI agregatem. tel. 605-300-397.
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. Sprzedaż, montaż, gwarancja, tel. 601-176-431.
STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE głębinowe tanio,sprawdź 600-772-149.
STUDNIE głębinowe, solidnie! 604-677-213.
STUDNIE wiercone - solidnie! 504-320-592.

SZAMBA BETONOWE TANIO, 515 373 550.

TYNKI, remonty, wykończenia. 666-554-551.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE, tel. 518-437-833.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

PRANIE dywanów 509398689.

DACHY

KRYCIE dachów -tanio, 602-333-644.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.
TELENAPRAWA LCD, tel. 603-220-913.

OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- najniższe ceny, profesjonalny montaż, 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.
TYNKI agregatem. 606-311-187.
TYNKI wewnętrzne, remonty, tel. 665-06-39-30.

INNE

USŁUGI geodezyjne, tel. 607-784-238.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej.Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii,Niemiec. B-stok, Kleeberga 22, 85/664-72-11 602-393-013

ZDROWIE

CHIRURG

LASEROWE leczenie żylaków kończyn dolnych z USG Doppler, Centrum Med. MEDREX, ul.Krakowska 9, www.medrex.pl, 85 749 94 43, 607 734 083.

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.
GINEKOLOG A-Z 500-367-015.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

CHOROSZUCHA- PSYCHIATRZY. ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ESPERAL (CHIRURG). NERWICE, DEPRESJE, ZAB. SEKSUALNE. PODLEŚNA 16, TEL. 85 732 77 35, 698-664-783, WWW.CPCHOROSZUCHA.PL

INNE

PROFESJONALNE USG: Doppler, jamy brzusznej, nerek, prostaty i tarczycy, Centrum Medyczne MEDREX,ul.Krakowska 9, www.medrex.pl, 85 749 94 43, 607 734 083.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta
Białystok, ul. św. Mikołaja 1, tel. 85 748 96 02, 748 96 03, fax 748 96 06
e-mail: *ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl*

Obsługa Agencji Reklamowych, tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta
Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44, tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail: *reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65 lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64, fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A lok. 4, tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe
Augustów, ul. 3 Maja 31, tel. 87 643 19 97 - Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A, tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel./fax 85 682 46 03 682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13, tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07 - TV Łomża
Mońki, ul. Białostocka 29, tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3 lok. 5, tel. 29 642 80 34 - Tygodnik Ostrołęcki (wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21, tel. 85 711 25 28 Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22, tel./fax 86 275 24 08 Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22, tel./fax 86 271 25 25 Globtour

www.wspolczesna.pl

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ JEDWABNEGO

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 102 poz. 651 z 2010 roku z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jedwabnem przy ul. Żwirki i Wigury 3, został wywieszony od 30.10.2012 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej.

1. Lokal mieszkalny nr 6, położony w budynku wielorodzinnym przy ul. Wojska Polskiego 5, działka o nr 834 położona w obrębie miasta Jedwabne.
2. Lokal mieszkalny nr 3, położony w budynku wielorodzinnym przy ul. Wesołej 9, działki o nr 1226 i 1227 położone w obrębie miasta Jedwabne.
3. Lokal mieszkalny nr 5, położony w budynku wielorodzinnym przy ul. Wesołej 9, działki o nr 1226 i 1227 położone w obrębie miasta Jedwabne.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miejskim w Jedwabnem ul. Żwirki i Wigury 3, pokój nr 31, tel. (86) 2172 184, powyższe ogłoszenie jest dostępne na naszej stronie internetowej www.jedwabne.pl

BURMISTRZ JEDWABNEGO
Krzysztof Moenke

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci
Pana
ADAMA ANDRUKA
składają:
pogrążeni w smutku koleżanki i koledzy
z Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

Zarząd Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt spółki z o.o. w Bydgoszczy

ogłasza aukcje (przetargi ustne) na zbycie następujących nieruchomości gruntowych (działek gruntu) stanowiących własność Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt spółki z o.o. w Bydgoszczy, zwanej dalej „Spółką", położonych w obrębie wsi POROSŁY, gm. Choroszcz, woj. Podlaskie:

1. Prawo własności działki nr 26/1 – aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 10.00
Powierzchnia: 11585 m² wraz z udziałem (11585/29205) w prawie własności działki nr 26/9 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 26, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 652 038 zł, wadium 65 203 zł, postąpienie 6 520 zł

2. Prawo własności działki nr 26/2 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 10.30
Powierzchnia: 11585 m² wraz z udziałem (11585/29205) w prawie własności działki nr 26/9 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 26, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 652 038 zł, wadium 65 203 zł, postąpienie 6 520 zł

3. Prawo własności działki nr 26/3 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 11.00
Powierzchnia: 1209 m² wraz z udziałem (1209/29205) w prawie własności działki nr 26/9 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 26, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 112 997 zł, wadium 11 299 zł, postąpienie 1 129 zł

4. Prawo własności działki nr 26/4 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 11.30
Powierzchnia: 1208 m² wraz z udziałem (1208/29205) w prawie własności działki nr 26/9 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 26, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 112 903 zł, wadium 11 290 zł, postąpienie 1 129 zł

5. Prawo własności działki nr 26/5 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 12.00
Powierzchnia: 1206 m² wraz z udziałem (1206/29205) w prawie własności działki nr 26/9 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 26, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 112 717 zł, wadium 11 271 zł, postąpienie 1 127 zł

6. Prawo własności działki nr 26/6 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 12.30
Powierzchnia: 1206 m² wraz z udziałem (1206/29205) w prawie własności działki nr 26/9 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 26, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 112 717 zł, wadium 11 271 zł, postąpienie 1 127 zł

7. Prawo własności działki nr 26/7 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 13.00
Powierzchnia: 1206 m² wraz z udziałem (1206/29205) w prawie własności działki nr 26/9 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 26, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 112 717 zł, wadium 11 271 zł, postąpienie 1 127 zł

8. Prawo własności działki nr 57/1 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 13.30
Powierzchnia: 2964 m² wraz z udziałem (2964/20876) w prawie własności działki nr 57/3 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 57, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 349 156 zł, wadium 34 915 zł, postąpienie 3 491 zł

9. Prawo własności działki nr 57/2 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 14.00
Powierzchnia: 2954 m² wraz z udziałem (2954/20876) w prawie własności działki nr 57/3 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 57, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 347 978 zł, wadium 34 797 zł, postąpienie 3 479 zł

10. Prawo własności działki nr 57/4 - aukcja w dniu 20.11.2012r. o godz. 14.30
Powierzchnia: 14958 m² wraz z udziałem (14958/20876) w prawie własności działki nr 57/3 (droga), powstałych w wyniku podziału działki nr 57, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00010947/1,
łączna cena wywoławcza wynosi 1 875 416 zł, wadium 187 541 zł, postąpienie 18 754 zł

Aukcje odbędą się w Oddziale Spółki w Piątnicy (świetlica) 18-421 Piątnica, ul. Czarnocka 56.

Wszelkie informacje o stanie nieruchomości można uzyskać w Oddziale Spółki w Piątnicy osobiście, listownie lub telefonicznie pod nr tel. 86/ 216 49 75 u Pani Krystyny Falkowskiej w godz. od 7.00 do 15.00 od poniedziałku do piątku.

Działki można oglądać w Porostach po uprzednim telefonicznym umówieniu się na spotkanie z Panem Henrykiem Chilińskim – tel. 85/ 661 61 08.

Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Spółki **nr 98 1240 6478 1111 0000 4948 9798** z dopiskiem **„wadium – przetarg 20.11.2012 działka nr ....."** podając właściwy nr działki, najpóźniej do dnia **16 listopada 2012 r.** Za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu środków na rachunek bankowy podany w niniejszym ogłoszeniu. Wadium wniesione przez uczestnika aukcji, który aukcję wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Spółka zatrzymuje wadium, jeżeli: żaden z uczestników aukcji nie zaoferuje co najmniej ceny wywoławczej, albo uczestnik aukcji, którego oferta została wybrana uchylił się od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, albo zawarcie umowy sprzedaży nieruchomości stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie uczestnika aukcji. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie zwrócone bez oprocentowania w terminie do 3 dni po odwołaniu albo zamknięciu aukcji.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest, poza zapłaceniem w terminie wadium, przed rozpoczęciem licytacji przedłożenie: 1) oświadczenia, że oferent akceptuje warunki przetargu, zapoznał się z sytuacją prawną i stanem faktycznym przedmiotu przetargu i przyjmuje go bez zastrzeżeń, 2) dowodu tożsamości, a w przypadku podmiotu gospodarczego aktualnego odpisu z KRS lub ewidencji działalności gospodarczej (wystawionego nie później niż na 3 miesiące przed datą aukcji), 3) pełnomocnictwo do reprezentowania oferenta, 4) oświadczenia, czy uczestnik aukcji występuje w imieniu współmałżonka (dotyczy osób fizycznych pozostających w ustawowej współwłasności małżeńskiej).

Aukcje przeprowadza się w formie licytacji. Po wywołaniu ceny, zgłoszeniu ceny wywoławczej przez uczestnika przetargu, uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień. Po trzecim wywołaniu najwyższej zaoferowanej ceny (włączając w to cenę wywoławczą), dalsze postąpienia nie zostaną przyjęte. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy aukcji, z tym że postąpienie nie może wynosić wartości mniejszej niż ustalona dla aukcji, może ona stanowić jedynie krotność ceny ustalonej dla aukcji. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferował co najmniej cenę wywoławczą. Po ustaniu zgłaszania postąpień przewodniczący komisji przetargowej wywołuje trzykrotnie ostatnią, najwyższą cenę i zamyka przetarg, a następnie dokonuje przybicia ogłaszając imię i nazwisko albo nazwę lub firmę osoby, która przetarg wygrała i której oferta została przyjęta przez Spółkę. Oferent jest związany złożoną ofertą przez okres 60 dni od terminu aukcji.

Cena nabycia nieruchomości powinna zostać zapłacona przez osobę ustaloną jako nabywca nieruchomości przed zawarciem aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości. Termin i miejsce zawarcia umowy notarialnej przeniesienia własności nieruchomości podany zostanie oferentowi, który wygrał aukcję w ciągu 7 dni od zakończenia aukcji. Nabywca nieruchomości ponosi wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości.

Spółka zastrzega sobie możliwość odwołania aukcji i zmiany warunków aukcji, przed upływem terminu aukcji. Podane kwoty stanowią wartość netto. Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT.

R11632128041a

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW SU1N/00007563/2

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sejnach Piotr Celiński na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu

14 listopada 2012 r. o godz. 12:00

w budynku Sądu Rejonowego w Sejnach mającego siedzibę przy ul Konarskiego 23B, w sali nr 1, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oznaczonego nr 25 położonego w Sejnach przy ulicy Wojska Polskiego 21 o powierzchni użytkowej 44,60 m2 składającego się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, WC oraz pomieszczenia piwnicznego, znajdującego się na parterze budynku, należącej do dłużnika: Irena Kolis,
położonej: **16-500 Sejny, Wojska Polskiego 21/25,**
dla której **Sąd Rejonowy w Sejnach IV Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW SU1N/00007563/2.**
Suma oszacowania wynosi **104 844,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **78 633,00 zł.**
Zgodnie z art. 962 §1 kpc licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **10 484,40 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

PKO BP SA 14 1020 1332 0000 1802 0573 8556

www.dawro.pl
R11929132Z01a

OGŁOSZENIE O ROKOWANIACH NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

WÓJT GMINY ZBÓJNA

na podstawie § 25 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz. 2108 z późn.zm.)

ogłasza,

że **w dniu 28 listopada 2012 roku** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Zbójna, ul. Łomżyńska 64 pokój nr 1 **o godz. 10^{00}** zostaną przeprowadzone

rokowania

na sprzedaż gospodarstwa rolnego, położonego w Popiołkach, o powierzchni 13,6865 ha, będącego własnością komunalną Gminy Zbójna, zapisanego w Księdze Wieczystej KW LM1L/00022312/0, składającego się z następujących działek:

Nr działki	Powierzchnia w ha	Opis działki
22/8	4,2045	Działka siedliskowa zabudowana budynkiem mieszkalnym, stodołą, budynkiem inwentarskim oraz dwiema drewnianymi szopami.
21/1	0,3000	Grunty uprawne kl. V-VI
21/2	2,1800	- II -
22/1	0,3000	- II -
122	0,4860	Użytki zielone kl. V-VI
123	0,9200	- II -
151	0,2370	- II -
152	0,2740	- II -
189	1,2780	Działka zadrzewiona w 90% brzozą w 10 % sosną, częściowo łąka kl. V
190/3	3,5070	j.w.

Powyższy wykaz nieruchomości został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Zbójna i w Sołectwie Popiołki oraz na stronie internetowej www.zbojna.powiatlomzynski.pl przez okres co najmniej 21 dni, tj. od dnia 2012.04.02. do 2012.04.23. Informacja o wykazie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży została opublikowana w Gazecie Współczesnej w dniu 2012.04.02.

Po trzech bezskutecznych przetargach na sprzedaż gospodarstwa rolnego ogłaszanymi:
1) Zarządzeniem **Nr 115/12 Wójta Gminy Zbójna z dnia 24 kwietnia 2012 r. w sprawie ogłoszenia przetargów ustnych nieograniczonych na zbycie nieruchomości będących własnością Gminy Zbójna,** publikowanym w „Rzeczypospolitej" w dniu 25.04.2012 r. i na stronie internetowej,
2) Zarządzeniem **Nr 12412 Wójta Gminy Zbójna z dnia 28 maja 2012 r. w sprawie ogłoszenia przetargów ustnych nieograniczonych na zbycie nieruchomości będących własnością Gminy Zbójna,**
3) Zarządzeniem **Nr 136/12 Wójta Gminy Zbójna z dnia 29 czerwca 2012 r. w sprawie ogłoszenia przetargów ustnych nieograniczonych na zbycie nieruchomości będących własnością Gminy Zbójna.**

Wójt Gminy Zbójna postanowił sprzedać gospodarstwo rolne w wyniku negocjacji.

Nieruchomość nie jest obciążona żadnymi zobowiązaniami i umowami.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 320 000,00 zł.

Pisemne **zgłoszenia udziału w rokowaniach**, w zamkniętych kopertach, opisanych **„Rokowania - gospodarstwo rolne w Popiołkach"** można składać **w sekretariacie Urzędu Gminy Zbójna** ul. Łomżyńska 64, pokój nr 8, w terminie **do dnia 27 listopada 2012 roku do godz. 15^{00}** Z dodatkowymi warunkami rokowań można zapoznać się w Urzędzie Gminy Zbójna, pokój nr 9.

Zgłoszenie powinno zawierać:
1) imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot,
2) datę sporządzenia zgłoszenia,
3) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
4) proponowaną cenę i sposób jej zapłaty,

Do zgłoszenia należy dołączyć kopię dowodu wpłaty zaliczki pobieranej tytułem zabezpieczenia kosztów w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy, w kwocie **16.000,00 zł.** Zaliczka powinna być wpłacona w pieniądzu lub przelewem na konto Urzędu Gminy Zbójna Nr **16 8757 1011 2601 9653 2000 0020 w BS Łomża O/Nowogród do dnia 25 listopada 2012 roku do godz. 14^{00}.**

Jeżeli osoba ustalona jako potencjalny nabywca nieruchomości uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży w podanym terminie, Wójt może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacona zaliczka nie podlega zwrotowi.

Zastrzega się prawo zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

A13788312w01a

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Zabłudowie
ogłasza drugą aukcję nieograniczoną

na ustanowienie odrębnej własności lokalu nr 24 położonego w budynku przy ul. Kalwińskiej 7 w Zabludowie o pow. użyt. 40,10 m², która odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 12 listopada 2012 r. o godz. 15^{00}

Cena wywoławcza wynosi **102.900,00 zł**
Osoby przystępujące do aukcji są zobowiązane do wniesienia wadium w wysokości 10.290,00 zł
w terminie do dnia 11 listopada 2012 r.
Wygrywający aukcję jest zobowiązany uiścić całość wylicytowanej kwoty w terminie 14 dni od dnia zakończenia aukcji.
Regulamin aukcji znajduje się do wglądu w siedzibie Spółdzielni.
Zarząd zastrzega prawo do unieważnienia aukcji bez podania przyczyn.
Szczegółowe informacje: tel. 85 718 87 18; kom. 512 30 54 63
http://zuhjk.internetdsl.pl/sm

A13874312w01a

PRZETARG

Przedsiębiorstwo Transportowe „NECKO" sp. z o.o. w Augustowie, ul. Komunalna 3, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu **13 listopada 2012 roku, o godz. 10.00** odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu ofert, niżej wymienionych środków transportowych:

LP	POJAZD	NR REJ	ROK PROD.	CENA WYWOŁAWCZA
1	SOLARIS URBINO	9BAU 09GA	2001	50 000,00 netto
2	NEOPLAN N 4407	BAU 12EJ	2001	50 000,00 netto

Wyżej wymienione autobusy można oglądać w siedzibie firmy w dniu 6 listopada 2012 r. w godzinach 8.00-12.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej netto każdego autobusu na rachunek sprzedającego nr 62 1060 0076 0000 3200 0126 2529 lub w kasie przedsiębiorstwa nie później niż do terminu złożenia ofert.

Oferta powinna zawierać: nazwę, siedzibę, i status prawny oferenta, oferowaną cenę nabycia, potwierdzenie wpłaty wadium. Należy składać je w zaklejonych kopertach z dopiskiem: „OFERTA NA ZAKUP AUTOBUSÓW - NIE OTWIERAĆ PRZED 2012.11.13 godz. 10.00" w terminie do dnia 13 listopada 2012 r. o godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w o godz. 10.10.

Wszelkie opłaty i podatki związane z nabyciem przedmiotu przetargu ponosi nabywca. Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta została przyjęta, będzie zaliczone na poczet ceny nabycia, pozostałym zaś oferentom zostanie zwrócone w terminie siedmiu dni od daty posiedzenia w sprawie wyboru oferty.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z oferentów nie zaoferuje ceny nabycia równej, co najmniej cenie wywoławczej oraz, gdy uczestnik, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

Nadmienia się, że oferta może dotyczyć wszystkich autobusów łącznie lub też każdego z osobna.

Sprzedający zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta, prowadzenia negocjacji uzupełniających, odstąpienia od sprzedaży lub unieważnienia przetargu w każdym czasie oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

A13923812w01a

STREFA BIZNESU
Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie
www.podlaskie.strefabiznesu.pl

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008r. Nr 193, poz. 1194 z późn. zm.) w związku z art. 61 § 4 i art. 113 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania admi-nistracyjnego (Dz. U. z 2000r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) informuję, iż Wojewoda Podlaski wydał postanowienie z dnia 19.10.2012 r. znak: WI-I.7820.4.5.2011.IA prostujące z urzędu oczywiste omyłki zaistniałe w decyzji Wojewody Podlaskiego Nr 17/2011 z dnia 17.10.2011 r. znak: WI-I.7820.4.5.2011.IA zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy Gen. Wł. Andersa (przedłużenie drogi krajowej Nr 65 Gołdap – Bobrowniki) na odcinku od skrzyżowania dwupoziomowego z ulicą Wasilkowską w Białymstoku do granicy administracyjnej m. Białystok w kierunku Szosy Baranowickiej, od km 165+807,14 do km 170+471,60 (w odniesieniu do osi lewej jezdni), polegającą na tym, iż:

- **na stronie 25 w/w decyzji:**

- w wierszu 20 i 21 zamiast zapisu:
„- 214/15 o powierzchni 0,1193ha – przeznaczona pod drogę
- 214/16 o powierzchni 0,0054ha"
- powinien być zapis:
„- 214/15 o powierzchni 0,1193ha,
- 214/16 o powierzchni 0,0054ha – przeznaczona pod drogę"

- **na stronie 32 w/w decyzji:**

- w wierszu 38 i 39 zamiast zapisu:
„- 507/6 o powierzchni 0,0137ha,
- 507/7 o powierzchni 0,0565ha – przeznaczona pod drogę"
- powinien być zapis:
„- 507/6 o powierzchni 0,0137ha – przeznaczona pod drogę
- 507/7 o powierzchni 0,0565ha"

- **na stronie 43 w/w decyzji:**

- w wierszu 41 i 42 zamiast zapisu:
„-1570/1 o powierzchni 1,3282ha,
-1570/2 o powierzchni 0,4382ha – przeznaczona pod drogę".
- powinien być zapis:
„-1570/1 o powierzchni 1,3282ha – przeznaczona pod drogę,
-1570/2 o powierzchni 0,4382ha"

- **na stronie 50 w/w decyzji:**

- w wierszu 42 zamiast zapisu: „197/5"
- powinien być zapis: „197/15"

- **na stronie 51 w/w decyzji:**

- w wierszu 8 zamiast zapisu: „524/2"
- powinien być zapis: „524/4"

Z postanowieniem tym strony mogą zapoznać się w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, Wydziale Infrastruktury, ul. Mickiewicza 3 w Białymstoku, pok. 326 w terminie 7 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia.

A13942612w01a

Pływanie >>

Forma idzie w górę

Daniel Rzadkowski z Olimpijczyka Suwałki zajął drugie miejsce na 100 metrów st. dowolnym w licznie i silnie obsadzonym mityngu Grand Prix Polski w Krakowie. W wyścigu na 50 m 18-letni kraulista był czwarty, a na 200 m szósty.

– Najważniejsze, że na wszystkich dystansach Daniel był dużo szybszy niż dwa tygodnie temu na tych samych zawodach w Suwałkach – mówi Edward Dec, trener Olimpijczyka. – To dobry prognostyk przed grudniowymi mistrzostwami Polski na krótkim basenie, a kto wie, czy nie uda się mu uzyskać minimum na mistrzostwa świata w Stambule.

Podobnie jak w Suwałkach, pod Wawelem najwartościowsze rezultaty osiągnęli Radosław Kawęcki z Korneru Zielona Góra i Aleksandra Urbańczyk z Trójki Łódź. Co może dziwić, na starcie Grand Prix Polski zabrakło sporej grupy gospodarzy z SMS Kraków, wśród nich Diany Sokołowskiej z Juvenii Białystok, którzy uczestniczyli w równolegle rozgrywanych zawodach w Szwecji.

W imprezie Swedish Swim Games 16-letnia białostoczanka także uzyskała lepsze czasy niż w Suwałkach. Zwyciężyła w wyścigu na 400 m dowolnym, a na 100 i 200 m była czwarta. Osiągnięte przez nią w szwedzkim Vasby rezultaty dałyby jej w Krakowie pierwsze miejsca. **(ab)**

Koszykówka >> Polski „rodzynek" w najlepszej lidze świata

Gortat - lider Suns

Dziś rozpoczyna się 67. sezon koszykarskiej ligi NBA.

Tytułu bronić będzie jeszcze mocniejsza niż przed rokiem ekipa Miami Heat. Jedyny polski koszykarz w lidze – Marcin Gortat z Phoenix Suns – stanie przed kolejnym trudnym wyzwaniem.

Tym razem kibiców czekają emocje w pełnym wymiarze. W fazie zasadniczej, która zakończy się 17 kwietnia, każdy z zespołów rozegra 82 spotkania, a nie 66, jak w poprzednich rozgrywkach, skróconych z powodu lokautu. Ostatni mecz wielkiego finału odbędzie się najpóźniej 20 czerwca.

Głównym faworytem do występu w nim i ponownego sięgnięcia po mistrzowskie pierścienie są koszykarze Miami Heat. Drużyna, w której wszystko kręci się wokół największego gwiazdora ligi LeBrona Jamesa i współtworzących „wielką trójkę" Dwyane'a Wade'a i Chrisa Bosha, ma tylko jedną słabość - brakuje jej solidnego środkowego, choć w poprzednim sezonie trener Erik Spoelstra potrafił ten problem skutecznie zminimalizować.

Teraz faworyci będą jeszcze groźniejsi, bo pozyskali dwóch wybitnych strzelców – Raya Allena (mistrza NBA z Boston Celtics), lidera wszech czasów pod względem trafionych rzutów za trzy punkty, oraz Rasharda Lewisa. Grając razem w zespole Seattle SuperSonics w sezonie 2006/07 zdobywali wspólnie średnio 48,8 pkt w meczu.


Gazeta Pomorska

W lidze NBA zagra tylko jeden Polak. Jest nim reprezentant kraju Marcin Gortat.

W ostatnim finale Heat pokonali Oklahoma City Thunder 4-1. Niewykluczone, że dojdzie do rewanżu. Mistrzowie Konferencji Zachodniej już wiedzą, na czym polega gra o tytuł, a tamta porażka tylko wyostrzyła ich apetyt na sukces.

Mają w składzie trzech medalistów igrzysk w Londynie: król strzelców ligi Kevin Durant i Russell Westbrook zdobyli złoto z reprezentacją USA, a lider klasyfikacji bloków Serge Ibaka - srebro z drużyną Hiszpanii. Był jeszcze czwarty mistrz olimpijski, najlepszy rezerwowy NBA James Harden, ale tuż przed sezonem odszedł w wymianie do Houston Rockets.

Podopiecznych trenera Scotta Brooksa na Zachodzie zechcą zdetronizować Los Angeles Lakers, ekipa jeszcze bardziej doświadczona i bogatsza. Przed sezonem wzmocnili ją dwaj wybitni koszykarze – środkowy Dwight Howard i rozgrywający Steve Nash.

Najlepszy zespół ligi w latach 2009-10, z dorobkiem 16 tytułów mistrzowskich (o jeden więcej wywalczyli jedynie Boston Celtics), ma teraz najdroższą pierwszą piątkę w lidze. Gdyby Kobe Bryant (z kontraktem w wysokości 27,8 mln dol. rocznie), Howard (19,2), Pau Gasol (19,0), Nash (8,9) i Metta World Peace (7,2) w komplecie wystąpili w Meczu Gwiazd, nikt by się nie zdziwił. Każdy z nich grał już w takich spotkaniach wiele razy.

Marcina Gortata, polskiego jedynaka w NBA, czeka kolejny przełomowy sezon. W ostatnich dwóch latach w barwach Phoenix udowodnił, że wyszedł z cienia swego pierwszego nauczyciela – Dwighta Howarda, który w Orlando Magic był jego wzorem i mentorem. Teraz jednak będzie musiał sobie radzić bez drugiego profesora, mistrza asyst Steve'a Nasha.

Z Kanadyjczykiem u boku odnotował w minionym sezonie najlepsze statystyki w karierze: 15,4 pkt, 10 zbiórek, 1,5 bloku w meczu oraz 31 tzw. double-double. Do swojego trzeciego sezonu w ekipie Suns, polski środkowy przystępuje jako lider zespołu. Po ostatnich zmianach kadrowych jest jedynym zawodnikiem z obecnego składu, który wszystkie 66 spotkań minionych rozgrywek rozpoczął w pierwszej piątce.

W rankingu klasyfikującym wszystkich graczy NBA, opracowanym przez ekspertów telewizji ESPN, też jest najwyżej notowanym graczem „Słońc" - na 57. miejscu w lidze. Pod względem zarobków (otrzyma za ten sezon dokładnie 7 258 960 dolarów), w drużynie wyprzedza go minimalnie tylko Słoweniec Goran Dragic (7,5 mln dol.). **(PAP)**

Cytat dnia

> Marcin Gortat
koszykarz Phoenix Suns



Zaskoczymy wiele osób, rywali, a szczególnie tych, którzy myślą, że mecz z nami to łagodny spacerek oraz tych, którzy skreślili nas przed rozpoczęciem rozgrywek. Nasz cel minimum to awans do play off, ale mam nadzieję, że nie skończymy na pierwszej rundzie"

Lotto

Losowania z 28.10
Multi Multi (godz. 14):
1, 10, 23, 35, 36, 38, 40, 42, 46, 48, 50, 55, 57, 63, 65, 66, 67, 70, 71, 79 **Plus:** 67.
Multi Multi (godz. 22.15):
9, 11, 14, 16, 19, 25, 28, 29, 30, 37, 38, 48, 52, 56, 58, 59, 72, 74, 75, 76 **Plus:** 29.

Futsal >> I liga

Końcówka dla gości

Elhurt Elmet Helios Białystok wciąż czeka na premierowe zwycięstwo w I lidze. Podopieczni Dariusza Gołdowskiego prowadzili już u siebie z Euromasterem Głogów 3:1, jednak w końcówce stracili dwa gole i musieli zadowolić się remisem 3:3.

Białostoczanie jako pierwsi stracili bramkę, ale jeszcze przed przerwą; po strzale Przemysława Siuchno doprowadzili do wyrównania. W drugiej połowie miejscowi zaatakowali z impetem i na prowadzenie wyprowadził ich Mariusz Wiszowaty. To nie był koniec popisów strzeleckich Heliosa. Na 3:1 podwyższył Mariusz Baranowski i na sześć minut przed końcem wydawało się, że komplet punktów pozostanie na Podlasiu.

Goście jednak nie spasowali. Wycofali bramkarza i zepchnęli białostoczan do defensywy. W efekcie w ciągu trzech minut zdobyli dwie bramki i zdołali wywieźć z Podlasia punkt. **(ted)**

Wyniki 4. kolejki
Elhurt Elmet Helios Białystok – Euromaster Głogów 3:3 (1:1). Bramki dla Heliosa: Siuchno, Wiszowaty, Baranowski.
Elhurt-Elmet Helios: Ulman (Matys) - Łuckiewicz, Wiszowaty, Koniczek, Siuchno, Niwiński, Budźko, Kobeszko, Bochenek, Baranowski.
Inne wyniki: AZS UMCS Lublin – Marex Chorzów 3:2, AZSUW Warszawa – Red Dragons Pniewy 4:2. Mecz: KS Gniezno – GAF Gliwice został przełożony na 4 listopada.

1. AZS Lublin	4	12	13:7
2. Gniezno	3	9	12:6
3. Gliwice	3	7	14:6
4. Euromaster	4	7	11:15
5. AZS W-wa	4	6	11:13
6. Elhurt Elmet Białystok	**4**	**2**	**10:12**
7. Red Dragons	4	0	10:16
8. Marex	4	0	8:14

Unihokej >> Orły najpierw wygrały walkowerem, a potem rozgromiły Zryw

Rywale zapomnieli o badaniach

Brak potwierdzonych przez lekarza sportowego badań lekarskich spowodował, że w tej kolejce I ligi Nowa Łódź dwukrotnie walkowerem wygrała z Prusem Żary, a suwalskie Orły na wyjeździe w ten sam sposób zwyciężyły w pierwszym spotkaniu ze Zrywem Dziekanów.

– Przepis obowiązuje od dwóch lat, a sędziowie dopiero w minioną sobotę postanowili go wyegzekwować – mówi Andrzej Kaszkiel, trener suwalczan. – Na szczęście gospodarzom udało się znaleźć lekarza i następnego dnia swoją wyższość mogliśmy udowodnić także na boisku – dodaje.

W barwach Orłów znowu błysnął pozyskany z Jedynki Orzysz Adam Marcinkiewicz, który zdobył trzy gole. Debiutanckie trafienie w gronie seniorów zaliczył 15-letni Marek Dziatkowski.

– Nie zagraliśmy tak, jakbym chciał, ale i przeciwnik nie był wymagający – uważa Kaszkiel. – Cieszy, że tylko dwie bramki padły bez asysty. Pozostałe były poprzedzone ładnymi akcjami.

Orły objęły prowadzenie w swojej grupie, a o tym czy je utrzymają przesądzi dwumecz z Olimpią Łochów. **(ab)**

Zryw Dziekanów – Orły Suwałki 0:5 walkower
Zryw – Orły 1:9 (0:2, 1:3, 0:4)
Bramki dla Orłów: Marcinkiewicz i D. Osiński - po 3, Ostrowski, Dziatkowski, Dubin.
Orły: Szymański (Filipow) – Ostrowski, Niemotko, Zajkowski, Kwaśniak, Zdancewicz, Marcinkiewicz, D. Osiński, Sz. Osiński, Dubin, Dziatkowski, Nowosadko.


W. Drozdza

W czterech dotychczasowych meczach I ligi Orły (pomarańczowe stroje) odniosły trzy zwycięstwa

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Koszykówka >>

Miażdżąca siła Żubrów

Juniorzy Żubrów Białystok, występujący w rozgrywkach makroregionu mazowieckiego, gromią swoich rywali. W drugim spotkaniu, rozegranym w hali VI LO, pokonali NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki aż 121:51.

– Od początku mecz był pod naszą kontrolą – mówi trener Żubrów Jakub Jakubiec. – Dzięki dużej przewagi wszyscy zawodnicy mogli zaprezentować swoje umiejętności na boisku. Koszykarze z Nowego Dworu, podobnie jak Legion Legionowo, nie należą do wiodących ośrodków w naszym roczniku. Już dzisiaj skupiamy się na najbliższym spotkaniu wyjazdowym przeciwko drużynie MKS Pruszków, która w pierwszej kolejce pokonała MKS Ochota Warszawa 59:68. Drużyny z Pruszkowa zawsze są bardzo wymagającymi przeciwnikami – dodaje Jakubiec.

– A za dwa tygodnie czeka nas prawdziwa uczta młodzieżowej koszykówki. Do Białegostoku przyjeżdża drużyna MKS Polonia I Warszawa, aspirująca do miejsc medalowych w mistrzostwach Polski juniorów. Już dziś zapraszamy wszystkich kibiców na to spotkanie, które odbędzie się 11 listopada o godzinie 12:00 w hali VI LO – mówi szkoleniowiec Żubrów.

Przed tym meczem do składu białostockiej drużyny po kontuzji najprawdopodobniej powróci Piotr Sianko. **(mark)**

▲ **PKK „Żubry" Białystok – NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki 121:51 (32:16, 38:11, 19:11, 32:13)**

Punkty dla Żubrów: Bojanowski 27, Waszczeniuk 20, Siemionkowicz 13, Łapiński 11, Zdrodowski 10, Ługowski 10, Niewiadomski 8, Borowik 8, Małyszko 8, Niewiński 6, Kiryluk.

▲ **Tabela juniorów**

1. MKS Pruszków	3	6	256:150
2. PKK Żubry Białystok	**2**	**4**	**228:99**
3. MKS Polonia I Warszawa	2	4	173:138
4. Warszawa-Ursynów	3	4	211:190
5. KS Legion Legionowo	3	4	147:259
6. Nowy Dwór Mazowiecki	3	3	128:266
7. MKS Ochota Warszawa	2	2	123:164

Automobilizm >> 22. Rajd Dolnośląski zakończył sezon RSMP

Na mecie w roli wicemistrza

GW patronat

Białostocki kierowca Radosław Raczkowski z RAK-BUD Rally Team został II wicemistrzem Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Kończący cały cykl RSMP 22. Rajd Dolnośląski załoga RAK-BUD Rally Team Radosław Raczkowski i Łukasz Gwiazda w bardzo dobrym stylu zakończyła na drugim miejscu w grupie R, klasie 5, Citroen Racing Trophy Polska oraz na 10. miejscu w klasyfikacji generalnej. Dzięki dobrej jeździe nasza załoga, debiutująca w tym roku w RSMP, wywalczyła tytuł II wicemistrza Polski w grupie R, a także zajęła trzecie miejsce w klasie 5 oraz w klasyfikacji Citroen Racing Trophy Polska.

– Ostatni rajd w tym sezonu okazał się dla nas bardzo udany. Od startu do mety utrzymywaliśmy wysokie tempo i notowaliśmy czasy w czołówce aut przednionapędowych – mówił na mecie kierowca Radosław Raczkowski.

– Szczególnie cieszy nas wynik na nowym i najdłuższym oesie Domaszków, gdzie odnotowaliśmy czwarty czas w klasyfikacji generalnej. Był to najtrudniejszy odcinek i w dużej mierze tam rozegrały się losy rajdu. Myślę, że zrealizowaliśmy nasze założenia na ten rok i wykonaliśmy duży postęp, a to co wypracowaliśmy zaprocentuje w kolejnym sezonie. Chciałbym podziękować wszystkim osobom, które wspierały mnie podczas wszystkich startów oraz tym, którzy przyczynili się do końcowego sukcesu: Mariuszowi Kosińskiemu, pilotującemu mnie w pierwszych rajdach, Łukaszowi Gwieździe który dzielnie go zastąpił w drugiej części sezonu oraz całej ekipie serwisowej ENKA MOTORSPORT, która perfekcyjnie przygotowywała naszego Citroena do startów – powiedział zadowolony Raczkowski.

– W przeciwieństwie do poprzednich startów udało się utrzymywać szybkie tempo przez cały rajd, co pozwoliło nam być dość wysoko w klasyfikacji generalnej. Chciałbym, żeby był to dobry prognostyk na przyszły sezon – dodał wracając jeszcze do startu na Dolnym Śląsku Łukasz Gwiazda. ▲

Rak-Bud PR



Rajdówka załogi RAK-BUD Rally Team na trasie 22. Rajdu Dolnośląskiego. Radosław Raczkowski z pilotem Łukaszem Gwiazdą w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski wywalczył tytuł II wicemistrza kraju.

Jagiellonia w IV LO



A. Zgiet

Zwycięzcy z Poznania (2:0 z Lechem) piłkarze Jagiellonii Białystok odwiedzili wczoraj młodzież IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. Czarnogórzec Luka Pejović (na zdjęciu) i Dawid Plizga dzielili się z uczennicami i uczniami swoimi wrażeniami z ostatniego meczu ligowego, jak również dotychczasowej gry drużyny. (mark)

Piłka ręczna >> Dwójka Łomża zainaugurowała drugoligowy sezon

Remis na dobry początek rozgrywek

Szczypiornistki Dwójki Łomża po siedmioletniej przerwie wróciły na drugoligowe parkiety. W swoim inauguracyjnym meczu podopieczne Stanisława Niedbały zremisowały z drużyną z Lubicza.

– Sezon ten traktujemy przede wszystkim jako przetarcie przed kolejnym, gdyż do rozgrywek przystępujemy praktycznie z marszu – podkreślał przed rozpoczęciem ligi opiekun Dwójki.

– Będzie to jednak dla nas dobra szkoła także dla juniorek i juniorek młodszych, które występować będą w rozgrywkach ligowych. Oczywiście nie zamierzamy odpuszczać nikomu i zawsze będziemy walczyć o zwycięstwo. Ale rozsądek podpowiada, żeby ostrożnie stawiać cele sportowe. Zawsze jest bowiem tak, że niezależnie czy ma się lepszy czy słabszy zespół, ten pierwszy sezon jest praktycznie stracony – dodaje szkoleniowiec.

W pierwszym swoim występie przeciwniczkami łomżanek były piłkarki ręczne z Lubicza. Do 28 min. pierwszej połowy Dwójka prowadziła wyrównany bój z rywalkami. Jednak w ciągu dwóch minut gospodynie popełniły kilka prostych błędów i na przerwę łomżanki schodziły przegrywając 12:17.

Strata ta utrzymywała się także na początku drugiej połowy. Jednak w miarę upływu czasu gospodynie spisywały się coraz lepiej. W bramce kolejne rzuty przyjezdnych broniła Aneta Konert, a szybkie kontry na bramki zamieniała Amanda Szymborska. Młodziutką rozgrywającą wspierała Wioleta Szczytkowska oraz znacznie bardziej doświadczone Elwira Jabłońska i Edyta Muszyńska. Dzięki ich skutecznej grze Dwójka w 49 min. nie tylko odrobiła straty, ale wyszła na prowadzenie 27:25. Łomżankom nie udało się jednak je utrzymać i mecz zakończył się remisem 27:27.

– Dziewczęta popełniały bardzo dużo prostych błędów i to kosztowało nas nerwową końcówkę. Zakończyło się remisem, ale tak to jest, jak kiedy gra się po długiej przerwie. Dzisiaj widać było brak zgrania w zespole – powiedział trener Dwójki.

Kolejnym przeciwnikiem Dwójki będzie uznawany przez wielu za faworyta rozgrywek zespół MTS Kwidzyn. **(lis)**

P. Lisiecki



Szczypiornistki Dwójki Łomża (czarne stroje) w pierwszym po siedmiu latach meczu drugiej ligi zremisowały z zespołem z Lubicza. Z piłką biegnie Amanda Szymborska.

▲ **GUKS „Dwójka" Łomża – UKS Drwęca-Nowar Lubicz 27:27 (12:17)**

Dwójka: Bałdowska, Konert, Szymborska (9), Jabłońska (6), Muszyńska (5), Szczytkowska (4), Sobolewska (2), A. Petkowska (1), M. Ramotowska, A. Ramotowska, Walendziak, Brzozowska, Zubrzycka

▲ **Tabela II ligi**

1. MTS Giżycko	2	4	54:47
2. MTS Kwidzyn	2	2	59:57
3. Dwójka Łomża	**1**	**1**	**27:27**
4. Drwęca Lubicz	2	1	52:54
5. Wąbrzeźno	1	0	30:37

GW sport
www.wspolczesna.pl



Lionel Messi odebrał „Złoty But" - nagrodę dla najlepszego strzelca lig europejskich w sez. 2011/12.

ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Po meczu Lech – Jagiellonia. Noty „Współczesnej"

Wielki spokój Jagi w Poznaniu

Wielokrotnie narzekaliśmy na grę białostockiej obrony. Tym razem defensywa Jagi spisała się wzorowo.

Krzysztof Sokólski
sport@wspolczesna.pl

Zwycięstwo 2:0 z Lechem Poznań można uznać za wręcz sensacyjne. Podlaska drużyna, która do tej pory sprawiała wrażenie zagubionej i chaotycznej zaprezentowała przemyślany, zorganizowany styl gry.

Obrona zbierająca wcześniej gromy krytyki za swoją postawę tym razem nie popełniła praktycznie błędu. Co więcej, to właśnie defensorzy zapewnili Jadze cenne trzy punkty. Gole strzelali przecież Michał Pazdan oraz Alexis Norambuena. Obaj mają głównie za zadanie bronić dostępu do bramki, natomiast w Poznaniu błysnęli w ofensywie, a już trafienia Norambueny mogą pozazdrościć nawet najbardziej doświadczeni snajperzy (Chilijczyk za swój występ dostaje od nas piątkę, co daje mu awans na pierwsze miejsce w Rankingu „Współczesnej").

Żółto-czerwoni imponowali przy Bułgarskiej spokojem. To z kolei w dużej mierze zawdzięczamy powrotowi do składu Tomasza Bandrowskiego. Były zawodnik Lecha grał w wyrafinowany sposób i mądrze kierował poczynaniami zespołu, dzięki czemu uniknęliśmy wreszcie niepotrzebnej nerwówki.



Fot. PAP

Nika Dzalamidze (z lewej) walczy o piłkę z piłkarzem Lecha Poznań Luisem Henriquezem podczas sobotniego meczu w T-Mobile Ekstraklasie

▲ **Noty piłkarzy Jagiellonii za mecz z Lechem (skala ocen 0-6):**

Jakub Słowik – nota 4: Nieoczekiwanie miał w sumie mało pracy, ale kiedy już musiał interweniować czynił to bardzo pewnie. Popisał się wysokimi umiejętnościami zwłaszcza tuż przed przerwą kapitalnie broniąc strzał głową Manuela Arboledy.

Filip Modelski – 4,5: Zagrał niemal bezbłędnie w obronie. Dobrze radził sobie z zawodnikami Lecha i był widoczny w akcjach ofensywnych.

Ugochukwu Ukah – 4: Twardy i nieustępliwy stanowił trudny punkty do sforsowania dla piłkarzy Lecha.

Michał Pazdan – 4,5: Bardzo ważne ogniwo białostockiej defensywy, do tego aktywny pod bramką rywala. Na początku sobotniego spotkania przytomnie zachował się w polu karnym poznańskiego Lecha, strzelając gola, który ustawił całe spotkanie.

Alexis Norambuena – 5: Pięknym strzałem przypieczętował zasłużone zwycięstwo Jagiellonii. W defensywie radził sobie bez zastrzeżeń imponując spokojem.

Nika Dzalamidze – 3: Niewidoczny. Jakby nieco odstawał od reszty zespołu. W 54. minucie zmieniony przez Łukasza Tymińskiego.

Rafał Grzyb – 4: Mało efektowny, ale wykonał kawał dobrej roboty w środku pola.

Tomasz Bandrowski – 4,5: Początek meczu był w jego wykonaniu przeciętny. Potem rozkręcił się, przejmując dominację w środkowej strefie boiska. Pokazał jak jest ważnym elementem w poczynaniach całego zespołu.

Dawid Plizga – 4: Sprawiał defensorom Lecha wiele problemów. Grał z polotem. Przeprowadził kilka efektownych akcji, choć miał kłopot, aby utrzymać wysoki poziom gry przez całe spotkanie.

Tomasz Kupisz – 3,5: Ostro pracował i był widoczny. Szkoda, że w paru sytuacjach zabrakło mu precyzji i zimnej krwi. W 90. minucie zmieniony przez Lukę Pejovicia.

Tomasz Frankowski – 4: Pełnił ważną rolę w grze zespołu. Był mózgiem kilku ciekawych akcji, ale koledzy nie wykorzystali jego dobrych zagrań. W 74. minucie zmieniony przez Tomasza Zahorskiego.

Łukasz Tymiński – 3: Ostro i bezpardonowo poczynał sobie z piłkarzami Lecha.

Tomasz Zahorski – 1: Nie miał okazji, by pokazać coś ciekawego.

Luka Pejović – niesklasyfikowany. Grał za krótko, aby go oceniać.

▲ **Ranking Współczesnej na Najlepszego Piłkarza Jagiellonii Sezonu 2012/13:**

1. Alexis Norambuena - 29
2. Nika Dzalamidze - 28,5
3. Michał Pazdan - 27,5
4. Dawid Plizga - 25
5. Rafał Grzyb - 24,5
... Tomasz Kupisz - 24,5
7. Łukasz Tymiński - 22,5
8. Tomasz Frankowski - 19,5

Siatkówka >> Dziś w Wiedniu białostockie siatkarki zagrają drugi mecz I rundy Pucharu CEV

Rewanżowe spotkanie nie będzie wcale łatwym spacerkiem

Siatkarkom białostockiego AZS do awansu do kolejnej rundy Pucharu CEV potrzeba kolejnego zwycięstwa nad austriacką drużyną SVS Post Schwecht. W przypadku ewentualnej porażki, o wyłonieniu triumfatora rywalizacji zadecyduje tzw. złoty set, rozgrywany do 15.

– Szanse obu zespołów oceniam równo. Fakt, wygraliśmy pierwsze spotkanie u siebie i niby jesteśmy w korzystniejszej sytuacji, ale teraz zagramy na wyjeździe. To na pewno będzie dużym atutem rywalek – mówi Czesław Tobolski, trener AZS.

Białostocka ekipa wczoraj o świcie dotarła już do Wiednia. Dystans blisko 900 kilometrów pokonała pociągiem z wagonami sypialnymi. Po 12-godzinnej podróży siatkarki wraz z trenerami zameldowały się już w hotelu Arion, w sąsiedztwie hali, w której dziś będzie rozegrane spotkanie. Na godz. 14 zaplanowana była analiza ostatniego meczu ligowego akademiczek z Impelem Gwardią Wrocław, przegranego 2:3. Wieczorem akademiczki miały oficjalny przedmeczowy trening.

– Na pewno jeszcze wrócimy do ostatniego meczu z Impelem, bo coś niepokojącego stało się w czwartym i piątym secie, kiedy dziewczyny zupełnie przestały grać. To się nie może powtórzyć – kwituje trener Tobolski.

Szkoleniowiec akademiczek szuka przyczyn sobotniej porażki w psychice. Jego zdaniem mogło wkraść się samozadowolenie ze zdobycia punktu z wyżej notowanym przeciwnikiem, lub po prostu brak sił. To ostatnie dotyczy przede wszystkim siatkarek z Karaibów, które nie uczestniczyły razem z zespołem w przygotowaniach do sezonu.

– Trynidadki jeszcze nie dają nam tyle jakości, ile mogłyby – potwierdza Ewa Cabajewska, kapitan AZS.

Przed meczem rewanżowym białostoczanki będą dysponować już o wiele większą wiedzą, dotyczącą zespołu z Austrii. Wcześniej ekipa Post Schwechat była dość anonimowa.



Fot. A. Zgnet

W pierwszym spotkaniu z mistrzem Austrii SVS Post Schwecht AZS Białystok wygrał 3:1

– Ta drużyna okazała się całkiem niezła, walcząca i należy się jej szacunek. Na pewno nie czeka nas w rewanżu spacerek – podkreśla Tobolski.

Przedstawiciele austriackiego klubu nie ukrywają, że liczą na awans do kolejnej rundy rozgrywek. – W pierwszym meczu nie grałyśmy wcale źle, ale nic nam to nie dało, bo przegrałyśmy. U siebie musimy dać z siebie tyle, żeby wystarczyło do awansu do następnej rundy – zaznacza Cornelia Rismer, kapitan austriackiego zespołu.

Początek spotkania dziś o godz. 18.30. Relację ze spotkania przeprowadzi Polskie Radio Białystok. **(ted)**